

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 319 ²⁰ Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 14 lipca 1936

Rok 31

Porozumienie niemiecko-austrjackie

a sytuacja międzynarodowa i interesy Polski

Porozumienie niemiecko-austrjackie — chociaż po stronie Berlina i stojącego za porozumieniem Rzymu jest raczej grą dyplomatyczno-taktyczną, niż faktycznym rozwiązaniem sprawy — jest mimo to niewątpliwie pierwszorzędnym faktem politycznym.

Należy mu się przyrzeć zarówno na tle obecnej sytuacji międzynarodowej, jak ze stanowiska interesu Polski. Czynimy to poniżej kolejno, zaczynając od uwag natury ogólnej.

Treść układu Rzeszy Niemieckiej z Austrią jest w zwięzłych słowach następująca: niezawisłość republiki austriackiej uznana zostaje uroczystie przez Niemcy; hitleryzm w Austrii nie będzie przez Berlin wspierany, lecz przez rząd wiedeński nie będzie tłumiony.

Dodać należy — co w układzie nie zostało głośno powiedziane, a co się rozumie samo przez się, — że ewentualność restauracji Habsburgów odpada.

Co Niemcy dały? Dlaczego dały? W odpowiedzi należy oddzielić fakty pozorne od istotnych. Atoli, by w klasyfikacji tej nie uczynić błędów, trzeba zbadać ogólne podłoże europejskie.

Na Zachodzie czeka Niemcy prędej czy później żmudna negocjacja lokarneńska. Coprawda do tej pory niema zapowiedzi, by rząd Rzeszy rychło dał zadowalającą odpowiedź rządowi brytyjskiemu na jego „kwestjonariusz“ z 7 maja, a w Londynie patrz na tę zwłokę z niecierpliwością. Z drugiej jednak strony nie wypada Niemcom ociążać się nadmiernie z postawieniem konkretnych propozycji, gdyż Hitler w swym „planie pokoju“ z 31 marca liczył się z czteromiesięcznym terminem „okresu przygotowawczego“ w ciągu którego miałyby wyłonić się przynajmniej zarys zachodniego planu gwarancyjnego. Ten okres mija niebawem, bo z dniem 1 sierpnia. Do tego więc czasu winno nastąpić coś, co by uważać można za początek likwidacji stanu tymczasowego nad Renem.

Niemcy spodziewały się, że do rokowań tych przystąpią w najlepszej „formie“. Spodziewały się więc rozluźnić do tej pory front mocarstw zachodnich i pokładały nadzieje na Londyn. Ale nadzieje zawiódły. Francja i Anglia trzymają mocno ze sobą.

Właśnie to powoduje w kołach berlińskich zaniepokojenie i uczucie odosobnienia. W warunkach tych jedyną nadzieją są — Włochy. Trzeba zatem zjednać sobie przyjaźń Rzymu, by mieć plecy ubezpieczone conajmniej od tej strony. Nie można więc negocjacji austriackiej oddzielić od owego podłoża, na którym rysują się z całą wyrazistością interesy pokrewne Rzymu i Berlina.

Bo wiadomo, że to, co Rzeszę narodowo-socjalistyczną dzieli od Italii faszystowskiej, zwie się — kwestją austriacką. Hitlerzacja Austrii jest dla

Rzymu równie upiornym widmem, jak dla Hitlera restauracja Habsburgów na wiedeńskim tronie, dokonana przy życzliwym spojrzeniu Mussoliniego. Dobrze więc oddalić to widmo, jeśli istnieją ku temu drogi. Droga taką jest kompromis: układ Berlina z Wiedniem, gwarantujący niepodległość Austrii w zamian za niemieszanie się do kwestji hitleryzmu na terenie republiki austriackiej.

Zbyt przejrzyste są spoidła tej budowy, którą dyktowała wyłącznie racja położenia dyplomatycznego, aby móc wierzyć w jej trwałość i wytrzymałość na dłuższy dystans. Zwycięży-

ła tu dyplomacja nad polityką. Problemy potrafią obejść, ale z ich rozwiązaniem nie posunięto się o krok naprzód.

Czyż przez sobotni układ zmieni się zasadnicze oblicze hitleryzmu, który przecież uważa „Anschluss“ za podstawowy — wręcz symboliczny wobec niemieckości Austrii — punkt programu politycznego Trzeciej Rzeszy?

Między Berlinem i Wiedniem nastąpiło zawieszenie broni. Trwały pokój jest rzeczą znacznie trudniejszą. Problem pozostał nadal.

Pod tym względem ma ostatni układ niemiecko-austrjacki niejedno po-

Dalsze informacje o porozumieniu

Berlin (PAT). Ogłoszenie oświadczenia niemiecko-austrjackiego wywołało tu silne wrażenie. Liczono się wprowadzić już od szeregu dni, że w sprawie austriackiej nastąpią ze strony Rzeszy pewne zasadnicze pociągnięcia, nie przypuszczano jednak, aby to się stało w tej formie.

Jako urzędowy komentarz niemiecki uważa się tu z jednej strony formę, jaką nadał rząd Rzeszy ogłoszeniu oświadczenia, t. j. powierzając min. Goebbelsowi publiczne odczytanie jej na wszystkie rozgłośnie niemieckie, a z drugiej zaś — w samych słowach Goebbelsa: „Oświadczenie to stanowi dalszy praktyczny krok na drodze pokojowej odprężenia i rozwikłania położenia europejskiego“.

Ze strony urzędowej nie udzielają żadnych dalszych komentarzy. Znaleźć je jednak można w mowie kanclerza z 21 maja 1935 r., na którą powołuje się wyraźnie oświadczenie. Kanclerz powiedział wówczas m. in.:

„Rząd Rzeszy ubolewa tembardziej nad napięciem, spowodowanym zażarciem z Austrią, że nastąpiło przeżo naruszenie naszego, dawniej tak dobrego, stosunku z Włochami.“

Ze strony półurzędowej dają do zrozumienia, jakie znaczenie temu należy przypisywać na tle całokształtu położenia europejskiego, a w szczególności, jak odbijają się wspomniane słowa poprzez stosunek Berlina do Rzymu na stanowisku Rzeszy wobec mocarstw lokarneńskich. W Berlinie wyrażają opinię, że w doświadczeniu umowy niemiecko-austrjackiej Rzym był czynnikiem decydującym.

Z wynurzeń prasy, które pojawiały się w ostatnich dniach, wyczuć już można było, jak wielki nacisk kładł Berlin w przededniu rozmów lokarneńskich na zbliżenie z Włochami. Z drugiej strony widoczna była rezerwa Rzymu w stosunku do zaproszenia, wyśtosowanego z Brukseli, do udziału w rozmowach lokarneńskich. Na tem tle nastąpiło prawdopodobnie porozumienie Berlin — Rzym, którego wynikiem stało się oświadczenie niemiecko-austrjackie.

Rzym (PAT). Agencja Stefani donosi: Wczoraj kancl. Schuschnigg zawiadomił telegraficznie Mussoliniego o zawarciu umowy austriacko-niemieckiej. Mussolini odpowiedział na to deprecząco, dodając, że układ austriacko-niemiecki winien być poświadczony z zadowoleniem przez wszystkich, którym leży na sercu sprawa pokoju.

„Jest to poważny krok naprzód — pisze m. in. Mussolini — na drodze do odbudowy Europy i krajów naddunajskich. W tym duchu zagadnienie to było omawiane na naradzie w Rocca della Caminara i badane na podstawie umów włosko-austrjacko-węgierskich. Jestem szczególnie szczęśliwy, że mogę ze swej strony zapewnić rząd austriacki o przyjaźni i współpracy rządu włoskiego z nim, zgodnie z protokółami rzymskimi, które będą nadal stanowić podstawę stosunków między Austrią a Włochami przy nowym uformowaniu stosunków Austrii z Niemcami. Jest to wydarzenie, które rząd i naród włoski witając ze sympatją.“

Paryż (PAT) Havas donosi z Wiednia:

Wśród różnych zagadnień, omówionych przez von Papena z kanclerzem Schuschniggem, co do których decyzję odroczone, znajdują się mają następujące: 1) amnestja z pewnymi zastrzeżeniami; 2) zniesienie opłaty wjazdowej w sumie 1000 mk. przy wyjeździe z Niemiec do Austrii, przyczem rząd niemiecki nie jest skłonny do cofnięcia ograniczeń dewizowych przy tych wyjazdach; 3) noszenie znaku swastyki w Austrii będzie dozwolone dla obywateli Niemiec przy manifestacjach w zamkniętych lokalach, używanie godel i sztandarów niemieckich w tej samej mierze, w jakiej korzystają z tych uprawnień obywatele innych państw; 4) imigracja do Austrii, a w szczególności członków b. legjonu austriackiego, będzie przedmiotem oddzielnych rokowań.

Paryż (Tel. wł.) Tutejsze koła poinformowane twierdzą, że jednym z warunków gospodarczych, narzuconych rządowi austriackiemu przez Berlin, z racji nowego układu, jest zobowiązanie Austrii, aby cały kontyngent węgla, nabywany przez Austrię w Polsce, był brany obecnie z Niemiec.

Wiedeń (PAT). Dyrektor archiwum wojskowego Glaise-Holsenau został mianowany ministrem bez teki, a dyrektor gabinetu kanclerza Gwido Schmidt podsekretarzem stanu w min. spraw zagranicznych.

Należy zaznaczyć, że obie te osobistości wymieniane były w swoim czasie jako kandydaci do tek ministerjalnych w rokowaniach z przedstawicielami nacjonalistów. Glaise-Holsenau znany jest jako t. zw. „betont-nazional“, t. j. o wyraźnie nacjonalistycznym obliczu politycznym.

dobieństwo z polsko-niemieckim odprężeniem z r. 1934.

Porozumienie niemiecko-austrjackie zaskoczyło nie tylko Francję i Anglię, przygotowujące się do brukselskich rozmów państw lokarneńskich, ale również oczywiście, i to tem bardziej kraje Małej Ententy, z których najdotkliwiej odczuje to Czechosłowacja, bezpośrednia sąsiadka Niemiec i Austrii.

A Polska? Czy rząd polski był przez przyjazny mu rząd niemiecki poinformowany o tem, dokąd szybkie tempo rokowań Wiednia z Berlinem pod stanowczym wpływem Rzymu zmierzają? Odpowiedzi na to pytanie polska opinia publiczna od polskiego ministerstwa spraw zagranicznych niewątpliwie nie otrzyma, zniewolona nadal orjentować się według tego, czego się o polityce polskiej dowiaduje z zagranicy.

Jak ocenić należy porozumienie niemiecko-austrjackie ze stanowiska interesu Polski?

Pod względem gospodarczym mówi się, że Berlin domaga się od Wiednia, aby cały kontyngent węgla, nabywany przez Austrię w Polsce, brany był w przyszłości z Niemiec. Należy oczywiście odczekać, czy się to doniesienie potwierdzi; ma ono jednak pewne cechy prawdopodobieństwa. Niemcy będą się tłumaczyli w Warszawie, że bliższa koszula ciała, niż suknia. A wyjaśniać nie potrzebujemy, że, gdyby do tego doszło, byłoby to dotkliwe uderzenie w interesy gospodarcze Polski.

Politycznie — porozumienie niemiecko-austrjackie wzmacnia oczywiście Niemcy, tem bardziej, że za niem stoją Włochy. I Niemcy, odraczając swą ofensywę na Austrię przez skierowanie tam swojej polityki na tory pokojowej penetracji wewnętrznej, mogą skoncentrować swe siły ekspansywne w kierunku południowo-wschodnim i wschodnim.

Ze położenie Czechosłowacji staje się trudniejsze, o tem wspomnieliśmy już powyżej. Porozumienie berlińsko-wiedeńskie podminowuje Niemców sudeckich.

Polska będzie musiała swą czujność spotęgować, jeżeli nie chce zapłacić także politycznych kosztów zbliżenia się Austrii do Niemiec i wzrostu wpływów i prestiżu Niemiec. Przytem sytuacja Polski jest skomplikowana przez to, że Niemcy wraz z Włochami (i w przyszłości Austrią) reprezentują świat nacjonalistyczny, antykomunistyczny.

Narazie ograniczamy się do tych krótkich uwag; do szczegółowego omówienia tego zagadnienia powrócimy.

Wstrząsy podziemne

Londyn (ATE) Z Teheranu donoszą:

W okręgu Chorassan zanotowano silne wstrząsy podziemne. Według pierwszych doniesień liczba ofiar wynosi 12 zabitych i przeszło 50 rannych. Rząd centralny wysłał do okolic dotkniętych klęską trzęsienia ziemi misję sanitarną.

Echa na terenie międzynarodowym

Zastrzeżenia i obawy Francji — W Rzymie o znaczeniu umowy — Stanowisko Wielkiej Brytanji

Paryż. (PAT.) Pierwsze komentarze pórządowe do protokołu austriacko-niemieckiego są niezwykle ostrożne. Odnosi się wrażenie, że prasa francuska usiłuje wykazać, jakoby układ austriacko-niemiecki nie wywołał zaniepokojenia w państwach Małej Ententy. W większości dzienników zaznacza się jednak nieukrywany niepokój i pewne zdenerowanie.

„L'intransigeant” w artykule swego publicyście naczelnego Gallusa mówi o przewrocie szachownicy politycznej, na której wszystkie pionki trzeba obecnie ustawiać nanowo. Autor uważa umowę wiedeńsko-berlińską za wyraz tylko porozumienia berlińsko-rzymskiego, które doszło w międzyczasie do skutku. Publicysta wyraża obawę, że dyplomacja niemiecka przez obecną swą zręczną grę prowadzi wyraźnie do odosobnienia Francji, Czechosłowacji i Rosji sowieckiej, uniemożliwiając jednocześnie udzielanie sobie przez te państwa wzajemnej pomocy, ponieważ mogłaby ona iść tylko drogą przez morze Śródziemne, nad którym panują Włochy.

Podobną tezę rozwija w „Figaro” p. Władimir Ormesson, który twierdzi, że przez protokół wiedeński Niemcy skłaniają Rzym do odwrócenia się od spraw europejskich ku zagadnieniom morza Śródziemnego i odsuwają w ten sposób Francję wraz z Czechosłowacją oraz Rosją sowiecką. Włochy nie muszą obecnie myśleć o pogotowiu mobilizacyjnym na Brennerze, a Niemcy uzyskują wolne ręce do zwrócenia się przeciw Czechosłowacji.

Juljusz Sauerwein wypowiada się sceptycznie na łamach „Paris Soir” o możliwości powstania bloku krajów dyktatorskich i stwierdza, że Mussolini będzie zmierzał nie do stworzenia takiego zespółu, a do wskrzeszenia bloku i do zbudowania szerokiej kombinacji wielkich mocarstw, do czego zresztą dążył oddawna. Sprawa oczekiwanej nowej jego inicjatywy Hitlera wogóle jest przedmiotem szerokich rozważań dzisiejszych.

Rzym. (PAT.) Niedzielną prasą stołeczną i prowincjonalną zaopatruje porozumienie w następujące komentarze:

„Voce d'Italia”, niedzielny odpowiednik „Giornale d'Italia”, umieszcza artykuł Virginio Gaydy, który rozpatruje pakt z trzech punktów widzenia: stosunków austriacko-niemieckich, polityki włoskiej, polityki europejskiej. Włochy przyjęły to porozumienie z dużym zadowoleniem w przeciwieństwie do wybitnie nerwowej atmosfery, jaka się dała odczuć zarówno we Francji, jak i w państwach Małej Ententy. Dawniejsze napięcie Wiedeń-Berlin ustępuje zdecydowanemu i szczeremu wyjaśnieniu stosunków. Pierwsze kroki porozumienia austriacko-niemieckiego były postawione w dniu 5 czerwca na zjeździe Mussoliniego z Schuschniggem w Hocca delle Caminate. Porozumienie stwarza widoczne i wiele znaczące uzgodnienie polityki Włoch oraz Niemiec w stosunku do Austrii. Wspólnosc poglądów i położenia obejmuje również i Węgry, które biorą udział w protokołach rzymskich. Porozumienie austriacko-węgierskie ma również poważne znaczenie dla polityki międzynarodowej.

„Messagero” podkreśla wielkie znaczenie porozumienia austriacko-niemieckiego. Wzmocnia ono politykę Mussoliniego w stabilizacji równowagi w Europie środkowej. Od 5 czerwca począwszy, od rozpoczęcia rokowań austriacko-niemieckich, Mussolini i min. Ciano byli stale informowani o rozwoju rokowań pomiędzy Wiedniem a Berlinem.

Medjolańska „Popolo d'Italia” podkreśla, że Schuschnigg w ogólnych zarysach uzgodnił rokowania niemiecko-austriackie z Mussolinim i wyprowadza stąd wniosek, że Włochy z sympatją śledziły przebieg rokowań, które doprowadziły do całkowitego usunięcia możliwości zatargu między Rzeszą a Włochami z powodu Austrii.

London. (A. T. E.) Wydarzeniem dnia jest zawarcie porozumienia austriacko-niemieckiego, które odbiło się głośnym echem w angielskich kołach politycznych i stanowi przedmiot komentarzy wszystkich dzienników. Prasa zaznacza niemal jednomyślnie, że

dyplomacja niemiecka osiągnęła wielki sukces.

„Sunday Dispatch” podkreśla, że to porozumienie usuwa główną zapórę w stosunkach włosko-niemieckich. Zadaniem rządu angielskiego winno być obecnie uwolnienie się od uciążliwych zobowiązań na kontynencie europejskim. Należy jednak zaznaczyć, że wiele interesów skłania Anglię do porozumienia z Niemcami i Włochami. Bolszewizm jest bowiem wspólnym wrogiem. Układy W. Brytanji z Sowietami były największym błędem dyplomatycznym, jakie popeł-

niono. Zbliżenie włosko-niemieckie nie kryje w sobie żadnych niebezpieczeństw dla Anglii.

„Observer” zaznacza, że porozumienie austriacko-niemieckie usuwa bezpośrednio niebezpieczeństwo, ale kryje w sobie zarodki jeszcze większego niebezpieczeństwa na przyszłość. O punkcie widzenia angielskich kół miarodajnych będzie można mówić dopiero po posiedzeniu gabinetu, który zbierze się w poniedziałek, ale niewiadomo, czy na tem posiedzeniu będzie rozpatrywał omawianą sprawę.

Duże zadowolenie w Niemczech

Berlin. (PAT.) Opinia publiczna zareagowała bardzo żywo na oświadczenie niemiecko-austriackie, witając w niej w pierwszym rzędzie osiągnięte porozumienie z państwem, należącym do bratniego narodu niemieckiego. Nastojem tym daje również wyraz prasa.

Urzędowy organ partyjny „Voelkische Beobachter”: podkreśla, że narodowy socjalizm nie pragnie stwarzać żadnego rozwiązania przemocą, polegającego na przymusie, lecz jest świadomy, iż trwała pacyfikacja Europy możliwa jest tylko na podstawie prawa samostanowienia o sobie wszystkich ludów. Głębszy sens nowego oświadczenia widzi organ urzędowy w fakcie, że ta sama krew znaleźć musi wspólną drogę.

„Berliner Boersen Ztg.”, mówiąc o zaciekłości, jaka charakteryzo-

wała dotychczas stosunki austriacko-niemieckie, oświadcza, że należy ją przezwyciężyć. Obecnie stworzono możliwość normalizacji. Przechodząc do praktycznej strony, stwierdzić należy, że zawarty został równocześnie „gentlemen agreement” między Wiedniem a Berlinem. Dotyczy on w pierwszym rzędzie sprawy ruchu turystycznego t. j. zniesienia przez Niemcy obowiązującej dotychczas opłaty tysiąca marek przy wyjeździe do Austrii. Dalszym punktem jest wzajemne uznanie godła państwowych oraz hymnów narodowych, poza tem opracowywana jest obecnie strona gospodarczych stosunków austriacko-niemieckich. W pierwszym rzędzie, jak wskazują chodźć będzie o import drzewa austriackiego do Niemiec.

Nawrót do polityki przedwojennej Austrii

Wiedeń (PAT) Cała prasa przepełniona jest komentarzami na temat sobotnich wydarzeń.

Najbardziej proniemiecka „Wiener Neueste Nachrichten” wyraża przekonanie, że w dziedzinie polityki wewnętrznej porozumienie osiągnięte po przewyciężeniu tylu trudności, stanowić może nową erę. Umowa ta nabiera specjalnego znaczenia w związku z całym splotem zagadnień gospodarczych Europy środkowej Małej Ententy i państw bałkańskich.

Katolicka „Reichspost” uznaje w zupełności wielkie zasługi kanclerza, nie może się jednak wstrzymać od wyrażenia pewnych obaw co do dobrej woli i lojalności niemieckiego partnera. Dziennik zaznacza, że Niemcy wykazały pośpiech w tej sprawie celem uniknięcia oczekiwanego przez nie nacisku Anglii.

Sympatyzujący z legitymistami „Neues Wiener Journal” za-

znacza, że, jak wynika z ducha porozumienia, narodowy socjalizm staje się obecnie czysto wewnętrznym zagadnieniem austriackim. Nowy krok Austrii dziennik nazywa nawrotem do tradycyjnej polityki przedwojennej.

Również w artykule rządowej „Wiener Ztg.” znajduje się niewątpliwie inspirowany pogląd, że fakt porozumienia jest powrotem do tradycyjnych zasad austriackiej dyplomacji przedwojennej. Dziennik zdaje sobie sprawę, że na drodze do współpracy między obu państwami piętrzą się jeszcze różnego rodzaju przeszkody.

Liberalny „Neues Wiener Tagblatt” podkreśla, że nielegalna propaganda w dalszym ciągu będzie zakazana. W związku z tem wydana będzie specjalna ustawa o ochronie państwa. Dziennik zaleca rządowi czuwanie, by niemiecki partner wykonywał lojalnie umowę.

Po wypadkach w Krzeczowicach

Przemysł. (Tel. wł.) Ostatnio przebywał na terenie powiatów jarosławskiego i przeworskiego nac. inż. Jabłonowski, delegat premjera Składkowskiego. Nacz. Jabłoński przeprowadzał na miejscu badania w sprawie przyczyn wybuchu strajku i wypadków w Krzeczowicach, stykając się bezpośrednio z ludnością miejscową, bez udziału władz.

Władze prokuratorskie sądu okręgowego w Przemysłu zarządziły ekshumację zwłok tych osób, które zmarły w szpitalu przemyskim na skutek odniesionych ran w wypadkach krzeczowickich. Komisji sądowo-lekarskiej, która przeprowadzała sekcję zwłok, przewodniczył sędzia Misky, jako biegły występował dr. Meyer.

Zarówno rezultat badań nacz. Jabłońskiego jak i wynik sekcji zwłok nie są narazie znane.

Zagadkowa śmierć

Warszawa. (Tel. wł.) Śmierć śp. Turanta na posterunku policji w Jeziornie jest w dalszym ciągu zagadką, którą starają się rozwiązać władze śledcze. Sędzia śledczy 19 rewiru na powiat warszawski w Piasecznie, przeprowadza energiczne dochodzenia celem ustalenia przyczyn tej zagadkowej śmierci. Ostatnio badano kilka osób

w tej sprawie, a m. in. żonę zmarłego, Agnieszkę Turantową.

Sp. Turant utrzymywał ze swej pracy całą rodzinę, obecnie musi się zająć tem 17-letni syn zmarłego, Konstanty, pracownik jednego z biur hydraulicznych w Warszawie. Młodsze rodzeństwo, a więc 10-letni Wacław i 14-letnia Wanda uczęszczają jeszcze do szkoły. Energiczne zabiegi, aby wykryć przyczynę śmierci Turanta, czyni jego brat, inż. Turant, pracownik Polskiego Radja w Katowicach.

Nowy wojewoda

Warszawa. (PAT) — Prezydent R. P. mianował p. Alfreda Michała Biłyka wojewodą tarnopolskim.

Zgon śp. prof. Biedrzyckiego

Warszawa. (PAT) W niedzielę, po długiej chorobie zmarł śp. prof. Stefan Biedrzycki, profesor zwyczajny maszynoznawstwa rolniczego i ogólnego szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego, były wieloletni rektor s. g. g. w.

Pod polską banderą

Gdynia. (Tel. wł.) Fregata szkolna „Dar Pomorza” opuścił w niedzielę południe port gdyniński i udała się w czterotygodniową podróż ćwiczebną z uczniami szkoły morskiej.

Żaglowiec zawinie do portów angielskich Yarmouth i Southampton,

poczem uda się do Kilonji, gdzie będzie na morskich zawodach olimpijskich.

Powrót do Gdyni przewidziany jest na połowę sierpnia.

Gdynia. (Tel. wł.) W niedzielę motorowiec „Batory” wypłynął z Gdyni na wycieczkę morską do Rygi, Tallina, Helsinek, Sztokholmu i Kopenhagi. W wycieczce tej bierze udział około 400 pasażerów.

„Batory” wróci do Gdyni 19 b. m.

Zwolnieni z więzienia

Kościan. (Tel. wł.) Za staraniem obrońcy p. adw. Lompy, zostali w dn. 11 bm. zwolnieni zatrzymani w areszcie o zamachy bombowe w pow. kościańskim oskarżeni, za wyjątkiem Walkowskiego, Dudzińskiego, Pajkerta, Kozaka i Luczaka.

Odnosnie do tych zatrzymanych obrońcy czynią dalsze starania o ich uwolnienie. (mk)

Germanizacja

Katowice (ATE) Władze niemieckie na Śląsku Opolskim prowadzą nieustannie akcję zmieniania nazw polskich miejscowości na niemieckie. W ostatnich dniach, jak donoszą ze Śląska Opolskiego, przemianowano następujące miejscowości: Dąbrowice na Elchgrund, Sławice na Preisdorf, Zakrzów na Hochhfelde, Babice na Jungbirken, Bolesławów na Bunzelberg, Bieńkowiec na Berendorf, Dołędzin na Ludwigtal, Szymonów na Simsfurst, Stanice na Standorf.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 7. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 4% premj. dolar. po 47—47,25.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowe listy zast. serja L. po 41,75 oraz 4% listy zast. konwert. po 39,25 do 39,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 100,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papieri procentowe

4% poz. premj. dol., serja III 47—47,25 +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 41,75 +
4% listy zastaw. konwert. ostempl. P. Z. K. 39,25—39,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 100,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 7. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy paryet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) 13,50—13,75
Pszenica (Usposob. spokojne) 18,50—18,75
Jęczmień zim. (Usposob. stałe) 14,75—15,00
Owies 450—470 g/l. 15,25—15,50
Owies standartowy 14,75—15,00
Usposobienie spokojne.

Maka
Żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 21,25—21,50
Żytnia gat. I 0-50% wł. w. 20,75—21,00
Żytnia gat. I 0-65% wł. w. 19,75—20,25
Żytnia gat. II 50-65% wł. w. 14,50—15,50
Żytnia posł. pon. 65% wł. w. 13,00—14,00
Usposobienie spokojne.

pszena gat. I wyc. 0-20% wł. w. 31,75—33,50
pszena gat. IA 0-45% wł. w. 31,00—31,50
pszena gat. IB 0-55% wł. w. 30,00—30,50
pszena gat. IC 0-60% wł. w. 29,50—30,00
pszena gat. ID 0-65% wł. w. 28,50—29,00
pszena gat. IIA 20-55% wł. w. 27,75—28,25
pszena gat. IIB 20-65% wł. w. 27,25—27,75
pszena gat. IID 45-65% wł. w. 24,75—25,25
pszena gat. IIF 55-65% wł. w. 20,50—21,00
pszena gat. IIG 60-65% wł. w. 19,00—19,50
pszena gat. IIIA 60-70% wł. w. 17,00—17,50
pszena gat. IIIB 70-75% wł. w. 15,00—15,50
Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 9,00—9,50

Otreby pszenne grube stand. 9,00—9,50

Otreby pszenne średnie stand. 8,00—8,75

Otreby jęczmienne 9,50—10,75

Gorzyczka 32,00—34,00

Groch Folgera 20,00—22,00

Łubin niebieski 12,00—12,50

Łubin żółty 15,50—16,00

Makuch lniany w taflach 15,25—15,50

Makuch rzepak w taflach 13,00—13,25

Śloma pszena luzem 1,40—1,65

„ pszena prasowana 1,90—2,15

„ żytnia luzem 1,50—1,75

„ żytnia prasowana 2,25—2,50

„ owsiana luzem 1,75—2,00

„ owsiana prasowana 2,25—2,50

„ jęczmienna luzem 1,40—1,65

„ jęczmienna prasowana 1,90—2,15

Ślano zwykłe luzem 4,25—4,75

„ zwykłe prasowane 4,75—5,25

„ nadnoteckie luzem 5,25—5,75

„ nadnoteckie prasowane 6,25—6,75

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1088,2 tonny, w tem żyta 282,5 tonny, pszenicy 125 tonny, jęczmienia 160 tonny.

Uwaga! Obroty żytem starem tylko na osi przy cenach powyżej notowania.

Rezolucje, czy także i czyny?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Lwów, w lipcu.

Świeżo odbył się we Lwowie zjazd delegatów kół Związku Oficerów Rezerwy z czterech województw: lwowskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Na tym terenie koła Związku tworzą Okręg Ziemi Południowo - Wschodnich.

Nastroje na zjeździe były niewątpliwie narodowe i krytyczne wobec dzisiejszej rzeczywistości politycznej, ale w znaczeniu specjalnym. Krytyki brzmiały tak samo, jak — od pewnego czasu — w prasie „sanacyjnej”, która chce pozyskać zaufanie zgorzkniałych i nieufnych już rzesz społeczeństwa. Z jednej strony krytykuje się jakąś anonimową biurokrację, błędy popełnione przez ludzi, których się bliżej nie określa, a z drugiej strony uchyla się zaufanie rządzącym, którzy się przecież nie zmienili i natury swojej zmienić nie potrafią. Często też wyraża się nadzieję, że ci właśnie rządzący naprawią to, co sami zepsuli, że przekreślą swoje własne czyny i wyrzekną się swoich dotychczas najgłębiej wyznawanych poglądów.

Tak właśnie było na lwowskim zjeździe oficerów rezerwy. W poglądach jednak uczynił ten zjazd duży krok naprzód i dał temu wyraz w swoich rezolucjach i uchwałach. Stwierdził zatem zjazd, że Polska, wciśnięta między dwa geopolitycznie i ideowo potężne organizmy, musi się wewnętrznie zjednoczyć i to również na podstawie ideowej. Uchwalono też rezolucję przeciw komunizmowi, ale np. wcale nie wysunięto sprawy t. zw. wychowania państwowego w naszych szkołach, tej jędrzejowiczyny, która wcale nie sprzyja sprawie obrony kraju i w czasie pokoju i w czasie wojny. Uchwalono też postulat utrzymania łączności między Sejmem, a społeczeństwem, co jest przecież a priori niewykonalne ze względu na stan wyborczego grzechu pierworodnego, w jakim się ten Sejm znajduje. U nas zresztą posłowie i senatorowie otrzymali głosy przedewszystkiem partji ukraińskiej, która też próbuje im

wystawić rachunki, jak o tem osobno wspomniemy.

Piękna też była rezolucja o bezrobociu i rezolucja o kumulacji posiad (między wierszami: żona jednego z wysokich dostojników województwa, witającego zjazd, pracuje w szkolnictwie średnim, podczas gdy wielu kwalifikowanych absolwentów z tej dziedziny pracuje po urzędach np. podatkowych, albo też wogóle nie pracuje). Na uwagę zasługują uchwały w sprawie tak ogólnie - narodowej, jak odnowienie historycznego zamku w Zbarażu. Dokonanie tego czynu za cenę materialną bardzo dużą — 250 tysięcy zł. — będzie naprawdę chlubą całego Związku Oficerów Rezerwy.

Najbardziej jednak pochwały godne są rezolucje w sprawie polskiego stanu posiadania na terenie czterech województw południowo - wschodnich. Wyrażono tam niepokój z powodu pogłosek o układach z Ukraińską Partją Narodową - Demokratyczną (Undo) i uchwalono postulat: szerokiej działalności uświadamiającej wśród ludności polskiej, zwłaszcza zruszczonej, dobrze i solidnie poprowadzonego osadnictwa, pomocy w rozwoju chrześcijańskiego handlu i rzemiosła, pomocy ze strony państwa Kościołowi Rzymsko - Katolickiemu i stanowiącego przeciwdziałania przechodzeniu ziemi polskiej w ręce obce.

Nic dziwnego więc, że rezolucje te, opublikowane już w prasie polskiej, spotkały się z żywą reakcją ukraińską. Ukraińcy stale są jednego zdania: że im wolno w państwie polskim zdobywać coraz to nowe pozycje kosztem społeczeństwa polskiego, a społeczeństwu polskiemu nawet nie wolno się bronić przed ekspansją ukraińską. Jeżeli zaś to społeczeństwo się broni, to — wedle opinji undowskiej partji, sprzymierzonej ze „sanacją” — występuje ono przeciw „normalizacji stosunków z Ukraińcami”, a zatem przeciw państwu polskiemu, w którego interesie jakoby leży ta „normalizacja”.

Takie mniej więcej artykuły ukazywały się w prasie ukraińskiej po zjeździe Oficerów Rezerwy. Prasa ta zresztą każdy objaw otrzeźwienia w

niektórych — wojskowych i kombatanckich — kołach „sanacyjnych” notuje jako „intrygę endecką” i apeluje do władz centralnych o poskromienie ducha „endeckiego”. Do tego dochodzi, że nie tylko żądają Ukraińcy poparcia swoich postulatów przez posłów Polaków z Małopolski wschodniej — jako wybranych także głosami ukraińskimi — nie tylko atakują ostro i imieniem posłów „sanacyjnych”, którzy się do tego wezwania nie stosują — poseł Widacki, burmistrz Tarnopola, — lecz nawet atakują oficerów polskich w służbie czynnej.

Ostatnio „Dilo” wystosowało publiczne zapytania do centralnych władz wojskowych, jak one się zapatrują na wystąpienie gen. Boruty Spiechowicza w Przemyślu w związku ze znaną prowokacją ukraińską na zawodach sportowych.

Czynnikami narodowe nie ubolewają zbyt nad atakowanymi dygnitarzami, nawet tak sympatycznymi, jak wybitny obrońca Lwowa, męzny generał Boruta - Spiechowicz. Ich bowiem przykreść osobista powinna być połączona z pożytkiem publicznym. Przekonają się wreszcie, czym jest właściwie ukraiński partner „sanacji” w Polsce i jakie są jego dążenia, cele i metody.

Natomiast troską napawa polskie społeczeństwo tutejsze inna sprawa: czy w kwestji polskiego stanu posiadania na kresach skończy się na rezolucjach, czy też zaczną się czyny. Tu leży sedno sprawy. Nieraz już w Polsce narobiono hałasu dookoła niejednej sprawy bez żadnego realnego pożytku. Taka metoda przynosi nam największe szkody właśnie w stosunkach z Ukraińcami. Latami całemi potrafią się oni powoływać nie na nasze czyny — bo tych niema — lecz na nasze rezolucje. A potem bonzowie „sanacyjni”, zwłaszcza w Warszawie, całe łamy zapelniać będą artykułami o nietolerancji polskiego społeczeństwa w Małopolsce wschodniej, rzekomo nie dającego Ukraińcom oddychać, a w rzeczywistości marniejącego powoli ku szkodzie i klęsce Rzeczypospolitej.

M. R.

Z życia

(—) Są ludzie, którzy nie potrafią sprawy najbardziej prostej i równej załatwić prosto i równo. Takie wrażenie mamy znowu obecnie, gdy czytamy, iż minister sprawiedliwości podzielił hipoteki w Warszawie, w Płocku, w Łodzi. Podzielił je dlatego, że jeden pisarz hipoteczny zarabiał za dużo. Mówiono o 20.000 zł, a nawet 40.000 zł miesięcznie. Niech więc ten zarobek będzie podzielony między dwu lub trzech pisarzy — tak zawyrokował „sprawiedliwie” minister.

Zupełnie podobnie postąpił poprzedni minister sprawiedliwości, gdy ustalał listę rejentów. W województwach zachodnich oddzielono notariat od adwokatury. W dwu innych dzielnicach ten podział był już przeprowadzony dawniej — tam więc powiększono, czasem aż podwojono liczbę rejentów. Motyw tego zarządzenia był taki sam, jak obecnie przy dzieleniu hipotek: kęs chleba za tłusty dla jednego, więc trzeba go podzielić między dwu.

Ani w jednym, ani w drugim wypadku nie powołał się rząd na przeciążenie pracą notariuszów czy pisarzy hipotecznych. Ze ten argument nie wchodził w grę, świadczy praktyka, dość powszechnie stosowana wśród rejentów. We Lwowie 8 rejentów połączyło swoje kancelarie w jeden wspólny kartel — urzędowali kolejno i uczciwie dzielili się dochodami. Podobnie było w Samborze, Przemyślu, Tarnowie i t. d. Było — i jest.

Rządowi nie przyszło do głowy, że nie należy mnożyć ilości notariatów czy pisarzy hipotecznych, a po prostu obniżyć opłaty, skoro są za wysokie i zawiele dają dochodów. A takie załatwienie sprawy byłoby jedynie właściwe, wskazane i — zdrowe.

Rejenci i pisarze hipoteczni nie są wyjątkiem. Znamy setki faktów, kiedy rząd, nadając koncesje na wyszynk alkoholu, na hurtownie soli, wódki, tytoniu, na detaliczną sprzedaż tytoniu, stawia warunek wypłacania pewnej renty osobie, zastużonej może, a często tylko protegowanej, ale z przedsiębiorstwem koncesjonowanem nie mającej nic wspólnego.

Jest to system bardzo szkodliwy i społecznie niezdrowy.

Łączność Gdańska z Polską na przestrzeni dziejów



W połowie XV wieku na Pomorzu gdańskim niezadowolnie z panowania krzyżaków wzrastało coraz bardziej. Cała ludność pomorska, wraz z Gdańskiem, zaczęła żywić nienawiść ku swym bezwzględny ciemiężcom, a sympatje swoje zwracała ku Polsce.

W roku 1450 powstaje Związek Pruski, wymierzony przeciw zakonowi. W roku 1454 stany pruskie wypowiedziały posłuszeństwo. Jako pierwsi wystąpili gdańszczanie, którzy w dniu 4 lutego 1454 powstałi zbrojnie i zmusili do poddania się zalogę zamku krzyżackiego w Gdańsku. Zamek ten zburzyli doszczętnie. W ciągu miesiąca padło na Pomorzu gdańskiem 56 zamków krzyżackich.

Kazimierz Jagiellończyk wysłuchał próśb stanów pruskich i w dniu 6 marca 1454 ogłosił „akt inkorporacyjny” o włączeniu Pomorza i Gdańska do Polski. W wojnie z krzyżakami, — 13-letniej — gdańszczanie nie żalowali ani krwi ani mienia, byle dopomóc królom polskiemu w doszczętnem zniaczeniu potęgi krzyżackiej. Gdańszczanie wydatkowali na koszt wojny z krzyżakami, według stopy dzisiejszej, przeszło 30 milj. złotych.

Król Kazimierz Jagiellończyk, kiedy po raz pierwszy zjechał do Gdańska w r. 1457, powitany został triumfalnie przez miasto, wyzwolone od krzyżaków. Król nadał miastu przywileje, a m. in. zezwolił, by herb miasta — dwa białe krzyże na czerwonym polu — ozdobił został królewską koroną.

Polska korona królewska do dnia dzisiejszego zdobi sztandar gdański.

Z „raju sowieckiego”

Dla tych, którzy wciąż sądzą, że wieści o nędzy w Rosji sowieckiej są mocno przesadzone, podajemy bez komentarzy następujące ciekawe notatki z prasy sowieckiej.

W oficjalnych „Izwiestiach” z 3-go czerwca br. czytamy: „Składnice chleba w mieście Gorki od czterech dni są całkowicie puste, a piekarnie na przedmieściach Wysokij i Pieczora zamknięte są od trzech dni. W ciągu ostatnich czterech dni nie wystarczało chleba na zaspokojenie potrzeb ludności...”

Te same „Izwiestia” z dnia 2 czerwca podają taką skargę matki: „Ubolewam nieraz, że mam synka. Dla mego czteroletniego syna nie mogę znaleźć obuwia ani ubrania...”

„Sowietskaja Sibir” w nr. 119 pisze: „Robotnikom stacji maszyn i traktorów w Rubcowsku od marca nie wypłacono zarobków. Kierownicy żniwiarek za pracę swą przy żniwach w roku ubiegłym dotąd nie zostali opłaconeni...”

Organ zagłębia azowsko-czarnomorskiego „Mołot” z 28 maja br. podaje

Narodowo-socjalistyczna cenzura książek

Narodowi socjaliści niemieccy posiadają urząd (Reichsstelle zur Förderung des deutschen Schrifttums), którego celem jest klasyfikowanie ukazujących się w Niemczech książek według ich „pozytywnej lub negatywnej” wartości dla narodu.

Jak widać z wykazu ostatnio opublikowanego w oficjalnym organie tego urzędu „Bücherkunde”, ani jedna z książek autorów katolickich nie uzyskała oceny „pozytywnej”. Prace takich pisarzy katolickich, jak Romano Guardini oraz Otto Karrer, jak również świeżo wydane tłumaczenie ustępów z dzieł św. Tomasza z Akwinu i św. Augustyna mają ocenę „z zastrzeżeniami”. (KAP)

Audjencja w Castelgandolfo

Mimo rozpoczęcia wywczasów letnich Ojciec św. w Castelgandolfo prowadzi nadal żywot pełen pracy i energicznej działalności. Nie zaniechał nawet udzielania posłuchań. Już pierwszego dnia rano przyjął na dłuższej prywatnej audjencji delegata apostolskiego w Stanach Zjednoczonych, arcybiskupa Cicognanigo, a następnie przeszło sto młodych par małżeńskich przybyłych z Rzymu po bogosławieństwo papieskie. Ustalono, że pary nowożeńców przyjmowane będą przez Ojca św. w Castelgandolfo trzy razy tygodniowo, poniedziałki, środy i soboty, przyczem specjalne autobusy watykańskie przewozić je będą z Rzymu do willi papieskiej a następnie odwozić z powrotem. (KAP)

Najmłodszy biskup świata

Najmłodszym biskupem świata jest obecnie biskup Paweł Samson, niedawno mianowany ordynariusz diecezji Port-au-Prince na wyspie Haiti. Liczy on zaledwie 35 lat. (KAP)

W BERCHTESGADEN, ALPEJSKIEJ SIEDZIBIE HITLERA



gdzie po spotkaniu „Führera” z Papenem, Neurathem i Ribbentropem uchwalono porozumienie z Austrią.

Wielka manifestacja „sokola” w Bydgoszczy

Poświęcenie tablicy ku czci śp. dr. Emila Warmińskiego — Wspaniały zlot Sokolstwa Dzielnicy Pomorskiej

Bydgoszcz. (Tel. wł.) Zlot dzielnicowy, urządzony w Bydgoszczy z okazji złotego jubileuszu założenia gniazda zamienił się w bardzo poważną uroczystość.

Ogólna liczba Sokolów, biorących udział w pokazach gimnastycznych, w lekcjach zbiorowych, dochodziła do 2000 osób. Conajmniej tyleż brało udział w akcie odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci dr. Emila Warmińskiego, w akademii jubileuszowej, w nabożeństwie na intencję zlotu i w defiladzie przed władzami związkowymi.

Bardzo piękny moment uroczystości stanowił akt odsłonięcia tablicy, który nastąpił w sobotę. Aktu odsłonięcia dokonał obecny prezes gniazda, p. Jan Teska. Obecni byli przedstawiciele władz sokolich z prezesem Związku, p. Arciszewskim na czele, przedstawiciele władz miejskich, organizacji społecznych i rodzina najbliższa sp. dr. Warmińskiego.

Drugim punktem podniosłym była akademija w Strzelnicy, podczas której oprócz prezesa gniazda-jubilata przemawiali reprezentanci władz. Również wygłosili przemówienia, streszczające zasady działalności i ideały Sokolstwa — druż. prezes Związku p. Arciszewski i prezes Dzielnicy Pomorskiej adw. Tomaszewski.

W niedzielę nabożeństwo w kościele św. Wincentego a Paulo (Księża Misjonarzy) odprawił kapelan Dzielnicy Pomorskiej Sokolstwa, ks. kanonik Turzyński z Gdyni. Po nabożeństwie ruszyli Sokoli pochodem ku grobowi Nieznanego Powstańca dla złoźenia hodu poległym w walkach o wolność, a następnie przedfilowali przed swoimi władzami ul. Gdańską. Po obu stronach na chodnikach zgromadziły się tysiączne rzesze, serdecznie witające braci sokolą i obrzucające jej szereg wiązankami kwieciami.

Popołudniowe popisy zlotowe na stadionie ściągnęły kilka tysięcy osób, z zainteresowaniem przyglądających się bardzo dobrze i z uroczym przeprowadzonym ćwiczeniom. W trybunie reprezentacyjnej licznie zgroma-

dzeni byli przedstawiciele władz duchownych, cywilnych i wojskowych, a także reprezentanci miejscowego społeczeństwa, prasy, pokrewnych Sokolstwu organizacji i t. d. Całość popisów wypadła doskonale.

Przed konferencją w Brukseli

Rzym. (PAT) Agencja Stefani donosi:

Premjer belgijski van Zeeland zaprosił rząd włoski do udziału w konferencji przygotowawczej mocarstw lokarneńskich w Brukseli.

Rząd włoski odpowiedział, że jest gotów przyczynić się konkretnie do gwarantowania pokoju, ale musi liczyć się z istnieniem pewnych zobowiązań śródziemnomorskich, które tamują jego udział w dziele współpracy międzynarodowej, popieranej przezeń usilnie.

Rząd włoski poza tem wyraził opinię, że należy zaprosić Niemcy do przygotowawczej fazy rokowań lokarneńskich. Nieobecność jednego z sygnatariuszy tego traktatu w czasie rokowań, zamiast wyjaśnić położenie, skomplikowałaby je.

Londyn. (PAT) W związku z warunkami, od których spełnienia Mussolini uzależnił udział Włoch w konferencji brukselskiej w Londynie, panuje przekonanie, że oba warunki zostaną spełnione:

1) Specjalne umowy, dotyczące gwa-

rancji wzajemnej pomocy na morzu Śródziemnym między W. Brytanią a państwami śródziemnomorskimi ulegną niewątpliwie likwidacji. Gwarancje francuskie zostały już wycofane. Wczoraj oznajmiła wycofanie swoich gwarancji Grecja. Pozostają więc Jugosławja i Turcja, które zapewne pójdą w ślady Grecji. W Londynie uważają, iż jest mało prawdopodobnem, aby W. Brytania zechciała obecnie nalegać na utrzymanie gwarancji ze strony Jugosławji i Turcji.

2) Niemcy prawdopodobnie zaproszone zostaną do wzięcia udziału w naradach mocarstw lokarneńskich. Odbycie konferencji przedwstępnej bez Niemiec jest mało prawdopodobne. Bardziej prawdopodobne byłoby załatwienie przedwstępnych rozmów mocarstw lokarneńskich bez udziału Niemiec w drodze dyplomatycznej przez ambasadorów.

Możliwa jest narada ministrów spraw zagranicznych Francji i Anglii, ale właściwa konferencja brukselska, o ile dojdzie do skutku, odbyłaby się z udziałem Niemiec.

Belgia nie jedzie na Olimpiadę

Bruksela. (PAT) Belgijski komitet olimpijski postanowił wycofać się z udziału w igrzyskach olimpijskich ze względu na nowe zarządzenia dewizowe, wydane przez niemieckie ministerstwo skarbu w sprawie opłacenia przez zawodników kosztów pobytu w Niemczech markami turystycznymi, których nabywanie zostało ograniczone.

Belgijski komitet olimpijski miał już ustalony budżet i wydane ostatecznie zarządzenia niemieckie uniemożliwiły jego wykonanie bez znacznego deficytu. O ile rząd niemiecki nie przyzna Belgii prawa opłacenia całego pobytu jej zawodników w Berlinie markami turystycznymi, Belgja nie weźmie w ogóle udziału w igrzyskach.

Co się dzieje w Abisynji?

Paryż. (Tel. wł.) Z Dżibuti donoszą: Według otrzymanych tu doniesień: wojska włoskie stoczyły w pobliżu Hararu zaciętą walkę ze zbrojnymi oddziałami abisyńskimi. Abisyńczycy zostali odparci, pozostawiając na placu boju licznych zabitych i rannych. Straty włoskie są nieznaczące.

Komunikacja kolejowa na odcinku Dżibuti—Diredaua odbywa się normalnie. Natomiast pomiędzy Adis Abebą a Desje tor kolejowy został przerwany w kilku miejscach przez partyzantów abisyńskich.

Adis Abeba. (PAT) — Książę Ankony z kolumną żołnierzy przybył z Desje do Adis Abeby. Marsz do Debra-Brehan odbyto piechotą na przestrzeni 250 km. Ostatni odcinek drogi przebyto na samochodach.

Wojska były w drodze napastowane przez oddziały partyzantów i w związku z tem, jak donosi Agencja Stefani, odpowiedzialne koła cudzoziemskie

szerzą w Adis Abebie pogłoski fałszywe lub mocno przesadne. Władze włoskie zawiadomiły te koła, że nie będą nadal tolerować takiego nadużycia gościnności włoskiej i że w razie powtórzenia się wypadków szerzenia klanliwych pogłosek, zastosowane będą represje przeciwko winnym.

Rzym. (PAT) — Ministerstwo prasy i propagandy zaprzecza stanowczo, jakoby w okupowanych terytorjach abisyńskich panował niepokój oraz jakoby ilość zabitych żołnierzy włoskich wynosiła 35 osób, jak to doniosła prasa angielska.

Zdaniem włoskich kół wojskowych, całe terytorjum Abisynji znajduje się pod kontrolą włoskiego lotnictwa.

Rzym. (PAT) — Korespondenci z Adis Abeby podają opisy ataku Abisyńczyków na linię kolejową Dżibuti—Adis Abeba. Wojska włoskie miały rozproszyć napastników, zadając im duże straty.

Francuscy komuniści

Paryż. (PAT) Na dorocznej konferencji partii komunistycznej uchwalono rezolucję z wyrazami sympatii dla partii radykałów, socjalistów, unji socjalistycznej, socjal-republikanów, a wreszcie generalnej konfederacji pracy. Uchwalono też zapewnić premiera Bluma, że komuniści nadal popierać będą jego rząd.

Paryż. (PAT) Prasa prawicowa omawia z poważnym niepokojem przebieg kongresu partii komunistycznej, podkreślając, że zastępca sekretarza generalnej konfederacji pracy, p. Frachone oraz sekretarz generalny partii komunistycznej Thorez wypowiedzieli się za okupowaniem fabryk. Jednocześnie dzienniki zaznaczają, że Thorez, mówiąc o położeniu wytworzonym przez oświadczenie min. spraw wewn. w sprawie okupacji fabryk oświadczył, iż klasa pracownicza nie

pozwoli na użycie siły zbrojnej przeciwko robotnikom.

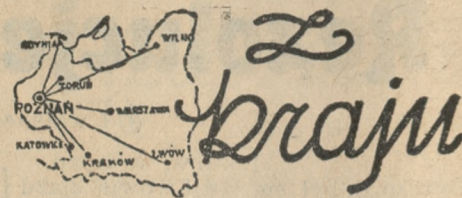
Z dyplomacji

Warszawa. (Tel. wł.) B. szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta, Świeżawski, przeszedł do służby dyplomatycznej i będzie powołany na stanowisko radcy ambasady w Waszyngtonie. Dotychczasowy radca ambasady Sokolowski przejdzie na placówkę dyplomatyczną. (w)

Splonęły żywcem

Stanisławów (PAT) W Hostowie pow. Tlumacz wybuchł nocą pożar w zagrodzie Iwana Januta. Ogień przerzucił się na sąsiednie gospodarstwa.

W jednej ze stodół spaliły dwie dziewczynki 10-letnia i 13-letnia Grzegorzycówny, które żywcem splonęły.



RUCH TELEFONICZNY W MIASTACH

W ciągu maja r. b. przeprowadzono w ważniejszych miastach Polski 29.995 tys. miejscowych rozmów telefonicznych, t. j. o 2.216 tys. rozmów więcej niż w kwietniu roku bież.

Największa liczba miejscowych rozmów telefonicznych przypada na Warszawę — 16.097 tys. rozmów, na drugim miejscu znajduje się Łódź — 3.224 tys., dalej Kraków — 2.495 tys., Lwów — 1.844 tys., Wilno — 1.825 tys., Katowice — 1.243 tys., Poznań — 1.236 tys., Gdynia — 632 tys., Białystok — 503 tys., Chorzów — 369 tys., Bydgoszcz — 356 tys. i Toruń — 171 tys. rozmów.

Ponadto przeprowadzono w tych miastach 1.129 tys. rozmów telefonicznych pozamiejscowych, t. j. o 60 tys. rozmów mniej niż w kwietniu r. b. Na Warszawę przypada 451 tys. rozmów pozamiejscowych, na Katowice 229 tys., na Kraków 134 tys., na Łódź 107 tys., na Lwów 103 tys., na pozostałe miasta poniżej 100 tys. rozmów.

NAPRAWA MOLA

Urząd Morski w Gdyni rozpoczął prace nad naprawą zrujnowanego przez morze mola wschodniego portu w Pucku. Prace są kontynuowane bardzo intensywnie. Częściowo i port jest już uruchomiony i odbywa się przeładunek żwiru, przeznaczony dla Helu. (PAT)

WYBUCH GRANATU

W Ujściu Zielonem pow. buczackiego wydarzyła się okropna katastrofa. 14-letni Mikołaj Szpyrka i 2-letni Michał Balicki bawili się zapalnikami od granatu, pochodzącego z czasów wojny i znalezione go w polu. Nastąpił wybuch, skutkiem którego mały Balicki zginął na miejscu, a Szpyrka skończył po dwugodzinnych męczarniach. (PAT)

BURZE W BUCZACKIEM

Nad południową polacią pow. buczackiego szalała niezwykle silna burza, połączona z huraganem i dużym gęstym gradem, który zniszczył doszczętnie wszystkie zbiory. Pięknie zapowiadające się zboża przepadły, posiekane wzrost na siewkę, i nie dadzą się użyć nawet na ściółkę. Straty są znaczne. (PAT)

GRADY W KIELECKIEM

Panująca susza wpłynęła na przyspieszenie żniw, które rozpoczęły się już na całym obszarze województwa kieleckiego. Tegoroczne plony, według fachowej opinii rolników, przedstawiają się naogół średnio, za wyjątkiem powiatu kieleckiego, gdzie padający w czerwcu dwukrotnie grad zniszczył zasiewy. Skutkiem burz gradowych uległy częściowo zniszczeniu zasiewy w powiatach: ilżeckim, opatowskim i stopnickim. (PAT)

TARGI KALWARYJSKIE

W Kalwarji Zebrzydowskiej koło Krakowa odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie szóstych Targów Kalwaryjskich. Otwarcia Targów dokonał woj. Gnoński. Oprócz bogatego działu meblowego, na wystawę nadesłano eksponaty w postaci wyrobów przemysłu ludowego drobnego i chłupniczego. Cała wystawa przedstawia się okazale, a specjalnie zwraca uwagę pięknie urządzone stoisko samorządowe. (PAT)

NOWY PIEC MARTINOWSKI

Nadzór sądowy huty „Piłsudski” przedstawił projekt budowy nowego pieca martinowskiego w hucie, który ma być wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia techniczne. Produkcja pieca będzie wynosiła około 300 tonn na dobę. Koszt budowy pieca obliczony jest na półtora miliona zł, a budowa jego zostanie ukończona przed 1 sierpnia rb. (ATE)

KONSUL GRECKI W GDYNI

Pan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur, p. Henrykowi Krupskiemu, jako generalnemu konsulowi honorowemu Grecji w Gdyni. (ATE)

KONCESJA NA PRZEWÓZ EMIGRANTÓW

Władze polskie udzieliły na rok 1936 koncesji na przewóz emigrantów do Palestyny rumuńskiemu państwowemu przedsiębiorstwu żegludowemu „Serviciul Maritim Roman”. Wymienione przedsiębiorstwo przewozić będzie emigrantów statkami „Dacja” i „Suceawa”. Podobną koncesję posiadają już przedsiębiorstwa żegludowe „Gdynia — Ameryka Linje Żegludowe” Sp. Akc. Warszawa, Plac Małachowskiego 4 i „Lloyd Triestino” Warszawa, ul. Świętokrzyska nr. 25. (ATE)

Podrabiaacz obrazów

Kraków. (Tel. wł.) Przed niejakim czasem duże poruszenie na Śląsku i w Zagłębiu wywołało wykrycie licznych, fałszywych dzieł znanych malarzy polskich, z Kossakiem i Matejką na czele.

Obecnie w Zakopanem aresztowano podrabiaacza tych obrazów, którym okazał się Jan Nowak, z zawodu urzędnik, który ostatnio przerzucił się na malarstwo. Przy oszuście znaleziono różne listy, dokumenty i fotografie.

Wrodości

— We wsi Marwitz (Brandenburgja) doszło podczas wesela do krwawej bójki między towarzyszami weselnym a szoferem duńskiego motorowego pociągu ciężarowego. W czasie bójki Duńczyk został zabity. Zabójcę aresztowała policja.

*

— Z Meppem (Nadrenja) donoszą o znacznych szkodach wyrządzonych przez ostatnie burze. Skutkiem uderzeń piorunów zginęło tam szereg drogocennych okazów bydła hodowlanego.

*

— Jak donoszą z Kowna, ostatnie burze na północy Litwy zniszczyły 250 gospodarstw.

*

— W Kownie odbywał się przed sądem doznany proces uczestników znanych zająć rolnych. Na ławie oskarżonych zasiadło 21 osób. Wyrokiem sądu 10 osób zostało skazanych na karę śmierci. Aktem łaski prezydenta karę zamieniono na dożywotnie ciężkie więzienie.

*

— W więzieniu dla skazańców politycznych w Madrycie (w Hiszpanji) pomiędzy komunistami i faszystami wywiązały się sprzeczki, które wkrótce przekształciły się w gwałtowną bijatykę. Straż więzienna była zmuszona do użycia broni. Dwóch więźniów odniosło ciężkie rany a trzech jest lżej rannych.

*

— Przebywający w Nowym Jorku najstarszy syn b. króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, który nosi obecnie tytuł hr. Covadonga złożył w najwyższym sądzie prośbę o unieważnienie swego małżeństwa z córką kubańskiego plantatora trzciny cukrowej Edelmira Sampedro-Ocejo y Robat, którą poślubił w czerwcu 1933 r. wbrew woli swego ojca.

Hasło „swoj do swego” w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków

Apel do włodarzy Zakopanego

Zakopane, w lipcu.

Niedawno czytaliście w depeszy P. A. T-a o nagłym nocnym zalawieniu dzielnicy Zakopanego, położonej wzdłuż niesłusznie t. zw. „uregulowanego” koryta potoku Bystrej. W godzinach wieczornych 13 bm. mieliśmy gwałtowną burzę w Zakopanem i w górach, która powyżej Kuźnic: na Kalatówkach i w dolinie Jaworzynki przybrała charakter oberwania się chmur, wskutek czego około pół do 12 w nocy walić poczęły się biegiem Bystrej w dół olbrzymie masy wody, niosące glazy jak piórka. W trzy kwadransy Bystra zalała już przybrzeżną drogę, w niektórych miejscach czyniąc nowe głębokie wyrwy, i zaczęła już wodami swymi wkraczać do ogrodów sąsiednich will, nie mówiąc już o piwnicach. Piekiło to nocne trwało mniej więcej do godziny 2 nad ranem, poczem poziom wody począł się bardzo powoli obniżać.

Dawnymi laty rzeczy takie, jak to, co zaszło owej nocy, były nieznanne w Zakopanem. Potok Bystra spływa przez Zakopane dwoma korytami: jedno nieuregulowane ciągnie się ulicą Zamoyskiego i Krupówkami, czyli przez centrum miasta, drugie „uregulowane” — bulwarami Słowackiego i ulicą Sienkiewicza ku Kamieńcowi, gdzie znajduje się elektrownia. W razie nawałnicy możliwie hamuje się dostęp wody do koryta nieuregulowanego, by ratować środek miasta, i puszcza się masy wody na koryto „uregulowane”.

Dawniej ono to wytrzymało, bo było istotnie uregulowane, i wody spływały szybko w dół. Załedwie tu i ówdzie następowało czasami uszkodzenie cembrowania potoku przez bijące w nie kamienie. Zresztą nikt się takim napływem wody nie przejmował, a przechodnie śledzili z zainteresowaniem pęd wody. Niestety wielka powódź w roku 1934 zdruzgotała prawie całkowicie cembrowanie uregulowanego koryta, przewracając wszystko do góry nogami: gdzie było koryto potoku spiętrzyły się góry glazów, a gdzie były drogi i ogrody powstały przepaście na kilka metrów. Ponieważ gmina nie okazywała skłonności do podjęcia szybkiej walki z dzikim stanem, więc uczynili to energiczniejsi właściciele will, o ile mieli cokolwiek w kieszeni: nietylko wskrzesili swe ogrody i parkany, ale stworzyli także prowizoryczne drogi (z wdzięczności za co posłano im potem — nakazy płacenia daniny drogowej). Potok płynął nadal dziko, — bardziej dziko, niż w głębi gór.

W zeszłym roku niby to zabrano się do niego; ale, ponieważ gmina ze skarbu państwa otrzymała niewiele, przeto uregulowano bardzo tylko skromne odcinki koryta. Oto jest przyczyna, dla której teraz koryto, niegdyś uregulowane, a obecnie zburzone, nie może w dół odesłać w porę wody w razie większej, bardziej długotrwałej burzy. Woda zatrzymuje się o glazy, piętrzy się, rośnie wprost w oczach i zalewa wszystko dokoła, czyniąc duże szkody i robiąc, szczególnie w nocy, potworne wrażenie.

Przytem władze miejskie nie dały ludności, mieszkającej w tej dzielnicy,

znać, że grozi niebezpieczeństwo, choć chyba ze swej strony musiały mieć informacje o tem, na co się zanosi. Ludzie położyli się spać, a w ciemnej nocy obudziło ich piekiło pędzących mas wody i glazów, rzucanych o glazy. Tego jednak trochę za wiele! Pojawienie się strażaków i policjantów, gdy już drogi zalane i woda wkracza do ogrodów, to czynność — nieco spóźniona.

Dotąd mówiono: No trudno, niema pieniędzy! Ale teraz są potężne sumy Funduszu Pracy na rzeczywiście wspaniałe uregulowanie kostką na betonie całej drogi od dołu Krupówek poprzez ulicę Zamoyskiego aż hen do Kuźnic. Na to są pieniądze, bo tam, wiedzie droga bezpośrednia do — kolejki górskiej.

Nie chciałbym być źle zrozumiany. Główny trakt zakopiański zasługuje na „zeuropeizowanie” go, a energią obecnego burmistrza należy pochwalić; kolejka, gdy wszystko będzie wykonczone, nie będzie także tak wielką tragedją ze stanowiska ochrony Tatr, zważywszy, że leży ona bądźco bądź na uboczu w stosunku do wysokich szczytów, a sama w sobie jest przedsięwzięciem niewątpliwie śmiałym (oby nie za śmiałym!). Musi być jednak wszystkiego pewna słuszną miara.

Jeżeli są olbrzymie sumy na tamten piękny, prawie już zbyt długi trakt, jakżeż można zostawiać tak długo w tak bezprzykładnym stanie dzielnicę przy rzekomo „uregulowanym” korycie Bystrej?! Dzielnicę ta, szczególnie

U kobiet w ciąży i młodych matek stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** wzmacnia prawidłowość funkcję żołądka i kiszki.
Tg 1218

RUCHOME FORTECE



Po złamaniu klauzul traktatu wersalskiego Niemcy nagwałt motoryzują swą armję lądową. Specjalną uwagę poświęcono, obok lotnictwa, samochodom pancernym i czołgom. Ostatnio odbył się w Windsorze pokaz sprawności 5 pułku pancernego. Jak widać na zdjęciu nie było dla czołgów przeszkód; gruby mur rozleciał się pod uderzeniem ruchomej twierdzy w drobne kawałki.

Wywczasy a uroda

Pokrzepiając w letniskach ciało, pamiętać powinniśmy też i o pielęgnowaniu urody. Wyjeżdżając na wieś radzimy zabrać następujące, nieodzownie potrzebne, preparaty lekarsko-kosmetyczne.

Osobom o tłustej właściwości cery: proszek marmurowy „Miraculum” i puder odłuszczeniowy Higieniczny Dra Lustra. Dla zmiękczenia twardej wody: Boraks kosmetyczny Dra Lustra. Do mycia gło-

wy: Shampooon Dra Lustra. Sucha skóra wymaga kremu matowego „Mira”, jako podkład pod roślinny puder Egzotyyczny Dra Lustra. Nieodzownie potrzebne podczas kąpieli słonecznych: Krem „Ultra-sol”, olejek „Negrita”, lub „Ultra-sol” w postaci płynnej emulsji. Każdy z tych preparatów chroni przed zapaleniem słonecznym, przyspieszając ściemnienie skóry.

bulwary Słowackiego były w planie regulacyjnym śp. Stryjeńskiego przewidziane na wyjątkowo piękną, parkową okolicę z bujnym zadrzewieniem i cudownym, rozległym widokiem na wysokie Tatry (nietylko na Giewont); w myśl tego planu powstał tam długi szereg nowoczesnych will; tam też stał reprezentacyjny hotel „Bristol”. A teraz ma się wrażenie, że się władze miejskie od tej dzielnicy odwróciły plecami, zostawiając mieszkańców tamtejszych bezbronnie na lasce i nielasce żywiołów.

Piszę te słowa nie, żeby komuś dokuczyć, lecz, żeby do sumienia i przekonania przemówić czynnikiem w Zakopanem miarodajnym, by swojej uwagi i energii nie skierowywały jednostronnie, lecz uwzględniły ją także dzielnicę, która miała być dumą Zakopanego, a jest jego wstydem i zarazem ciężką krzywdą dla zdrowia i mienia tamtejszej ludności. M. S.

Międzyn. kongres dziennikarzy katolickich

Termin projektowanego początkowo na połowę maja 2 międzynarodowego kongresu dziennikarzy katolickich ustalony został ostatecznie na 24—27 września r. b. Kongres odbędzie się w Rzymie w siedzibie dominikańskiego kolegium Angelicum. Zaproszenia zostały już w tych dniach rozesła-

ne. Z treści tych zaproszeń wynika, że dni kongresowe mają być również „dniami modlitwy, dniami pracy i braterstwa” i że celem ich będzie nie tylko dalszy zawodowy rodzaj i udoskonalenie prasy katolickiej, ale także i duchowe podniesienie i umocnienie katolickich redaktorów. Dlatego też komitet kongresu spodziewa się zebrać w Rzymie, jeśli nie wszystkich redaktorów katolickich, co z wielu względów jest niemożliwe, to przynajmniej przedstawicieli wszystkich czasopism katolickich.

Prócz uchwał w sprawie statutu i załatwienia różnych spraw organizacyjnych i administracyjnych uczestnicy kongresu wysłuchają trzech zasadniczych referatów: „Duchowe udoskonalenie dziennikarza katolickiego” (A. Michelin z Paryża), „Zadania prasy katolickiej w obliczu neopogaństwa (J. Pauchard i Fryburga Szw.)”, „Prasa katolicka a objaśnienie dokumentów papieskich” (R. Manzini z Rzymu).

Zebrań inauguracyjnym przewodniczyć będzie jako honorowy przewodniczący kardynał Pacelli. Po zakończeniu kongresu uczestnicy jego przyjęci będą na uroczystej audjencji papieskiej. (KAP).

Dezercja w Reichswehrze

Wiadomości o dezercjach z szeregów Reichswehry powtarzają się coraz częściej. Ostatnio donoszą o nowym wypadku. Z 2 pułku piechoty dezercję terował na teren Polski starszy szeregowiec Heintz Keller.

Przyczyną dezercji było i w tym wypadku złe obchodzenie się przełożonych, zarówno oficerów, jak i podoficerów.

W ostatnich dwóch tygodniach jest to już trzeci wypadek dezercji, umotywowany złym obchodzeniem się przełożonych. (u)

Ruch w porcie gdyńskim

W czasie od 30. VI do 5. VII. br. wyszło do portu gdyńskiego 74 statków o pojemności 71 287 tonn, a wyszło 70 o pojemności 63 881. Na pierwszym miejscu stoi bandera szwedzka — 19 statków, na drugim polska — 13 statków, a dalej idą Danja (9), Norwegja i Niemcy (7), Holandja i Finlandja (4), Anglja i Włochy (3), Grecja (2), St. Zjednoczone, Łotwa i Estonja po 1.

Praca portu gdyńskiego w czasie od 27 czerwca do 3 lipca rb.: Załadowano 104.392 tonn; wyładowano 15.366,1 tonn; ogólny obrót 119.758,1 tonn.

**WYTWORNY PUDER
KREM ODŻYWCZY
GELOBIL
WARSZAWA**

ng 12 031

Migawki nadmorskie

Gdynia, 10 lipca.

Na wybrzeżu jest dużo złodziejstwa! Tak krzyczał głośno na ulicy jakiś pasażer pociągu popularnego. Tak niepoehlebna opinja o naszej „chłubie Rzeczypospolitej” zantrygo wała mnie. Wszczęłam rozmowę i przekonałem się, że dużo jest racji po jego stronie.

Rozmówca powiada: „Proszę Pana. Kupiłem w Gdyni strój kąpielowy, koszulę i kapelusz. Kupiłem taniej niż w Poznaniu. Zapłaciłem mniej, niż za te same rzeczy mój znajomy w Poznaniu. Widzę więc, że kupiectwo w Gdyni zaczęło już kalkulować uczciwie, że nie wychodzi na odzieranie skóry z tych rzesz, które zwożą pociągi popularne.”

Na czemże więc polega złodziejstwo?

„Proszę pana wyszedłem właśnie z restauracji. Cóż sobie ci panowie myślą. Restaurator, z którego kuchni zalatują nieprzyjemne zapachy, niweczący apetyty, jest przekonywany, że jego lokal jest pierwszorzędnym. Zarozumia-

lec uważa, że w jego pierwszorzędnym lokalu, rzeczywiście ustępującym traktowemu gościńcowi, trzeba obiad zjadać conajmniej za trzy złote, według karty, placąc za każde danie osobno. Czyż to nie jest złodziejstwo?”

Urwała się na tem nasza rozmowa. Przebywając w restauracjach w Gdyni, trzeba niestety skonstatować, że wiele z nich popisuje się prawdziwym lichwiarstwem. Cena stoi w wyraźnej kolizji z jakością. O obłudzie to już lepiej nie mówić, bo tej właściwie na wybrzeżu wogóle niema.

Restauratorzy w Gdyni popisują się chęcią wyzyskania sezonowej konjunktury. Ten nieuzasadniony wyzysk nie ma na szczęście naśladowców w innych miejscowościach wybrzeża. Tam już nauczone się rozumu. Są miejscowości dla „elity”, gdzie utrzymują się wysokie ceny, aby jak mi tłumaczono — nie „wkradło” się niepożądane towarzystwo. Charakterystyczny sposób oceniania ludzi. I to w okresie, w którym „trzeba zacząć twarde życie...”

We wszystkich miejscowościach wybrzeża, które specjalnie nie regulują cenami doboru towarzystwa, widoczne w tym roku umiarkowanie. Słaby sezon zeszłoroczny zrobił swoje. Już teraz można się przespaciać w Ja-

starni, wprowadzie na strychu, za 2 zł dziennie.

Chociaż nie pochwalam gdyńskich restauratorów, to jednak pod złodziei podciągami innych — Żydów, prawdziwych grabarzy Polski. Na przejściach granicznych polsko-gdańskich celnicy odkrywają niebywałe i niesłychane w formie złodziejstwa. Każdy prawie Żyd trudni się przemytem walut. Każdy dzień poucza, że powierzchowna rewizja jest naprawdą niewystarczająca. Wyniki są rewelacyjne. Jeden ma pieniądze w butach. Inny w pudełku od papierosów. W każdej tutce od bezustnikowego papierosa wsadził zamiast tytoniu dwa 20-złotowe banknoty. Jeszcze inny ma zaszyte w ubraniu setki dolarów itd., itd. ...

Uzasadnione kontrole dewizowe na przejściach granicznych prowadzą jednak celników do niebezpiecznych uogólnień. Z jednego ze statków schodził urzędnik przedsiębiorstwa żeglugowego z teczką akt. Okładka miała znak fabryki wyrobów papierowych „Niem. Fabr.” (Niemeńska fabryka). Celnik orzekł, że jest to przemycana okładka niemiecka. Protokół, dochodzenia i gotowa sprawa karna, która znowu skończy się niczem.

Takie uogólnianie jest niebezpieczne. Zaczął się okres polskich wycie-

czek morskich. Każdy pasażer jest w Gdyni tak dokładnie badany, jakgdyby jego uczciwość nie była warta złamanego grosza. Z uwagi na ograniczenia dewizowe, ze względu na to, że nikogo z większą gotówką na wycieczkę i tak się z Gdyni nie wypuści, na leży przypuszczać, że nastąpi rozluźnienie rewizji powracających. To może tylko wzmocnić zainteresowanie się publiczności wycieczkami. Nie jeden odstraszył się rewizjami i kwestjonowaniem przedmiotów, które nabył w kraju.

Ogłoszono wreszcie wynik spisu ludności w Gdyni. Będzie materiałem do rozważań poważnych. Raz przynajmniej dowiedzieliśmy się prawdy śródmięście ma 21 275 mieszkańców. Reszta z ogólnej liczby 83.806 mieszkańców przypada na przedmieścia, odległe od centrum miasta o parę kilometrów. 21 tys. w centrum, w zwarcie zabudowanej Gdyni, reszta w barakowych, drewnianych przeważnie przedmieściach. Wielka Gdynia jest więc raczej drewniana. Miasto o 21 tys. mieszkańców, jak na miasto portowe, niebardzo duże. Gdynię trzeba budować i jeszcze raz budować. Dopiero posiadanie miasta portowego będzie powodem do chwały, opartej o rzeczywistość.

E. P.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek | Sroda
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Bonawentury dr. | Rozesłanie 88. Ap.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 obrogosta | Radosława

Słońca: wschód 3.46, zachód 20.10
 Długość dnia 16 godzin 24 minut.
 Księżyc: wschód 24.18, zachód 16.80
 Faza: 4 dzień przed nowiem.

Lipiec
14
 Wtorek

Ważne numery telefonów:
 Pogotowia ratunkowe: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jeź. 77-08, przy ul. Marsz. Focha (narozn. Niegolewskich) 77-82
 Biuro Posłańców 28-36
 Pocztove biuro złocede: 49-27
 Dokładny czas: 55-66

Stan wody: dn'a 12. bm. — 0.20 mtr.
 dnia 13. bm. — 0.20 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apt. sw. Piotra, pl. Świątokrzyski; Apt. przy Rynku Śródeckim 1, Jeźyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opatrznością ul. Dąbrowskiego 76 róg (Staszica). Łazarz: Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72. Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, ul. G. Wilda 3; Apt. Fortuna, ul. G. Wilda 96. Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Starolęka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 14 lipca 1926 r.

Zmarł śp. adwokat Feliks Adamek, przeżywszy lat 57. — Magistrat rozpisał konkurs na projekt budowy centralnej hali targowej.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Msza św. za dusze tragicznie zmarłych członków Harcerskiej Drużyny Wilków Morskich w Poznaniu, ś. p. Karola Krómera i Czesława Nowaka, odprawiona będzie w rocznicę ich zgonu, w dniu 14 lipca b. r., o godz. 7 w kościele św. Marcina.

WYCHOWANIE, KURSY

— * Lustrowanie szkółek drzew owocowych. Włkp. Izba Rolnicza komunikuje, że w sierpniu i wrześniu br. przeprowadzać będzie lustracje szkółek drzew owocowych na podatność materiału drzewkowego do sadzenia w sezonie 1936/37 r. Zgłoszenia szkółek do lustracji nadsyłać należy pod adr. Włkp. Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, w terminie nieprzekraczającym 1 sierpnia br.

— * Pokaz racjonalnego stosowania gazu i pogadanka inż. Wirbsera na temat „Do czego nam może służyć gaz latem” odbędą się w środę, dnia 15 b. m., o godz. 17 min. 30 w poradni gazowni miejskiej przy ul. Grobla 15. Wstęp bezpłatny.

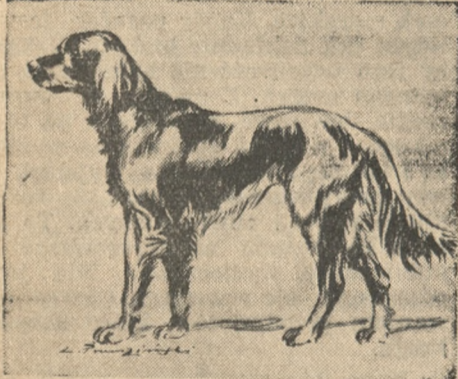
KRONIKA MIEJSCOWA

— * Narodowe święto francuskie. Z okazji święta narodowego Francji konsul francuski w Poznaniu przyjmować będzie

Pokaz psów myśliwskich

Pokaz psów myśliwskich urządziła wczoraj w hali ciężkiego przemysłu na Targach Poznańskich sekcja kinologiczna przy Wielkopolskim Związku Myśliwych. Na wstępie przemówił do zgromadzonych wiceprezes sekcji dr. Szuman, poczem rozpoczęło się wprowadzanie psów różnych ras, przedstawionych do oceny komisji sędziowskiej.

Najpierw zaprezentowano setery (angielskie, irlandzkie i szkockie).



Nagrodzony seter „Boy” p. Depczyńskiego z Poznania.

Rys. L. Prauziński

Pierwszą nagrodę za irlandzkiego setera przyniósł p. Julianowi Depczyńskiemu. Za angielskie pointery otrzymał pierwszą nagrodę p. Lehmann-Nietsche z Hówca, za niemieckie szorstkowłose wyżyły otrzymał pierwsze odznaczenie p. Jan Heinze z Puszczykowa. Ponadto przedstawiono jeszcze do oględzin i oceny nieliczne okazy jamników, kokerów, ostrowłosych foksterierów i wyżłów polskich. (Ostatnio wymienioną rasę przedstawił p. Siudzik z Kurnatowic.) (kl)

Polacy z Ameryki wyjechali do Częstochowy

Dziś, krótko po północy, opuścili Poznań po dwudniowym pobycie członkowie wycieczki Związku Narodowego



Wycieczka Związku Narodowego Polskiego przed pomnikiem Wilsona

Polskiego w Stanach Zjednoczonych A. P.

Mili goście zza Oceanu, wyjechali o godz. 0,33 pociągiem do Częstochowy, by złożyć hołd u stóp Królowej Polskiej.

W ciągu wczorajszego dnia członkowie wycieczki byli na nabożeństwie w Kolegialce Poznańskiej, a następnie zwiedzali zamek, Muzeum Wielkopolskie i Muzeum Wojskowe.

Popołudniu, grono członków wycieczki podejmowała p. prezesa Smoczyńska herbatką w lokalach „Opieki Polskiej”.

Z Częstochowy nastąpi wyjazd wycieczki do Zakopanego, potem do Kra-

kowa i Wieliczki, skąd do Lwowa i Warszawy. Następnie harcerze udają się na trzytygodniowy obóz letni, a

starsi odwiedzą swoje rodziny. Młodzież nasza — mówił p. Hibner, kierownik wycieczki i wiceprezes Zw. Narodowego Polskiego — jest bardzo uradowana przyjęciem, jakiego doznała w Poznaniu. Na wieczorku, urządzonym przez harcerstwo poznańskie, nasi harcerze tańczyli mazura, który im się bardzo podobał. Przy pożegnaniu p. Hibner oświadczył: — Proszę podziękować w moim imieniu tym wszystkim, którym nie mogę osobiście wyrazić wdzięczności za powitanie w Poznaniu. Mam na myśli wszystkich, od których doznaliśmy tyle życzliwości i serca. Było nam między Wami bardzo miło.

we wtorek, dnia 14 b. m., od godz. 17 do 19 w konsulacie, ulica Berwińskiego 5.

Kolonja francuska i wszyscy przyjaciele Francji są serdecznie prośzeni.

— * **Sobotni koncert** orkiestry Teatru Wielkiego nie odbył się z powodu niepogody. Ponieważ jednak pierwsza część programu miała być nadawana przez Radio Poznańskie, orkiestra musiała się spieszyć udać do studia R. P., by tam wykonać koncert zapowiedziany w programie radja. (pt)

— * **Z biblioteki uniwersyteckiej.** Od 16 do 31 b. m. biblioteka uniwersytecka będzie otwarta dla publiczności od godz. 8 do 14, w soboty od godz. 8 do 13. Czytelnia ogólna i czytelnia profesorska. Czytelnia czasopism jest zamknięta. W sierpniu biblioteka będzie zamknięta z powodu skontrum księgozbioru. (pt)

Z TARGU

— Dnia 13. b. m. na placu Sapieżyńskim placono (w złotych za pół kg wagi, za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.10—1.20, masło mlecz. 1.20—1.30, twaróg 20—25, śmietana (litr) 1.00—1.20, mleko (litr) 17—20, jaja (mendel) 90—95 gr.

Mięso: wieprzowina 75—1.00, wołowina 50—90, cielęcina 50—1.20, skopowina 80—1.20, słonina 85—90, smalec 1.15—1.20, mózg cielęcy 40—50.

Ryby: szczupak 1.30—1.50, węgorz 1.30—1.40, lin 0.90—1.00, leszcz 50—80, białe ryby 20—40, sandacz 2.20, sum (dziel.) 1.30—1.40, ryby śniecie 20—30 gr mniej.

Raki: mendel 8)—2.00.

Drób i dziczyzna: kura 1.60—3.20; kaczkę 2.00—2.50, geś 3.00—5.00, gołębie (para) 80—0.90, indyk 5.00—7.00, perlice 2.00—2.40, królik 1.00—1.20, para kurczak 1.60—2.50.

Jarzyzny (w groszach): ziemniaki 4—5, szpinak 10—15, buraki (peczek) 10, pietruszka (peczek) 10, seiler (sztuka) 10—30, rabarber 5—10, zielona sałata 3—5, rzodkiewki (peczek) 5 ml, marchew (peczek) 5, kalafior 10—40, cebula m. 3, ziemniaki młode 5—6, groszek 10—15, pomidory 70—80, fasola żółta 20—25, zielona 15—20, ogórki mendel 40—50.

Owoce: agrest 20—40, owoce suszone 80 do 1.00, czereśnie 20—45, czarne jagody 25—30, maliny 40—45, porzeczki 10—15, wiśnie 15—25. Grzyby: borowiki 30—45 gr, kurki (lisice) 25—30 gr. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcia.** Podczas obławy przeprowadzonej w rejonie komisariatu VI przytrzymał 25-letniego Edmunda Trawińskiego z Poznania (Za Bramą Warszawską — baraki), znanego z kradzieży kieszonek. — Podczas obławy w rejonie komisariatu IV przytrzymał 5 osób, z których dwie zatrzymano w areszcie policyjnym. — W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie kradzieży, dokonanej w dniu 9 b. m. w ogrodzie kuracyjnym na szkodę p. Pytlaka, ujęto i osadzono w areszcie policyjnym, jako podejrzanego o tę kradzież, niejakiego Radziejewicza. (kl)

— * **Ułamany wytrych.** W nocy na niedziele nieznanymi złoczyńcy usiłowali dopuścić się kradzieży z włamaniem do kance-

larji Szkoły Gospodarczej przy ul. św. Marcina 69. Podczas otwierania zamku ułamał się wytrych, wskutek czego złodzieje kradzieży nie zdołali dokonać. Włamywacze zbiegli niepoznani. (kl)

— * **Niewyjaśnione zaginięcie.** W dniu 11 b. m. oddała się z domu rodziców na Wielkich Garbarach 12 piętnastoletnia Maria Barbara Szramkiewiczówna. Zabrała ona ze sobą niewielką gotówkę. Zaginiona jest blondynką o szarych oczach, wzrostu 1,50 m, ubrana była w beżową sukienkę z krótkimi rękawami i niebieskim kolnierzem oraz sandały. Na prośbę rodziców poszukiwania za zaginioną wszczął komisariat I. (kl)

— * **Znowu kradzież z wybięciem okna wystawowego.** Dziś w nocy, w godzinach porannych pomiędzy 3 i 4, nieucielni złodzieje wybili cegłą owiniętą w szmatę szybę wystawową firmy Goździejewicz, hurtowny skład futer, i wyciągnęli zagiętym drutem dwa lisy, wartości 200 zł.



Okno wystawowe firmy Goździejewicz z wielką dziurą w pośrodku, którą wybili włamywacze.

Okno było zabezpieczone nietylko ciężkimi kratami żelaznymi, ale poza tym jeszcze kratką z żelaznego drutu, metrowej wysokości. Skradzione rzeczy nie były ubezpieczone. Uszkodzona szyba miała wartość około 600 zł i była ubezpieczona w Tow. Ubezp. „Piast” w Poznaniu. Znamieniem jest, że kamienica ta jest strzeżona przez dwóch stróżów. (pt)

— * **Znaleziony pierścienek.** W komisariacie IV przechowuje się męski pierścienek złoty, który p. Michał Bałonika z Poznania (ul. Dziekańska) znalazł na placu Wolności. (kl)

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. Ng 9846

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. Ng 9846

Muzykanci biskupiańscy w Poznaniu

W ubiegłą sobotę radjo poznańskie nadało o godz. 15,45 wielkopolską muzykę regionalną, wykonaną przez dudziarza Antoniego Maleszkę i skrzypka Franciszka Łagódkę z Domachowa pod Krobią w powiecie gostyńskim.

Więscy muzykanci wykonali na dudach i skrzypkach melodie do tańców biskupiańskich, jak „Wiwat”, „Przodek” i „Równy” (polonez ludowy).

Po audycji radiowej, muzykanci z Domachowa wystąpili z koncertem na



Dudziarz Maleszka i skrzypek Łagódka podczas bytności w Poznaniu

tarasie kawiarni „Esplanade”, gdzie ich gorąco oklaskiwano.

Spodziewamy się, że oryginalną muzykę biskupiańską, jedyną tego rodzaju w Wielkopolsce, slyszec będziemy teraz częściej.

— * **Czy cyganie oszukiwali?** W ostatnich dniach doszło do wiadomości władz śledczych, że na jarmarkach okolicznych cyganie oszukiwali kupujących lub wymieniających konie. W związku z tem podejrzaniem władze śledcze wytoczyły dochodzenia przeciw cyganom Strausowi i Petermanowi z Poznania (ul. Piaskowa 6/7). Ewentualni poszkodowani przy kupnie, sprzedaży, lub zamianie koni mogą złożyć swe zeznania w komisariacie IV przy ul. Fredry 7, który prowadzi w tej sprawie dochodzenia. (kl)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wypadki z samochodem — rowerem.** Przy stacji benzynowej na placu Wolności zderzył się samochód osobowy PZ 10 093, prowadzony przez dr. Jana Śpiżewskiego z Poznania (Przeznica 3) z wozem naładowanym cegłą, którym powoził Stanisław Kobnowicz (Strzałowa 6). Podczas zderzenia, u wozu uszkodzone zostały dyszle, zaś u samochodu lewa strona karoserji. W ludziach na szczęście wypadku nie było. — W pobliżu strzelnicy wojskowej na szosie pomiędzy Główną a Czerwonakiem zderzył się motocykl p. Edmunda Kowalskiego ze Starolęki (Al. Forteczna 41) z wozem Józefa Moszyczarka z Kicina. Motocykl uległ lekkiemu uszkodzeniu. Winę przypisuje się woźnicy, który jechał nieoświetlonym wozem. — Przy przechodzeniu jeźdźni na Starym Rynku nieznanymi cyklista, który po wypadku się ułotnił, najechał 29-letnią Janinę Nowacką z Zagórze. P. Nowacka przy upadnięciu na jeźdźnię odniosła lekkie potłuczenia na nodze. — Na ul. Kramarskiej 27 samochód osobowy PZ 41423 wjechał w okno wystawowe firmy Rapaport i rozbil szybę wystawową. Po wypadku kierowca samochodu miał ułotnić się. Dochodzenia przeprowadza komisariat I. (kl)

Troski mieszkańców Poznania

— * **O uporządkowanie terenu przy kościele na Jeźycach.** Czytelnicy nasi zwracają uwagę na konieczność uporządkowania terenu przy kościele na Jeźycach. Obecnie stan jest taki, że tuż przy murze oddzielającym boisko parafjalne od ul. Kościelnej leży olbrzymia masa gliny, która sypci otoczenie kościoła. Glinę tę należałoby usunąć, zakładając w tem miejscu jakiś skwer. Możeby dyr. Ogrodów Miejskich zajęła się urządzeniem tutaj skwer

ku, choćby tylko trawnika, za co jej będą wdzięczni mieszkańcy Jeżyc. Również pożądanym byłoby, aby zarząd miasta zastąpił kostką „kocie łby” na odcinku przed kościołem, co zmniejszyłoby znacznie hałas, jaki zakłóca spokój nabożeństw, a powstaje podczas jazdy ul. Kościelna liczących wozów. Miejmy nadzieję, że słuszne życzenia zostaną uwzględnione. (sk)

Trzeba z tem zrobić porządek. Na jezdni przy zbiegu ul. Fredry i Wałów Jana III powstało od pewnego czasu wgłębienie, będące przyczyną utrapień wielu przechodniów. Podczas deszczu tworzy się we wgłębieniu kałuża, z której, gdy przejeżdżają przez nią auta, tryskają strumienie brudnej wody, plamiąc przechodniom ubrania. Ostatnio np. w sobotę w południe auto zbrzydzało w okropny sposób jasnomy garnitur jednego z przechodniów. Sądymy, że jezdnią na tym niewielkim odcinku powinna być możliwie szybko uporządkowana, aby kałuża brudnej wody nie była w dalszym ciągu powodem skarg, jakie napływają do nas od poszkodowanych Czytelników. (sk)

RÓŻNE

Pociąg popularny do Gdyni. Dyrekcja okręgowa kolei uruchamia w dniu 17 b. m. pociąg popularny z Poznania do Gdyni. Odjazd z Poznania dnia 17 b. m. o 23.20, przyjazd do Gdyni dnia 18 b. m. o 5.10. W drodze powrotnej odjazd z Gdyni dnia 19 b. m. o 24.00 — przyjazd do Poznania dnia 20 b. m. o 6.00. Przejazd tam i z powrotem w klasie III 9.60 zł.

Uczestnikom z prowincji przysługuje 50 proc. ulga dojazdowa w promieniu od 20 do 150 km od stacji wyjścia pociągu popularnego za okazaniem karty kontrolnej.

W sprawie pociągów popularnych. Swego czasu poruszaliśmy na tem miejscu sprawę 10-dniowych biletów wycieczkowych, z których korzysta cały szereg miast i miasteczek, tylko nie wiedzieć czemu nie może z nich korzystać Poznań. Dlaczego akurat pokrzywdzono Poznań — nie mamy dotychczas odpowiedzi. Ale jest jeszcze druga sprawa, a tą to organizacja pociągów popularnych, jakie ostatnio stały się rzadkością. Podczas, gdy w 1934 r. — jak pisze członek pewnego towarzystwa turystycznego — były one dość częste, choćby wspomnieć tylko dobrze zorganizowane pociągi popularne do Ciecchocinka, Gdyni, Chodzieży i w „nieznane”, w tym roku prawie o nich nie słychać. Czemu tak się dzieje — nie wiemy. A przecież mamy na miejscu Ligę Popierania Turystyki, której zadaniem jest właśnie ułatwianie turystyki, mamy i wydział turystyczny dyr. P. K. P. Dziś, gdy warunki zmuszają wielu do spędzania urlopów w dusznym mieście, właściwa organizacja pociągów popularnych pozwoliłaby niejednemu choć na krótko odetchnąć innym powietrzem, bądź zwiędzić nieznanymi sobie zakątkami. Miejmy nadzieję, że głos nasz nie przebrzmi bez echa, że jeszcze w bieżącym sezonie letnim będziemy mieli kilka pociągów popularnych, które w swoim czasie cieszyły się dużym powodzeniem. (sk)

KRONIKA SĄDOWA

Uniewinnienie. Sąd grodzki w Poznaniu uniewinnił Stanisława Kłos (ulica Jackowskiego 19) od zarzutu przywłaszczenia sobie tymczasowego świadectwa pożyczki inwestycyjnej wartości nom. 100 zł na szkodę Ludwika Szymańskiej. Szymańska dała Stanisławowi Kłos pożyczkę inwestycyjną w zamian za należności w sklepie kolonialnym. Gdy po pewnym czasie zgłosiła się po odbiór pożyczki Stanisława Kłos odpowiedział jej, że papiery zostały skradzione. (m)

6 mies. więzienia za pobicie. Przed sądem grodzkim w Poznaniu odpowiadał 19-letni Zygmunt Kownacki (zam. przy ul. Niegolewskich 22), oskarżony o pobicie Marji Namysłowskiej. W dniu 17 kwietnia r. b. w posesji przy ul. Niegolewskich 22 wyniła kłótnia między matką oskarżonego i Marją Namysłowską. Kownacki, który w tym czasie pracował w ogrodzie, usłyszawszy krzyki, nadbiegł i trzymaną łopatą uderzył Namysłowską w głowę. Sąd grodzki po przeprowadzeniu rozprawy skazał Kownackiego na 6 mies. więzienia.

JARMARKI

WRZEŚNIA. Jarmark ogólny, to jest kramny, na bydło i konie odbędzie się dnia 14 bm.

WRZEŚNIA. Jarmark ogólny tj. kramny, na bydło i konie odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.

STAN POGODY W POZNANIU

13 lipca 1936

Temperatura 7 godz. + 15,0
Ciśnienie 7 godz. 751,4 mm. umiark.
Zachmurzenie 7 godz. pochmurno
Wiatr 7 godz. kierunek półn.-zach., szybk. 5 m/sek.
Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 13,5 mm., rodzaj opadu: deszcz.
Temperatura w dniu 12 lipca br. była: najwyższa + 18,6 o godz. 12 najniższa + 14,9 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Pogoda w ciągu dnia zmienna, przejściowe przerywane opady, lekki spadek temperatury, umiarkowane wiatry południowo-zachodnie, zachmurzenie zmienne.

Epidemia duru w Nowotomyskiem

No wy Tomyśl. (Tel. wł.) W Nowym Tomysłu i Opalenicy wybuchła w połowie ubiegłego tygodnia epidemia tyfusów brzusznych.

Władze powiatowe, z uwagi na możliwość dalszego rozszerzenia się tej niebezpiecznej choroby, wydały ostry zakaz urządzania publicznych zebrań, zgromadzeń itp. imprez, tak w Nowym Tomysłu, jak w Opalenicy.

Przewidziany na niedzielę w N. Tomysłu zlot sokolstwa okręgu lwóweckiego, jak również okręgowy zlot K. S. M. męskiej w Opalenicy, odwołano.

Władze zakazały także odbycie w Nowym Tomysłu jarmarku, który przewidziany był na wtorek, dnia 14 bm.

Jak krąży pogłoski, dotychczas w Nowym Tomysłu zmarły 3 osoby, a w Opalenicy 1 osoba. (bm)

KINOTEATR „SŁONCE” KINOTEATR

Dziś w poniedziałek dnia 13-go lipca 1936 r. Premjera

Najwspanialsza komedia muzyczna Wytwórni WARNER BROS realizacji WILHELMA DIETERLE

ARMJA EWY

W ROLACH GŁÓWNYCH: WILLIAM POWELL - BETTIE DAVIES

Największy sukces ekranów światowych! Film, którym zachwycę się cały świat!

SALA SPECJALNIE CHŁODZONA!

Może gminy wreszcie odetchną

Okólnik w sprawie przeciążenia gmin czynnościami zleconymi

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wojewodów i starostów pismo okólnie, w którym zwraca uwagę na zbyt obciążenie gmin czynnościami zleconymi w drodze przepisów ogólnych i zarządzeń doraźnych, wydawanych nie tylko przez władze naczelne, ale również im podległe, co z konieczności zmniejszyło zdolności gmin do wykonywania nawet najbardziej zasadniczych zadań pierwszorzędnej dla administracji rządowej i samorządowej.

W związku z powyższym, ministerstwo spraw wewn. zwraca się do wojewodów i starostów, ażeby niezwłocznie zrewidowali wydane przez zarządzenia, obciążające gminy czynnościami

zleconymi, aby na przyszłość zredukowali do granic istotnej potrzeby polecenia wykonawcze kierowane do gmin i przystosowywali te polecenia do poziomu pracy organów gminnych, a także ogólnie korzystali z postanowień ustawowych, które powołują gminy do pomocy i do współdziałania z władzami administracyjnymi.

Okólnik powołuje się na zarządzenie prezesa rady ministrów z dnia 9 czerwca br., w którym zakazane zostało obarczanie gmin czynnościami prawnie nieuzasadnionymi.

Wojewodowie mają do 15 sierpnia b. r. nadesłać sprawozdania z wykonania zaleceń niniejszego okólnika.

Niezwykłe harce pioruna

Pniewy. (wp) Podczas ostatniej burzy uderzył grom w dom mieszkalny wdowy Mleczakowej w Luboszu. Piorun obiegł całe mieszkanie, niszcząc w dwóch pokojach sufity, a w trzecim spłynął z sufitu na dekorację ścian, obiegając wszystkie części malowane brązem. Zniszczył je doszczętnie, podczas gdy inne kolory pozostały nieknięte. Wreszcie rozbił stojącą na stole lampę, w krąg której zgromadzona była rodzina Mleczaków, lecz nie wyrządził nikomu krzywdy.

Uroczystość

„Dnia Eucharystycznego”

Ostrów. (os) Doroczny dekanalny Dzień Eucharystyczny odbył się w niedzielę w Mikstacie pow. ostrowskiego. Wziął w nim udział J. Eks. ks. biskup-sufragan poznański Dymek, w zastępstwie niedysponowanego Prymasa Polski.

Przyjazd ks. biskupa nastąpił w sobotę około 16. Na granicy powiatu w Komorowie powitał przybywającego ks. biskupa starosta ostrowski dr. Ekert i ks. dziekan Piszczytłowa. Przed przystąpieniem do uroczystości poświęcenia figury Najsw. Serca Jezusowego. W środku rynku stanął okazały pomnik ku czci Bożego Serca, ufundowany przez parafję i miasto. Ks. bisk. dokonał aktu poświęcenia pomnika i następnie w procesji udano się do kościoła, gdzie ks. prob. Rosochowicz w otoczeniu duchowieństwa powitał ks. biskupa w imieniu parafji. Ks. biskup w odpowiedzi udzielił wiernym pasterskiego błogosławieństwa. W dalszym ciągu udzielił ks. biskup licznym parafjanom sakramentu bierzmowania.

Nazajutrz, w niedzielę, odbywał się w Mikstacie dekanalny dzień eucharystyczny. Wielka procesja eucharystyczna udała się z kościoła na rynek, gdzie nabożeństwo celebrował przy pięknym ołtarzu J. Eks. ks. biskup. Podniosłe kazanie wygłosił proboszcz ostrowski, ks. dziekan Płotka. Po południu odbyły się stanowe adoracje w kościele. O godz. 17 wyszła ponowna procesja eucharystyczna na rynek, gdzie nastąpił akt przebłagania Serca Jezusowego i zadośćuczynienia za zniewagi Mu wyrządzone. Uroczystym błogosławieństwem zakończono dzień łaski dekanatu ostrowskiego.

Okólnik powołuje się na zarządzenie prezesa rady ministrów z dnia 9 czerwca br., w którym zakazane zostało obarczanie gmin czynnościami prawnie nieuzasadnionymi.

Z WIELKOPOLSKI

Gniezno. Władze sądowe wydały nakaz aresztowania Leona Tonna, dzierżawcy młyna parowego w Mielezynie z powodu oszustwa asekuracyjnego i pod zarzutem podpalenia młyna. W czasie dochodzeń policyjnych Tonn uparczywie twierdził, jakoby na strychu młyna znajdowało się około 1000 ctr. żyta, które w czasie pożaru miało się spalić. Śledztwo wykazało, że żyta znajdowało się w młynie i spłonęło tylko 80 ctr; a maki, o której Tonn mówił, wogóle nie było.

Pod zarzutem podpalenia aresztowano rolnika Braussa z Grabowa pow. Gniezno.

Na mieszkaniu rolnika Zycha w Wielkowie napadło kilku zamaskowanych bandytów i rozpoczęło strzelaninę. W trakcie strzałów padł trupem Józef Zych z Ostrowa-Kościelnego ponadto nożami pokłuto poważnie brata zamordowanego, Piotra Zycha. Możliwe dochodzenia przyczyniły się obecnie do wykrycia sprawców w osobach Władysława Wawrzyniaka, Michała Komisarka i Kazimierza Chwałebnego, których osadzono w więzieniu w Gnieźnie. (br)

Inowrocław. W cegielni Michałowo pod Gnieznowem, zatrudniającej przeszło 100 robotników, wybuchł strajk na tle ekonomicznym. Strajk miał przebieg spokojny i po czterodniowych pertraktacjach robotnicy powrócili do pracy. Wszyscy pracownicy uzyskali podwyżkę zarobków w wysokości 15 proc. (c)

Kościan. Burmistrz m. Kościana p. Edmund Maćkowiak rozpoczął z dniem 10 bm. urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął wiceburmistrz p. dr. Olejniczak.

Ukończono prace przy przebrukowaniu części ulicy Br. Pierackiego. Praca finansowana była przez Wojew. Biuro Funduszu Pracy.

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się w dniu 10. bm. o godz. 14 kowalowi p. Antoniemu Ratajczakowi, zatrudnionemu w warsztatach kościańskiej kolei powiatowej. Ratajczak zatrudniony był przy spawaniu żelaza przy aparacie acetylenowym. W pewnej chwili, prawdopodobnie wskutek nieodpowiedniego gwintu urwał się zegar od aparatu. Ratajczak został bardzo dotkliwie porażony na twarzy i utracił oko. Okaleczonego odstawiono do Lecznicy św. Zofji w Kościanie.

Na ostatnim posiedzeniu rada miejska przyjęła protokół z przeprowadzonej rewizji miesięcznej Główniej Kasy Miejskiej. Po obszernej dyskusji rada uchwaliła statut: uzupeł-

nijający do zapisu Ernesta Hoffmanna, wyrażając nadzieję, że cechy jak i instytucje kredytowe przyczynią się do zwiększenia funduszu, który zdewałowal się na sumę 245 zł. Uchwalono wnieść odwołanie przeciw decyzji starostwa powiatowego w sprawie poczynionych zmian przy zatwierdzeniu budżetu administracji ogólnej i przedsięwzięciom m. Kościana na rok 1936/37.

Kościan. Odprawa prezesów i naczelników K. S. M. m. okręgu kościańskiego odbyła się w dn. 12. bm. Na odprawie omawiano sprawę gremjalnego brania udziału w powiatowej wystawie rolniczo-przemysłowej, która odbędzie się w drugiej połowie sierpnia br. w Kościanie i sprawie zawodów okr.

Tow. śpiewu Moniuszko urządziło w dniu 12. bm. w Luboszu Nowym zabawę ludową z nader urozmaconym programem.

Zebrań Kółka Rolniczego odbyło się w dniu 12. bm. Omawiano bardzo ważne sprawy z dziedziny rolniczej.

Wszelkie sprawy pszczelnictwa, dotyczące wystawy powiatowej, należy z obszaru powiatu przysłać pod adresem insp. p. Sowińskiego w Kościanie.

Lustracja techniczna okręgu kościańskiego „Sokoła” przeprowadzona została w dniu 12. bm. o godz. 10 w Sokolin. Zlot okręgowy odbędzie się w dniu 4. sierpnia w Kościanie.

Kruszwica. Na rozbudowę hangaru w Inowrocławiu tut. cukrownia ofiarowała 100 zł.

W Stodolnie pod Kruszwicą służąca p. Hotkego, — Stanisława Woźniak, zauważyła w stodole, że słoma i deski sianku oblane są naftą, a kilka kroków dalej znajdowała się butelka bez dna z palącą się świecą lekko osłoniętą słomą. Zawiadomiony P. P. prowadził energiczne dochodzenia celem ujęcia sprawców zbrodniczego czynu.

Na terenie gromady Wróble zostały w ub. tygodniu naprawione przez tamt. rolników wszystkie drogi polne.

W dniu 26 i 27 ubm. skradziono z urzędu Poczтового z Wdosiłowa 3 rowery.

Związek małżeński w kościele parafjalnym w Siedlimowie między p. Woj. Nowakiem (skarb. K. S. M.) a p. Peszkówną z Nożycyzna pobłogosławił ks. Bajerlein. (jm)

Luboń. Odbył się w Łasku Dzień Pieśni z okazji 15-lecia istnienia tamt. Koła Śpiew. M. inn. odbyły się zawody chórów: I. nagr. w kat. III-ciej otrzymało Kolo Śpiewu „Bard” Luboń. II-ga Kolo Śpiewu „Dzwon” — Staroleka. W kat. II-ciej I nagr. — Kolo Skórzewo, II-ga Kolo Śpiewu im. Paderewski, Zabikowo, III. nagr. Kolo Śpiewu Wiry; IV-ta: Kolo Śpiewu Junikowo. (p. l.)

Rogoźno. Inwalidzi wojenni odbyli ostatnio swoje zebranie. Omówiono uroczystość poświęcenia sztandaru i przyjęto bilans kasowy.

W dniach 18 i 19 bm. odbędzie się strzelanie Tow. Powstańców Wlkp. z broni małokalibrowej o tytuł mistrza i 2 podmistrzów.

30 lat mija w roku bież. w listopadzie od dnia wybuchu strajku szkolnego w tut. szkole powozecznej. Osoba, która pierwsza rozpoczęła strajk, była p. Kazimiera Piotrowska, obecnie żona zamezna Czarnocka, żona majora W. P. (rm.)

Szamocin. Tut. Sokół urządził wycieczkę do Notec. Bardzo mile przyjęcie przygotowali państwo Dworecy.

W młynie p. Sury rzeź nieszczęśliwemu wypadkowi zniwiedzenia 3 palców mechanik młynarski p. Puślecki.

Jedyny polski skład obuwiwa otworzył przy pl. Wolności p. Stanisław Chwałczewski. (s. p.)

Swarzędz. Klub Sportowy „Unja” święci uroczystość 15-lecia istnienia.

Najważniejszą sprawą w Swarzędzu jest budowa domu katolickiego. Inicjator ks. St. Koźlik, prob. tut. parafji przystąpił do zamierzonego planu i już w jesieni br. stanie jedno skrzydło domu. (s. d.)

Sroda. Odbył się tu kiermasz parafji, urządzony przez Stow. Dziec. Jezus. Czysty zysk przeznaczono na rzecz kolegiaty.

P. Wojciech Józwiak, szofer starosty, w tych dniach obchodził 25-lecie pracy zawodowej. K. S. „Pogoń” pokonał K. S. „Orkan” z Fabjanowa w stos. 7:0 (2:0).

W Kórniku odbył się zjazd chórów kościelnych z udziałem 11 chórów. Wyniki popisów są nast.: w II kategorii: Bnin 31 punktów, Krerowo 24 p., Tulce 21 p., Śniećska Sołec, Zaniemyśl; w I kat.: Sroda chór męski, Kórnik chór męski i chór mieszany z Srody i Kórnik. — Plaża w Zaniemyślu otrzymała szatnię, której brak dawał się dotychczas dotkliwie odczuwać.

W Srodzie uruchomiono w bież. miesiącu kolonje letnie dla 130 dziewcząt, a w sierpniu odbędą się kolonje dla 130 chłopców. (ak)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożyły w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: W. J. Gruszczyński z prośbą o zdrowie dla całej rodziny 2,—, F. J. Krakow z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 3,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 177,50 zł.

Na protezę dla nieszczęśliwego narodowca: W. J. Gruszczyński 1,—, St. K. 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 175,22 zł.

Na chleb św. Antoniego: M. i A. G. z podziękowaniem św. Tadeuszowi, Ekspedytowi, Janowi Bosko oraz O. Wenantemu za doznane dobrodziejstwa i jawna pomoc 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 12,—.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 11 b. m. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszka w Poznaniu):

Dziennikarz Józef Roman Zysnarski i biural. Zofja Henkel, kupiec Florjan Marjan Zysnarski i biural. Lothera Henkel, urzęd. administ. wojsk. Jan Macinkiewicz z Bronisławą Sokulską; woźny gimnazj. Jan Sobkowiak w Wolsztynie i Katarzyna Brychey; czeladn. obuw. Stefan Biskupski w Zabikowie, pow. pozn., i bielźniarka Wanda Leśniakówna w Luboniu, pow. pozn.; mont. samochod. Feliks Józwiak i biural. Maria Szajnówna; Zenon Laurentowski i biurowa Marjanna Chruścińska; introligat. Marjan Muszyński i ekspedj. Genowefa Schulzówna.

Zgony.

W Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszono dnia 11 lipca 1936 r. następujące zgony:

Maria Majewska z domu Pawlakówna, 34 lat; Marjanna Kołodziejczakowa z domu Jakubowska, wdowa, 86 lat; Marja Banner z domu Paetz, wdowa, 85 lat; Janusz Jarzyński, 2 dni; Stanisława Wawrzyniakowa z domu Rogalewska, 42 lat; Włodzisław Andrzej Kaczór, 9 mies. 10 dni; Danuta Robaszewska, 1 rok 7 mies. 12 dni; Irena Szuszcak, 9 godzin; Kazimierz Bartłomiej, kucharz, 41 lat.

Galarami w nieznane

Polskie Tow. Krajoznawcze w Poznaniu zorganizowało wycieczkę nad Dniestr. Wycieczka, złożona z 70 osób pod przewodnictwem p. Juliana Kisielewicza, wyruszyła z Poznania 3 bm. na Lwów. I oto otrzymaliśmy pierwszą korespondencję, którą zamieszczamy poniżej.

Przy sposobności nadmieniamy, że wspomniane Tow. Krajozn. urządziła od 3 do 21 sierpnia drugą wycieczkę Dniestrem od Halicza przez „Podolską Szwajcarię”. Informacyj udziela Pol. Tow. Krajozn., ul. M. Focha. 18, codziennie od g. 18 — 19.

Wczesny ranek. Po wczorajszej ulewie ziemia osnuta oparami, a Dniestr welonem mgły zasłonił oblicze swoje, jakby je skryć chciał wstydliwie przed okiem nieznanego przybyszów. Wśród deszczów rannego chłodu i wilgoci zbliżamy się do przystani, gdzie oprócz kilku łódek i kajaków kołyszą się dwa potężne galary, przybrane odświętnie zielenią, girlandami i chorągiewkami. Po chwili zahaczyło jak w ulu: Spora gromada poznańskich harceerek i bardzo liczna rzesza wycieczki Poznańskiego Tow. Kraj. z pewnym podnieceniem zajmuje miejsca na galarach, rozlokowując się z swoimi manatkami po wszystkich kątach.

Zajeżdżają wozy z stosami świeżego pieczywa, wędlin, jarzyn, kotły z mlekiem, nawet z śmietaną i t. p. Flisacy, zwani tu retmanami, ostatnie czynią przygotowania, próbują wiosel i sterów, porządkują liny a na przedzie, na wysokim maszcie podnoszą sztandar narodowy. Pod tym znakiem popłyniemy.

„Komandor spływu“ łaje dostawców, flisakom wmyśla za opieszłość i białkami patrzy w stronę tych, którzy ociągają się z wykonaniem zlecen lub do posłuchu jeszcze nie przywykli. Za aprowizacją włożono na galary kufę z paliwem, a następnie w zacisznym miejscu usadowiono 2 potężne primusy. A już całkiem anielski odzyskaliśmy humor, gdy z pod uchylonego wieka kufra komandora doleciał nas zapach niepodłego gatunku kawy. Padły ostatnie rozkazy — zaskrzypiały wężadła i liny, wiosła plusnęły, odbijamy od brzegu. Wzbrany, po ulewnych w górach deszczach, Dniestr ugiął swój rudy od gliny grzbiet, westchnął rozległą falą i kręgami wody rozniósł po okolicach wieść, iż 70 poznańskich krajoznawców obojga płci i różnego wieku przyluli w swych objęciach na dziś i długi szereg dni następnych. Jemu wszystko jedno, czy krańcowym etapem będą Zaleszczyki, czy też Okopy z historycznym Chociem. Na komendę obnażamy głowy i z prawdziwym wzruszeniem oddajemy się „pod Twoją obronę Ojciec nasz Panie“. Z brzegu ślą nam ostatnie pożegnania przedstawicieli miasta, i płyniemy. Lekki wietrzyk spędza tumany mgły i odsłania horyzont. Za nami majaczą się dachy i wieże Halicza z dominującymi nad miastem ruinami Kazimierzowskiego Zamku. Przed nami

Niewidomi kapłani odprawiają mszę św. dla niewidomych

Ze wszystkich departamentów Francji zebrani przedstawiciele niewidomych urządzili w końcu czerwca pielgrzymkę do bazyliki na Montmartre w Paryżu. Na czele pielgrzymki, liczącej setki niewidomych, wśród których znajdowali się i starcy i młodzi, stanęło czterech niewidomych kapłanów.

Gdy ta gromada ślepców szła po posadze wielkiego kościoła, rozległy się uderzenia lasek, trzymanych w rękach niewidomych. Był to wstrząsający widok. Na odgłos dzwonka ślepcy ukłękli i rozpoczęli się msze św., odprawiane przez niewidomych kapłanów, przewodników pielgrzymki, którym asystowali do pomocy inni kapłani.

Kazanie wygłosił też niewidomy kapłan, nawołując swych nieszczęśliwych współbraci do wytrwania w cierpieniu, które, z miłości ku Bogu znoszone, oczyszcza duszę ludzką i prowadzi poza grobem do życia, gdzie wszelki mrok i ślepotą ginie w blaskach chwały wiekuistej. (KAP.)

Radjo w Ameryce

O rozwoju radja w U. S. A. dają najlepszą pojęcie cyfry. Największym przedsiębiorstwem radjonadawczym jest National Broadcasting Corporation, która dysponuje 110 lokalnymi stacjami nadawczymi. Ilość radjosłuchaczy obsługiwanych przez stację N. B. C. sięga 100 milionów. Poszczególne stacje są połączone siecią kabli, których długość wynosi 27.000 kilometrów. Obroty N. B. C. sięgały w roku 1935 sumy 400 milionów dolarów. Wszystkie wpływy pochodziły z ogłoszeń reklamowych zamawianych przez firmy przemysłowe i handlowe. Godzina reklamy przez radjo w Nowym Yorku kosztuje 1000 dolarów. Nadanie reklamy w całym dystrykcie przy użyciu 66 stacji kosztuje 15.355 dolarów.

zalesiona miejscami brama Dniestrowego przełomu, po bokach jaśnieją białe domki okolicznych wiosek, pełnych zieleni.

Wyłoniona z naszej gromady dyżurująca dziś sekcja gospodarza nadmuchała powietrzem primusy, dołata denaturatu i po chwili syczące pyszczki maszyny do gotowania zwiastowały nam zbliżanie się chwili oczekiwanego posiłku. A my, wpatrzeni w dal, z utęsknieniem wypatrujemy zapowiadanych uroków Podolskiej Szwajcarii.

Albowiem płyniemy w Nieznane.

A Dniestr z pod galarów śle coraz to inne fale — posłańców na zwiady o dalszą drogę, to znowu zamiera pozornie w ruchu, to wścieka się jak bies na szczytach, by znieść galar jak lupinę na spienionych grzebieniach i obrócić nim, niby panną w tańcu, nad zdradliwą otchłanią głębokich wirów. Przecięte tempo biegu 8 km na godzinę wróży osiągnięcie celu w zamierzonym czasie.

Zbudowane ad hoc urządzenia z wygodnymi łamkami, stołami, skrzyniami na zapasy, a nawet lodownią, pozwalają zapomnieć o domowym komforcie. Bez troski o jutro, oczarowani okalającą naturę, chłoniemy piękno nowego dla nas świata i odpoczywamy ciałem i duszą, zapominając o wszystkim co boli i dolega. Płyniemy — dokąd? O tem w następnym liście. KIS.

Nie zawiera metalicznych domieszek PUDER ABARID

nr 14 852

Rockefeller ukończył 97 lat

W dniu 8 lipca John Davison Rockefeller, sławny na całym świecie król naftowy, obchodził w najlepszym zdrowiu 97 rocznicę swych urodzin. Lekko pochylona starca postać, z wąską zmarszczoną twarzą, podobną do zeschłej skórki cytryny, owiana legendą niebywałego powodzenia, należy od kilku pokoleń do najbardziej typowych zjawisk w życiu amerykańskim. Mimo 97 lat, mimo łysiny pokrytej doskonale zrobioną peruką, i tych zmarszczek na twarzy, dłużej czasu rzeźbionych, promieniuje od tego starca jakaś dziwna, niesamowita wprost energia, biorąca się za bary ze śmiercią samą. „Powiedziałem wam — oświadczył sędziwy milioner na ostatnim bankiecie urodzinowym, że dożyję stu lat, a wiecie, że zawsze dotrzymałem słowa“. Rockefeller od 25 lat żyje tą jedną myślą, by w dniu 8 lipca 1939 r. ośnić high lif amerykański wspaniałością przyjęcia a społeczeństwu amerykańskiemu dać nowy dowód swej wspaniałomyślności i znaczną część olbrzymiej fortuny obrócić na cele naukowe i filantropijne.

John D. Rockefeller urodził się 8 lipca 1839 r. w Ruchford w stanie New York, jako syn lekarza Williama Rockefellera. Nieszczęśliwy to był lekarz! Zawsze zadowolony z siebie, uśmiechnięty, dr. William Rockefeller sprzedawał chorym swe bezwartościowe specyfiki, które okazały się falsyfikatami, często nawet szkodliwymi dla zdrowia. Podejrzaną działalnością lekarza zajął się w końcu władza. William Rockefeller czując, że grunt pali się mu pod nogami, pewnego dnia znikł z Ruchford.

Syn odziedziczył po ojcu bezwzględność w dążeniu do zakreślonych celów. Purytanin w przekonaniu, pilnie co niedzielę uczęszczający na nabożeństwa, nie wahał się w wyborze dróg prowadzących do fortuny. Bezwzględność, z jaką realizował swe cele, zgodną formalnie z prawem, stała często w rażącej sprzeczności z zasadami, obowiązującymi purytanina.

John Davison Rockefeller nie był do brym uczniem. Klasyki ani myśliciele starożytni nie interesowali go. Nie pociągały go również obce języki. Natomiast już we wczesnej młodości przejawiał się jego spryt kupiecki. Po kilku latach daremnie borykania się w klasach gimnazjum, Rockefeller przeszedł do życia handlowego. Zaczął zgodnie z amerykańską legendą, skromnie, od chłopca biurowego. Potem był buchalterem, a w 19 roku życia prowadził już własne przedsiębiorstwo w Cleveland. W 1865 roku Rockefeller przechodzi do branży naftowej, zakłada pierwszą w Ameryce spółkę naftową: „Rockefeller and Andrews“, i realizując krok za krokiem swoje ambicje, tworzy w kilka lat później, w 1872 roku, olbrzymi trust „Oil Standard Company“.



W Teatrze Polskim cieszy się nadal dużym powodzeniem wesoła komedia „Z miłości niedostateczna“ i to dzięki przedewszystkiem p. Porębskiej i p. Kierczyńskiemu (obok na zdjęciu), oraz p. Labuńskiej i p. Hańczy.

Wszelkie artykuły kąpielowe po cenach najniższych KAŁAMAJSKI

Prz 546w-27.108

dusze na prace laboratoryjne nad wykrywaniem szkodników ustroju ludzkiego. Uniwersytet w Chicago, jeden z najbogaciej wyposażonych uniwersytetów w Stanach Zjednoczonych, zawdzięcza swe powstanie milionom Rockefellera.

„Rekin“ przemysłowy umiał część swego majątku oddać ludzkości w formie i w granicach dotychczas nie prześcignionych.

Walka 80 rybaków z wielorybem

Niebezpiecznej przygody doświadczyli rybacy, którzy wypłynęli na połów ryb z wyspy Printzipo, leżącej na morzu Marmara.

Po kilku godzinach połowu stwierdzili nagle, że połączonymi łodziami zagraża niebezpieczeństwo zatonięcia, gdyż do sieci dostał się jakiś niesamowicie ciężki łup; był to olbrzymi wieloryb, który usiłował uwolnić się z sieci i wskutek tych wysiłków odciągnął łodzie o 30 km. od brzegu. Wyprawa skończyłaby się tragicznie i jeden wieloryb zwyciężyłby kilkudziesięciu rybaków, gdyby nie pomoc przepływających obok innych łodzi. Dopiero zjednoczony wysiłek ponad 80 rybaków pokonał straszliwy opór wieloryba, którego przyciągnięto do brzegu. Okazało się, że wieloryb był jedynym w swoim rodzaju. Ważył bowiem przeszło trzy tonny.

Jaka różnica?

— Wie pan, jaka jest różnica między tąbą a pieprzem?

— Nie.

— No, to niech pan dmuchnie w jedno i drugie, a dowie się pan. („Le Rire“)

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro ostatnia nowość z repertuaru scen europejskich święta komedia Bus - Fekete'go „Z miłości niedostateczna“. Publiczność bawi się doskonale gromkimi oklaskami przyjmując komedię i wykonawców.

Ze względu na długość przedstawienia (7 obrazów), przedstawienie rozpoczyna się punktualnie o godz. 20.

Z Teatr Nowego

Od dzisiejszego poniedziałku do piątku bież. tygodnia włącznie, dane będą ostatnie przedstawienia bajecznej, wesołej komedji Henryka Zbierzchowskiego „Malżeństwo Loli“ — z gościnnym występem świętego komika scen polskich Władysława Waltera, w kapitalnej roli Gzysma. Przed cały czas akcji publiczność bawi się nad wyraz wesoło, oklaskując bez przerwy wykonawców z świetnym Władysławem Walterem.

Dla urozmaicenia letniego repertuaru, zostanie wznowiona wesoła komedia „Codziennie o 5-tej...“ w której świętym komik Walter ukaże się w swej wybitnie popisowej roli buhaltera Mazareba.

Nowa premiera sezonu „Codziennie o 5-tej...“ dana będzie w sobotę bież. tygodnia.

Panią z Nowej 3 b

Pomimo niepogody nastrój ducha był pogodny. Brawom i bisom nie było końca. Przepelniona sala Adrji, na której odbyło się pierwsze raz, z powodu niepogody przedstawienie rewji „Frontem do Warty“, w nastroju pierwszorzędym, do czego przyczyniły się walenie dowcipne i pełne humoru i satyry zapowiedzi konferencje-rów Laskowskiego i Makowskiego, czego dowodem kilkakrotne bisowanie finału „Panią z Nowej 3b“, pióra Jerzego Gerzabka. Dziś i jutro ostatnie dni rewji „Frontem do Warty“.

RADJO

Południowy koncert z Poznania

We wtorek 14 bm. o godz. 12.03 — 12.55 program radiowy wypełni Pozn. Orkiestra Salona E. Raabego, znana dobrze radjosłuchaczom z czestych swych występów przed mikrofonem. W programie tego koncertu znajdujemy m. in. nastrojową serenadę neapolitańską Rivelli'ego oraz popularną piosenkę neapolitańską „Wróć do Sorrento“.

Stanisław Wasylewski o humorze literatów poznańskich 19 wieku

Nietylko dzielnica wielkopolska, ale i literatura tej części Polski posiada opinie, że pozbawiona jest poczucia humoru. Opinia ta, jak każdy zresztą tego rodzaju sąd ogólnikowy, ulega kompletnej kompromitacji w zestawieniu z mało znanymi ale prawdziwymi faktami. Trzeba tylko dobrze poszperać w starych szpargałach, aby wydobyć prawdę. Taką prawdę o humorze literatury pozn. 19 wieku wydobyl z pozółkłych papierów szperacz nad szperacze Stanisław Wasylewski. Podzieli się nią z radjosłuchaczami przed mikrofonem poznańskim w wtorek 14 bm. o godz. 20.30 — 20.45.

Recital śpiewaczki poznańskiej

W srode 15 bm. o godz. 16.55 — 17.25 przed mikrofonem pozn. w transmisji ogp. wystąpi znana śpiewaczka, posiadająca za sobą tradycje występów zagranicą p. Stanisława Gogojewicza. Wykona ona szereg pieśni wiosennych: m. in. nastrojową pieśń Roberta Schumanna pt. „Noc wiosenna“.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Światowe giełdy papierów wartościowych znajdowały się w tygodniu ubiegłym nadal pod wpływem niewyjaśnionej sytuacji politycznej. Wskutek tego obroty nie przybrały większych rozmiarów, a kursy wykazywały dość duże wahania. Jako objaśnienie charakterystyczny, powtarzający się stale w wypadku pogorszenia się sytuacji politycznej, zanotować należy zmniejszony popyt na akcje przemysłu zbrojeniowego na niektórych giełdach.

Na giełdzie nowojorskiej przeważała tendencja słaba przy obrotach mniejszych niż w tygodniu poprzednim. Z papierów polskich osiągnęła dalsząwyżkę 7 proc. Poż. Stabilizacyjna, 6 proc. pożycz. dolarowa i 7 proc. pożycz. śląska, inne zniżkowały. Notowania (pierwsza cyfra z 3, druga z 10 mil.): 8 proc. pożycz. Dillona 49,75 / 48,00, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 50,50 — 63,00, 6 proc. pożycz. dolarowa 50,00 — 51,00, 7 proc. pożycz. m. Warszawy 42,00 — 39,50, 7 proc. pożycz. śląska 40,00 — 41,00. Tendencja na giełdzie londyńskiej lekko się wzmocniła. W dziale papierów dywidendowych dużym zainteresowaniem cieszyły się akcje przemysłu zbrojeniowego, stalowo-żelaznego, fabryk motorów i samolotów, jakoteż elektryczne, a następnie akcje koncernów cynowych ze względu na raptowną i nieoczekiwaną wyżkę cen tego metalu. Akcje wszystkich prawie kopalń złota wykazały poważny wzrost kursów. W grupie papierów o stałym oprocentowaniu, wyżkowały brytyjskie papiery państwowe, pożyczki japońskie i gdańskie, które bezpośrednio po znalezieniu Greisera ulgi silnej deprecjacji. Zniżkowały natomiast papiery niemieckie. Giełda paryska była początkowo dość słaba, w środku tygodnia jednak zaznaczyła się tam wyżka rent, akcji bankowych z Bankiem Francuskim na czele oraz przodujących papierów przemysłowych. W przeciwnieństwie do papierów krajowych, papiery międzynarodowe stały prawie zniżkowały. Na giełdzie berlińskiej akcje wkrętek trwających nadal większych zleceń ze strony publiczności prze-ważnie wyżkowały. Obroty na giełdzie wiedeńskiej nie osiągnęły większych rozmiarów. Kursy akcji i papierów procentowych kształtowały się przeważnie zniżko-wo.

Na giełdzie warszawskiej panował na-strój spokojny. Obroty akcjami ogranicza-ły się do kilku tylko papierów, większe nie-co ożywienie wykazywały transakcje w dziale papierów procentowych. Papiery dy-widendowe utrzymały się na niezmienio-nych naogół poziomie. Pożyczki państwowe uległy natomiast znacznie osłabieniu.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształto-wały się w ub. tygodniu następująco:

	6. 7.	7. 7.	8. 7.	9. 7.	10. 7.	11. 7.
Pszonica						
Warszawa	21,50	21,00	20,50	20,00	20,00	—
Poznań	19,25	18,75	18,75	18,75	18,75	18,75
Bydgoszcz	19,75	19,50	19,25	19,25	19,25	—
Łódź	—	—	—	—	20,75	—
Zyto						
Warszawa	14,50	14,25	13,50	13,00	13,00	—
Poznań	13,75	13,75	13,75	13,75	13,75	13,75
Bydgoszcz	14,50	14,50	14,50	14,50	13,00*	—
Łódź	—	—	—	—	15,00	—
Jęczmień						
Warszawa	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Poznań	16,25	—	—	—	—	—
Bydgoszcz	—	—	—	—	—	—
Łódź	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	16,00	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Poznań	16,00	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75
Bydgoszcz	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	—
Łódź	—	—	—	—	15,25	—

*) nowe.

W pierwszym tygodniu lipca zanotowa-no na giełdzie zbożowej w Nowym Jorku i w Chicago poważniejszą wyżkę cen psze-nicy, dochodzącą do kilkunastu procent.

Jako przyczynę zwiększonego ruchu cen należy uważać doniesienia o panującej su-szy w północnych obszarach amerykań-skich, która według wszelkiego prawdopo-dobieństwa pociągnie za sobą zbiory psze-nicy w rozmiarach niższych od przecięt-nych. Amerykańscy rzeczoznawcy prywatni obliczają, że zbiory pszenicy jarej wynio-szą około 134 milj. buszli, gdy jeszcze przed miesiącem szacowany był na 238 milj. buszli. Zbiór pszenicy ozimej oblicza-ją rzeczoznawcy giełdy zbożowej w Chica-go na około 497 milj. buszli, tj. mniej wię-ciej na tym samym poziomie co przed mie-sięciem (495 milj. buszli). Zbiór pszenicy ja-rej w poprzednim roku wyniósł 170 milj. buszli, pszenicy zaś ozimej 433 milj. buszli. Razem tegoroczny zbiór pszenicy wynie-sić ma, według obliczeń eksperterów zbożo-wych, około 631 milj. buszli, doczego nale-ży doliczyć jeszcze sezonową nadwyżkę w ilości około 150 milj. buszli, co w zupeł-ności wystarczy na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego w Stanach Zjednoczonych, szacowanego na 650 milj. buszli. W zwią-zku z tem wydaje się mało prawdopodob-nem eksportowanie pszenicy ze Stanów Zjednoczonych.

Z Argentyny donoszą o obfitych de-szczach, które niepomysłnie wpływają na zasiewy. Zapasy starej pszenicy są bardzo nieznaczne — około 810 tys. tonn, z czego większa część znajduje się w posiadaniu rządu.

Zapasy pszenicy w Australji znacznie się skurczyły, tak że nie może być mowy o większym wywozie tego artykułu aż do no-wych zbiorów.

Nadwyżka pszenicy w krajach ekspor-towych obliczana jest w Ameryce na 10,6 milj. tonn, natomiast nadwyżka we wszyst-kich państwach razem na 17,3 milj. tonn. W tym samym czasie r. ub. kraje ekspor-tujące rozporządzały nadwyżką ok. 14,5 milj. tonn.

Ponieważ nie wchodzi w rachubę eksport pszenicy ze Stanów Zjednoczonych, zaś je-li chodzi o Argentynę i Australję, to do no-wyc' zbiorów należy się liczyć tylko z o-graniczonymi ilościami wysylek, więc po-łożenie eksportu pszenicy z Kanady na o-kres najbliższych miesięcy zapowiada się pomyślnie, zwłaszcza, że zbiory pszenicy w krajach południowej i zachodniej Europy wydają się być skromne.

Notowania pszenicy w Chicago wzrosły z 95 cent. w dn. 29 ub. m. do 106 cent. w dn. 9 bm. Kurs pszenicy jarej w Nowym Jor-ku wzrósł ze 115⁷/₈ w dniu 29 ub. m. do 127⁷/₈ w dniu 9 bm. W tym samym stosun-ku podniesione zostały notowania pszenicy ozimej w Nowym Jorku.

Jeżeli chodzi o warunki panujące na wewnętrznym rynku Polski, stwierdzić na-leży, że przedewszystkiem kampanja za-czynna się w stosunkach mniej więcej usta-bilizowanych. Rolnictwo nie będzie zasko-czone już żadnymi niespodziankami w pa-ństwowej polityce rolniczej, której zasady już ustalono. Wstrzymanie egzekucyj podatko-wych w rolnictwie do jesieni uwolni wieś od konieczności wyprzedawania się za wszelką cenę, by zmobilizować pieniądze na podatki. Zwiększonej podaży późniejszej zapobiegnie poza tem kredyt rejestrowy i zaliczkowy, na którego sfinansowanie przeznaczono w roku bieżącym większe kredyty, aniżeli w latach poprzednich. Wa-runkiem jednak skuteczności działania kredytu jest jego dość wcześnie rozprowa-dzenie. Wreszcie w chwili obecnej działa karencja, dzięki której rolnictwo jest zwol-nione od nacisku wierzycieli przywrotnych.

Tak nakreślone warunki — w jakich rozpoczyna się nowa kampanja zbożowa — dają podstawę do twierdzenia, że są one lepsze, aniżeli w roku ubiegłym i rysują nieco lepsze horoskopy w zakresie kształ-towania się cen zboża.

Koniecznym na zakończenie podkre-slić, że Wielkopolska znajduje się jednak w nieco gorszych warunkach, aniżeli rol-nictwo w innych częściach kraju. Obecna polityka rolnicza preferuje produkcję ho-dowlaną. Straty wynikające ze zmniejsze-nia premii wywozowej o 1 zł (z 6 na 5 zł na 1 q.), rolnictwo może powetować sobie na wyższe cen artykułów hodowlanych. Niestety, Wielkopolska jest okragiem wybit-nie zbożowym, a nie hodowlanym. Przy-tem w wyniku dwuletniej — po sobie na-stępującej — suszy, poglądzie była i trzo-dy uległo w Wielkopolskim znacznemu zmniejszeniu do tego stopnia, że celem po-krycia zapotrzebowania rynku lokalnego musiało sprowadzać żywiec z innych ok-ręgów Polski. Dlatego też z poprawy cen zwierząt rzeźnych Wielkopolska wiele nie zyska, w przeciwieństwie do tych części kraju, w których hodowla jest silnie rozwi-nięta.

Mimo to w rolnictwie wielkopolskiem również panuje pewien optymizm w odnie-sieniu do kampanji zbożowej, w obliczu której stoimy, ponieważ — jak dotychczas — zbiory zapowiadają się b. dobrze, roku-jąc jak najlepsze obroty.

W tej chwili jedynym pragnieniem rol-nictwa jest jak najszybsze uruchomienie kredytów rejestrowych i zaliczkowych, aby można było zapobiec dość wcześnie nad-miernej, późniejszej podaży zboża.

W ub. tygodniu panowała na rynkach zbożowych krajowych tendencja słaba. Od-nosi się to szczególnie do giełdy warszaw-skiej, gdzie cena pszenicy i żyta spadła o 1,50 zł.

Bydło i mięso

Na poznańskim rynku bydła i mięsa pa-nował w ubiegłym tygodniu spokój. Ceny bydła i świń wykazały tendencję zwyko-wą i to jedynie w powodu małego dowozu towaru na targowice. Ceny świń wszyst-kich kategorii wyżkowały o 8 zł na 100 kg. Za świnię I. kat. płacono 108 — 110 zł, podczas gdy w ubiegłym tygodniu cena wahała się w granicach pomiędzy 100 a 102 zł za 100 kg.; za świnię II. kategorii płacono 102 do 104 (w ub. tyg. 94 — 98 zł). Bydło I. kat., którego w poprzednim ty-godniu nie notowano, gdyż na targowicy wogóle go nie było, — wyżkowało w po-równaniu z okresem z przed 2 tygodni o 2 zł. Natomiast bydło niższych kategorii notowano tak samo, jak w ubiegłym ty-godniu.

Ogólna tendencja na rynku bydła i mię-sa jest wyczekująca i skłania się ku zniżce, której oczekiwania należy za trzy do czterech tygodni. W tym czasie bowiem należy się spodziewać normalnego dowozu, który o-bejmuje ca 450 sztuk bydła i około 1.800 sztuk świń. (az)

Konfekcja

Sezon wiosenno-letni w branży konfek-cyjnej dopisał w tym roku w zupełności.

Kupiectwo poznańskie, które dotąd boryka-ło się z nielada trudnościami natury fina-nasowej, odczuliło z ulgą, zestawiając bilans za okres wiosenno-letni. Sezon te-goroczny w branży konfekcji męskiej był lepszy w stosunku do roku ubiegłego o ca. 20 proc.

Ciekawie kształtowały się zmiany kon-junkturalne na przestrzeni pierwszego pół-roczia r. ub. Długotrwała baissa na rynku konfekcyjnym zrobiła w tym sezonie swo-je, albowiem większość społeczeństwa, przez szereg lat nie zaspokajając swych potrzeb koniecznych w dziale odzieżowym, w roku bieżącym siłą rzeczy zmuszona była do zakupu nowych ubrań. Pewna część społeczeństwa, przeczuwając możliwość wyżki cen surowca oraz gotowej konfek-cji, poczyniła zakupy „na zapas”.

Ceny materiałów oraz gotowej konfekcji utrzymywały się na poziomie cen zeszo-rocnych. Jednakże na sezon jesienno-zi-mowy należy spodziewać się wyżki cen, co łączy się bezpośrednio z reglamentacją dewiz, bowiem już dzisiaj ceny niektórych surowców wyżkowały o 5 — 10 proc. (n. p. wełny o 5proc., czesanki o 10 proc.). Je-żeli chodzi o rozbięcie obrotów w handlu konfekcji męskiej na obroty gotówkowe i kredytowe, to okazało się, że oba rodzaje obrotów wzrosły równomiernie. (z)

Skóry

Aukcja skór surowych w Po-znanu odbyła się dnia 9 lipca br. w re-stauracji Rzeźni Miejskiej.

Do sprzedaży wystawiono 56 losów na skóry uboju rzeźniczego z Poznania i z prowincji i to: 2.550 skór bydlęcych — solonych — bez rogów, bez czasek i bez ko-sci rogowej — krótkonogich; 8.600 skór cie-lęcych — solonych oraz 800 skór owczych solonych — welnistych, półwelnistych strzyżonych i golych.

Notowano: skóry bydlęce i owcze za funt, skóry cielęce za sztukę w złotych.

Skóry bydlęce:	
Zarłoki do 20 funt. (Poznań)	0,72
Bukaty do 39 ft. ofiar. nie sprzed.	0,68
Wolce, jałówki i buhaje 40—49 funt. (Poznań)	0,70
Wolce, jałówki i buhaje 40—49 funt. prowincja	0,67
Wolce i jałówki od 50 ft. wzwyz Poznań	0,80
Wolce i jałówki od 50 ft. wzwyz prowincja	0,72
Buhaje od 50—70 ft. wzwyz pro-wincja	0,66—0,67
Buhaje od 71—85 funt.	0,64
Buhaje od 86 funt. wzwyz	0,57
Krowy od 40—49 ft. wzwyz	0,66—0,71
Krowy od 50 funt. wzwyz	0,68—0,74

KRONIKA GOSPODARCZA

ZAWIESZENIE EGZEKUCJI NA WSI DO 15 PAŹDIERNIKA

Zmierzając do ograniczenia wysprzeda-wania przez rolników zboża w okresie zbli-żających się zniw na pokrycie płatności rolniczych, ministerstwo skarbu wpro-wadziło w okresie od dnia 15 lipca do 15 pa-ździernika br. następujące ograniczenia w egzekucji należności podatkowych:

1. W stosunku do właścicieli gospo-darstw wiejskich, dla których wymiar pod-atku gruntowego za r. 1936 (pierwsza i druga rata — bez dodatków komunalnych) nie przekracza kwoty 60 zł, wstrzymane zostaną wszelkie czynności egzekucyjne;

2. W stosunku do właścicieli gospo-darstw rolnych, dla których wymiar podat-ku gruntowego za r. 1936 (obie raty — bez dodatków komunalnych) przekracza 60 zł, mogą być przez urzędy wysyłane w tym okresie jedynie upomnienia oraz dokony-wane zajęcia ruchomości, nie wyłączając nadwyżek ziemiopłodów i inwentarza (z wyjątkiem żyta i pszenicy, przeznaczonych pod zastaw rejestrowy dla kredytu zbożowego), oraz — zajęcia wierzytelności. Inne czynności egzekucyjne w stosunku do tych właścicieli, poza upomnieniem i zaję-ciem, będą mogły być wykonywane dopi-ero po dniu 15 października br.

Ograniczenie dalszych kroków egzeku-cyjnych poza zajęciami, nie odnosi się do

Oryginalne włącznie bukatów	Ostrów — Leszno — Rawicz
(Gniezno)	0,68—0,75
Skóry cielęce:	
5,5 funt. przeciętn. wagi 5 ft.	5,10
5,5 — 7,5 funt. przec. wagi do 6,9 funt.	6,50—6,70
7,6 — 9 funt. przec. wagi do 7,9 funt. ofiar.	7,60
7,5 — 9 funt. przec. wagi ponad 8 funt. prowincja	7,60
od 9 funt. wzwyz przec. wg. 9,9 ft.	9,00
Ciężkie przec. wagi 11,5 ft.	10,—
Tuczne przec. wagi ponad 12 ft.	—
Oryginalne przec. wagi do 6,9 ft.	6,40
Oryginalne przec. wagi do 7,9 ft.	7,40—7,70
Oryginalne Ostrów (dużo czerwonych)	8,00

Skóry owcze: 0,80—0,85 oryginalne prowincja

Sprzedano na licytacji 1.450 skór bydlę-cych — czyli 57 proc. podaży, 5.200 skór cielęcych — czyli 64 proc. podaży, skóry owcze sprzedano wszystkie t. j. 800 sztuk.

Tendencja ogólna mocna, szczególnie na skóry bydlęce, które wyżkowały w stosunku do aukcji czerwcowej przeciętnie o 10 proc. Wyżkowały również ceny na skóry owcze, które miały znaczny popyt z powodu zbliżającego się sezonu futrzanego. Skóry cielęce znajdowały chętnych nabyw-ców, jednakowoż kupcy dążyli wyraźnie do niższych cen, które utrzymały się z małymi odchyleniami, na poziomie cen czerwco-wych. Łatwo wyzbywano towar lekkii, któ-ry osiągnął 1 zł za funt, podczas kiedy to-war średni i ciężki kupowano znacznie ni-żej. Świadczyłyby to, że zakupy czyniono przeważnie na potrzeby rynku wewnętr-znego, mniej zaś na eksport.

Ceny za skóry surowe na rynku świato-wym wykazują poważną zniżkę, lecz gar-barze w Polsce nie mogą korzystać z tej konjunktury z powodu trudności dewizo-wych. Przyczyni się to jednak do pewnego rozjaśnienia sytuacji surowej na rynku krajowym. Może nareszcie się wykaże, jak dalece import skór stepowych jest dla potrzeb kraju zbyt czynnym.

Haussa na surowiec skórny, normalnym biegiem rzeczy, winna była wywołać nad-zwyczajny popyt na skóry garbowane, tym-czasem rzecz ma się przeciwnie, im więcej skóra drożeje, tem więcej kurczy się zbyt i ogromnie trudno osiągnąć wyższe ceny za towar garbowany zwłaszcza w małej sprzedaży. Tak zw. prywatna klientela (konsument) odpadła prawie zupełnie.

Garbarze ograniczają produkcję, dostar-czają tylko nikłe ilości i to za gotówkę no- i... w konsekwencji zwalnają robotników. Po ogłoszeniu rozporządzeń dewizo-wych Żydzi wykupili wielkie ilości skór. Warto było się dowiedzieć, co się z temi zapasami stało; można śmiało twierdzić, że zapasy te są dobrze schowane i czekają w ukryciu na odpowiedni moment, gdy ceny będą najwyższe. (jap)

tych właścicieli gospodarstw wiejskich, którym wymierzono podatek gruntowy za rok bieżący w kwocie przekraczającej 60 zł, a których zaległości z wymiarów pra-womocnych w podatku gruntowym lub w innych daninach państwowych i komunal-nych przekraczają ostatni roczny wymiar, chociażby w jednej z tych danin.

Zarządzenia powyższe dotyczą nie tylko należności podatkowych, lecz również wszelkich innych należności tak państwo-wych, jak i zgłoszonych przez innych wierzycieli (samorząd, ubezpieczalnie społecz-ne itd.) u właścicieli gospodarstw wiej-skich.

Krótkie informacje gospodarcze

W dobrze poinformowanych kołach mówią o tem, iż rząd austriacki zamierza wprowadzić monopol materiałów pednych. Pogłoski te wy-wolują w kołach zainteresowanych duże poru-szenie.

Rokowania czechosłowacko-austriackie, pro-wadzone w Pradze, zakończyły się pomyślnie podpisaniem protokołu dodatkowego do traktatu handlowego. Nowe porozumienie wejdzie w ży-cie z dniem 1 sierpnia br.

Z serdecznej wdzięczności wobec Boga

na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 8 maja 1936 r.

453	St. Leśniński, Drohobycz	1,—	Urząd Parafi. Bestwina	2,50	E. Kamińska, Szreniawa	5,—
	Ks. A. Typrowicz, Dukla	2,—	B. Jakób, Bruchowice	2,—	E. Widzowska, Toruń	1,—
	Szpital SS. Miłosierdzia, Gdynia	5,—	J. Górski, Bydgoszcz	5,—	A. Owsiński, Pobiedziska	2,—
	K. Pysz, Kraków	3,—	W. Mielcarscy, Bydgoszcz	1,90	U. Sikińska, Bydgoszcz z gor. pr. o pom. przy mat-urze	3,—
	St. Siedziwna, Grodzisk	2,—	A. Tarnowska, Pohorce	2,—	W. Kalisz, Lyski	3,30
	Z. Gólewiczowa, Czortków	3,—	Ks. W. Swojakowski, Ra-wa Ruska	2,—	H. Szymańska, Nowemia-sto	2,—
	Sz. Gruszecki, Brody	5,—	Ks. J. Dolowy, Schodnica	3,—	Z. Szczepanowska, Chelmino	2,—
	Sz. Minakowski, Warszawa	1,—	M. Chirowska, Trzmiénica	2,—	W. Bartoszczyk, Ujście	1,50
	Ks. R. Zysanowicz, Ryki	2,—	A. Hwiłówna, Zawadka	5,—	„Zacheta”, Zakopane	1,—
	K. Macura, Sosnowiec	2,—	J. Janicka, Brodnica	2,—	J. Konopczyński, Zakopane	1,—
	Dr. L. Jeleńska, Grodno	5,—	M. Mostówna, Zelechów	5,—	SS. Służebniczki, Szidzina	1,—
	H. Rewajowa, Kożanów	1,—	Ks. Prob. Siemiński, Szywnald	3,—	L. Gilewska, Siemiatycze	5,—
	Ks. J. Hinz, W. Lubień	1,—	Zakład św. Kazimierza, Poznań	16,—	J. Nawrocka, Krosno	1,—
	P. Mrowiński, Toruń	2,—	L. Rozsary, Tarnów	1,—	J. Adamczyk, Tczew	2,—
	E. Dmoch, Tarczyn	5,—	A. Lichoń, Tarnów	1,—	Wl. Suchański, Ciechanów	5,—
	Ks. Radzikowski, Tarczyn	10,—	Ks. L. Pogoda, Bodzanów	2,—	A. J. Kalkus, Kalisz	2,—
	Grono Nauczycielskie Szkół Powsz., Sempolno	5,30	W. Bieniówna, Wiśniowa	3,—	A. Z. Szpilewscy, Iwieniec	3,—
	Ks. N. N. III rata z podz.	—	Dr. R. Makowski, Nowy Targ	2,—	St. Baranowski, Krasna Wola	2,—
	N. S. P. J. za odzysk. zdrowie	10,—	St. Kulm, Tomaszów Lub.	1,50	W. Dziamarski, Poddebice	2,—
	Ks. Lewandowski, Kościel-na Jania	1,—	J. Golabek, Jasło	3,—	St. Kwiatkowski, Pomie-chówek	—,50
	J. Oszczał, Gdynia	3,—	St. Wahsmundzki, Kraków	1,—	Ks. A. Tymiński, Działyn	3,—
	Kobielska, Kazimierz	1,—	St. Teuchmann, Zółkiew	1,—	K. Grudzińska, Łasin	5,—
	J. Flisowa, Nowy Sącz	5,—	Dr. M. Nowiński, Trynca	1,50		
	H. Molecka, Wilno	3,—	B. Szymański, Zagórz	1,—		

Konto P. K. O. nr. 207 470. Sekretariat Poznań, św. Marcin 69 m. 17.

KUPIJEMY DLA ARMJI POLSKIEJ SAMOLOT „CHROBRY“

Dochozimy do 60 tysięcy złotych

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry“:

- Jan Sobkowiak, Jeżyce 0,50
- Stefan Jagiński, Jeżyce 1,—
- Szalaciński, Śrem 0,25
- W. J. Gruszczyński 1,—
- Hieronim Świątek, Poznań 10,—
- N. N. profesor gimnazjum państw. Cech Szewski, Zbąszyn 5,—
- Towarzystwo Śpiewu „Lutnia“ Wolsztyn 3,70
- P. Jan Domagała, Kępno nadesłał składki, złożone przez następujących ofiarodawców: Tadeusz Jasiński, Stogńiew 20,—, Jan Fleischer, Kuźnica Słupska 2,—, Franciszek Żłobiński, Kuźnica Słupska 3,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Stogńiew 3,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Raków 2,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Siemianice 2,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Opatów 2,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Łęka Opatowska 2,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Podbolesławiec 2,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Bolesławiec 2,—, Placówka Stronnictwa Narodowego, Piaski 2,—, razem 42,—
- Antonia Klepaczevska, em. nauczycielka, Poznań 2,—
- Franciszka Janczówna, Zakopane Zebrane w firmie St. Wawrzyniak, hurtownia rowerów i części: St. Wawrzyniak, sp. z ogr. odp., hurtownia rowerów i części Poznań, Stary Rynek 4, 50,—, Piotr Kempa 5,—, Adam Stefanowski 5,—, Antoni Dąbrowski 5,—, Maksymilian Mumot 5,—, Bolesław Mucha 1,—, Gwidon Szklarski 0,50, Franciszek Kuźniewski 1,—, Marja Nowakówna 1,—, Bogdan Brzeskwiniewicz 1,—, Edmund Bajerslein 1,—, Leon Rogacz 0,50, razem 76,—
- Tow. Chrześcijańskich Kupców Samodzielnych w Lesznie, Rynek 32: Jan Metelski 10,—, Józef Danielak 5,—, Adam Krajewicz 5,—, Tadeusz Zganiński 3,—, Michał Przybylski 5,—, Franciszek Molec 5,—, Stanisław Muszkiet 5,—, Antoni Marski 3,—, Franc. Przymuszała 10,—, Stefan Samolewski 3,—, Hejnowicz 5,—, Teodor Wojciechowski 5,—, Zygmunt Bałdowski 20,—, Stanisław Voelkel 5,—, Alfons Małyszka 3,—, P. Sieradzka 3,—, Biliński i Światoński 10,—, Leon Pawelczak 3,—, Franciszek Bortel 5,—, Marcin Raszewski 5,—, Księżniakiewicz 3,—, Jan Skrzyżczak 3,—, Piotr Malepszy 3,—, Gimzicka 3,—, Fr. Piasecki 3,—, Feliks Poloszyk 3,—, Dr. Makowski 1,—, Aug. Herrmann 10,—, dyr. Henryk Kaczmarek 30,—, Józef Perek 20,—, Jan Chudziński 4,—, Teofil Zganiński 10,—, Br. Kotlarscy 5,—, Józef Pokrywka 5,—, Józef Rybacki 5,—, Franciszek Nowakowski 5,—, Bolesław Iłski 2,—, Józef Pawelczak 5,—, prof. Wędzki 2,—, Feliks Michałak 5,—, Maćkowiak 3,—, Feliks Buliński 10,—, Józef Chojnacki 5,—, J. Andrzejewski 3,—, Mieczysław Górecki 2,—, Wojciech Idzior 3,—, F. Setny 2,—, Józef Pawelczak 2,—, Józef Robenek 5,—, Fiszer i Ska 5,—, Naitkowski 3,—, Fel. Stróński 2,50, Rudolf Łaska 20,—, M. Rogalski 3,—, Moczko 3,—, Smyczek 3,—, Jurkiewicz 5,—, St. Matyaszczyk 2,—, Antoni Dzikowski 5,—, inż. Kraupe 10,—, Feliks Całka 2,—, razem 343,50
- Z inicjatywy placówki Stronnictwa Narodowego w Gniewkowie, zebrano: Stronnictwo Narodowe, placówka Gniewkowo 10,—, Jan Milewski 10,—, Michał Kubiak 10,—, Jan Szulc II 10,—, Tadeusz Marczewski 10,—, ks. Mąkowski 10,—, ks. J. Gawrych (II rata) 5,—, M. Dreka 10,—, Stanisław Marczewski 10,—, Władysław Klemens 10,—, Marja Ronowicz 10,—, Szczepan Przybylski (fabryka wyrobów metalowych) 10,—, Paweł Graszewicz 10,—, Edmund Lamański 10,—, Czesław Zieleziński 10,—, Adam Walczak 5,—, Marjan Paul 5,—, Warakuta 5,—, Leon Waśk 10,—, Albin Sulski 5,—, Józef Kaźmierski 5,—, Jan Iwański 10,—, Bronisław Bednarski 5,—, Rachuj 5,—, Szczepan Majewski 5,—, Leon Jędrkowiak 5,—, Kazimierz Milewski 5,—, Przedwojskie 5,—, Edmund Radzisz 3,—, Sylwester Włodarek 5,—, Walerjan Świercz 5,—, Jan Kupczak 5,—, Piotr Łożyński 3,—, Ignacy Kłosowski 5,—, Stanisław Kujawa 0,50, B-cia K. J. Tepper (fabryka maszyn rolniczych) 10,—, Sylwester Fraszczak 5,—, Andrzej Matłoka 3,—, Franciszek Szczepak 5,—, J. Dąbkiewiczówna 5,—, M. Grześkowiak 5,—, Józef Nowak 5,—, Ludwik Świdowicz 5,—,

- Michał Prus 5,—, Jan Piż 5,—, Tow. gimn. „Sokół“ Gniewkowo 5,—, Piotr Olszak 5,—, Ciechal-ski 1,—, Stanisław Maliński 5,—, Telesfor i Józef Waiss 2,—, Teodor Rybczyński 2,—, Władysław Cejnowa 1,—, Kazimierz Tadowski 3,—, Marjan Mailoka 2,—, K. S. M. Z. oddział Gniewkowo 5,—, N. N. 10,—, Ludwik Stasiak 1,—, Bronisław Lewandowski 2,—, Jan Wrzalik 1,—, Pelagia Wrzalikowa 1,—, Eleonora Wrzalikówna 1,—, W. Żywiczka 10,—, Stefan Banasiak 3,—, Zofia Wojciechowska 2,—, lek. wet. Lech Mielcarek 3,—, Marjan Szulc 2,—, Witold Gołaszewski 0,50, Franciszek Burzyński 5,—, Józef Ronowicz 5,—, Mierzwicka 1,—, St. Lamański 0,50, Dankowska 0,50, Bolesław Wysocki 2,—, Helena Brosówna 5,—, Mieczysław Nowacki 2,—, Wincenty Nowacki 1,—,

- Franciszek Pawelski 2,—, Władysław Ronowicz 1,—, N. N. 0,50, Sylwester Klemens 1,—, Leon Piechocki 1,—, Bolesław Piechoczek 1,—, Władysław Kaźmierski 1,—, Alfons Theil 1,50, Stefan Górny 1,—, Stanisław Nowicki 1,—, Galczewski 1,—, Przygodzińska 2,—, K. Soltysiska 5,—, B. Majchrzak 2,—, Bronicki 2,—, Jan Prusak 1,—, Leon Rosiński 2,—, Tad. Nowacki 0,50, Bronisław Dobięgała 1,—, Elżbieta Bossardowa 2,—, Rolewiczówna 2,—, Luka 3,—, Mikołajczak 2,—, Tow. Przemysłowe w Gniewkowie 10,—, Wincenty Urbański 0,50, Wojciech Nowicki 2,—, Leon Dębniak 1,—, Czesław Półniński 1,—, Antoni Kamiński 0,50, Edmund Barańczak 2,—, Stanisław Prusak 0,50, Antoni Tepper 2,—, Stanisław Theiss 0,50, Ludwik Mrówczyński 2,—, Kazimierz Kosmecki

- 1,—, Tadeusz Skotarczak 0,50, Joachim Nowacki 1,—, Stanisław Markiewicz 1,—, Benedykt Mrówczyński 1,—, Zygmunt Kubiak 0,50, K. S. M. M. oddział Gniewkowo 5,—, Katarzyna Ziemiak 0,50, razem 458,—
- Zebrane w dniu 10 lipca w agenturze gazet Br. Pochrzest w Wieluniu 100,—
- Ochotnicza Straż Pożarna w Chodzieży 25,—
- Razem z poprzednio kwitowanymi 52,940,94
- Uchwalono wypłacić: Członkowie Cechu Mistrzów Rzeźnickich w Poznaniu 1000,—, Poznański Sejmik Wciewódzki 5.000,—, Bank Ludowy w Wągrowcu 250,—, Bank Ludowy w Szamocinie 100,—, Staraniem narodowej „Gazety Polskiej“ w Kościanie zebrano (wplacone i zadeklarowane) 571,46 („Gazeta Polska“ zebrala dotad 1 071,46 zł, jednak z kwoty tej 500 zł figuruje już w liście skladek wplaconych do administracji „Kurjera Poznańskiego“ w Poznaniu).
- Razem wplacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić 59,862,40

Targ bez Żydów w Potworowie

Radom, w lipcu. Zapowiedź starosty radomskiego, uczyniona podczas procesu przytyckiego, że targi będą uruchomione po wyrzku, spełnia się. Dokonano jednak translokacji targów: z Przytyka do Potworowa, miejscowości położonej również w powiecie radomskim. Pierwszy targ w Potworowie odbył się w poniedziałek, dnia 6 lipca.

W PRZEDDZIEŃ TARGU

Przyjechałem do Potworowa w niedzielę popołudniu. We wsi panował o-



Fragment targu w Potworowie. Widok na stragany z galanterją.

żywiony ruch. Specjalnie rojnie i gwarnie było pośrodku głównego placu wioskowego, pomyślanego jako teren targu kramnego. Zeszła się gromada potworowska, by pogwarzyć na temat jutrzejszego targu. W kole zgromadzonych najbardziej rozmowny był wójt Jan Kozłowski i kierownik szkoły Edward Majewski. Pan wójt, mężczyzna rosłej postaci, promieniował optymizmem. Jakto, tyle pracy włożono w przygotowanie targu i miałby się on skończyć fiaskiem? Rozesłano ogłoszenia na całą okolicę, wydrukowano wielkie obwieszczenia plakatowe, zrównano teren pod plac targowy, ogradzono tereny pod targowice bydłą, końską i świńską, zrobiono szereg tabliczek informacyjnych, pan kierownik wyrysował szczegółowy i piękny plan terenów targowych — i targ miałby się nie udać! Stanowczo dzień 6 lipca musi być dniem triumfu dla Potworowa.

Optymizm pana wójta zaczyna się wszystkim udzielać.

POTWORÓW W CAŁEJ OKAZAŁOŚCI

Po dokonaniu zdjęcia, przemierzam w towarzystwie wójta i pana kierownika, Potworów wzdłuż i wszerz. Jest co oglądać. Przedewszystkiem rzuca się w oczy ład i porządek, jaki panuje we wsi. Do najładniejszych budynków należy: kościół i obszerny gmach 7-mioklasowej szkoły powszechnej. Sympatycznie prezentuje się też remiza strażaków, plebanja, którą zamieszkuje ks. proboszcz Wł. Bobiński, budynek urzędu gminnego, gdzie sekretarzuje Jan Marcinkiewicz, organizatorka, no i przedewszystkiem nieco za wsią położony pośród pięknego parku, słynnego ze wspaniałej alei lipowej, dwór państwa Bonieckich.

Wieś liczy około 800 mieszkańców.

Posiada restaurację, 3 sklepy spożywcze, sklep żelazny, piekarnię, 3 rzeźnictwa, skład z bławatami. W związku z wyznaczeniem Potworowa na miejsce targów, powstało kilka straganów.

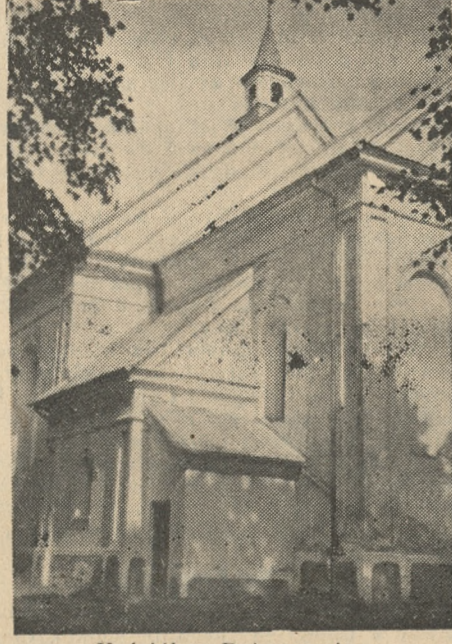
Zycie społeczne wsi skupia się w domu ludowym, stanowiącym jedną całość z remizą Ochotniczej Straży Pożarnej. Tu odbywają się zebrania, wykłady, przedstawienia, wieczornice. Miejscowe koło Stronnictwa Narodowego rozwija skuteczną działalność.

Potworowo ma dogodną polozenie. Od Radomia oddalone jest o 33 klm., od Przytyka 14 klm., od Odrzywołu 13 klm. Z Radomiem ma Potworowo połączenie autobusowe. Samochody kursują dwa razy dziennie.

W Potworowie potrzebny jest fryzjer, krawiec, blacharz, szewc, kołodziej. Dogodne lokale do wynajęcia. Wszelkich informacyj kupcom i rzemieślnikom chętnie udzieli urząd gminny w Potworowie.

ŻYDZI LEGENDĄ...

Co w Potworowie przedewszystkiem godne jest podkreślenia, to jego zupełnie polski charakter. W wiosce niema ani jednego Żyda. Mieszkał tu podobno niegdyś, może sto lat temu, może dwieście, jak miejscowi informują, Żyd pachciarz. Pozostała jednak po nim tylko legenda.



Kościół w Potworowie.

Należy być przekonanym, że stan ten nie ulegnie zmianie. Już o to dbać będą mieszkańcy wioski i okoliczni włościanie.

W DNIU TARGU

Ledwo słońce wstało, a pan wójt zaczął się już uwijać po terenach targowych. Trzeba wszelkich przygotowań dopatrzeć: pańskie oko konia tuczy. Około godz. 6 wszystko gotowe.

Wkrótce też zaczynają nadciągać furmanki i piesi. Narazie główny „ściąg“ kieruje się na targowicę bydłą i świńską.

Około godziny 9-tej pytanie: Czy targ uda się, czy też zrobi „kłapę“, jest już rozstrzygnięty. Targ, według przewidzeń pana wójta, odbędzie się pomyślnie. W tym czasie na targowicach pełno, na placu kramnym szereg straganów ustawionych, a rozkłada-

nie reszty, w toku. Nadjeżdża kilka samochodów ciężarowych.

Mimo ciągłego wzmagającego się tłoku porządek panuje zupełny. Panowie posterunkowi mają lekką służbę.

GODZINA DWUNASTA

Na targowicach załatwiono już większość transakcyj. Pomimo dużego spędu bydlę i trzody, wszystkie niemal sztuki zostały zakupione.

„Obsada“ targowic przelewa się na plac kramny, gdzie handel idzie w najlepsze. Pomiędzy straganami, zwłaszcza z galanterją i lokciowizną, tłok. W obliczu żniw trzeba sobie posprawić fartuchy, czy też jaką suknię.

Trzy stragany z gotowymi ubraniami



Na targowicy świńskiej.

mi obłożone. „Ochodzą“ głównie spodnie, ale również i całe ubrania.

Kto poczynił zakupy, nakręcił się pomiędzy 62-oma straganami z galanterją i lokciowizną, czy 24-oma innymi, pożywia się przy straganach z wędlinami i pieczywem, pochłania łakocie (kilkanaście koszy), lub owoce (16 gr. litr wiśni).

Stosunkowo słaby był targ na drób. Podaż przewyższyła znacznie popyt. Na drugi z kolei targ, na podobno przybyć już kilku większych kupców drobiu z Łodzi.

ANI JEDNEGO ŻYDA

Do godziny 10-tej na placu kramnym było dwóch żydowskich handlarzy: szewc i bławatnik. Ustawili swe manatki, jednak nie rozmieścili towarów. Gdy zorientowali się, że na targu nie mają co robić, pospiesznie z Potworowa odjechali. Tak więc targ w Potworowie był czysto polskim targiem.

PRZED POTWOROWEM PRZYSZŁOŚĆ

Potworów jest niewątpliwie miejscowością przyszłości. Winni też na nią zwrócić uwagę polscy kupcy i rzemieślnicy. Pierwsi i drudzy, jako na teren do osiedlenia się, a pierwsi przedewszystkiem, jako na miejscowość, gdzie zwłaszcza w czasie targów dokonano można korzystnych transakcyj. Wieś polska ma wiele produktów do zbycia, potrzebny jest zatem odbiorca, kupiec polski.

Zieliński mistrzem szosowym Polski

Kluj (HCP — Poznań) trzeci — Wypadek Matczaka (WTC — Warszawa)

Wczoraj odbył się w Poznaniu kolarski wyścig szosowy o mistrzostwo Polski na dystansie 180 km.

Trasa wyścigu prowadziła z Poznania przez Tarnowo Podgórne, Gaj Wielki, Pniewy, Lwówek, Stary Tomyśl, Nowy Tomyśl do Trzciela, na pograniczu niemieckim, gdzie znajdował się półmetek wyścigu. Droga powrotna wiodła tą samą trasą.

Na starcie biegu stanęło na 47 zgłoszonych kolarzy — 34, w tem również członkowie drużyny narodowej, za wyjątkiem Michalaka i Napierały, zawieszonych przez związek kolarski.

Z poznańskich zawodników wycofali się jeszcze w sobotę Lange Henryk i Skowroński (HCP), Matela i Jankowiak (ZS).

Nie przyjechali kolarze ŁKS: Hofsznajder, Stolarczyk, Iżykowski i Kirchner, oraz Moczulski z WTC-Warszawa. W ostatniej chwili przed startem wycofał się zawodnik Fortu-Bema, Wasilewski.

O godz. 10 rano nastąpił start u wylotu ul. Bukowskiej, który poprzedziło wciągnięcie na maszt flagi narodowej i odegranie hymnu państwowego.

Zawodnicy ruszyli z miejsca w ostrem tempie i w zwartej grupie przejechali Ławicę, Tarnowo Podgórne i Bytyn. Dopiero pod Pniewami liczne wzniesienia spowodowały najprzód rozciągnięcie się stawki w długi wąż, a później rozbitcie na trzy grupy, jadące w pewnej odległości od siebie. Do Pniew czołową tworzyli zawodnicy warszawscy: Kapiak Mieczysław, Kapiak Józef, Olecki, Zagórski, Zieliński, Ignaszak i Cyran, oraz kolarze poznańscy Kluj, Baranek i Łobza.

Drugiej grupie, jadącej w odległości około 300 m, przewodzili Ciesielski (Sokół-Bydgoszcz), Stefański i Brymas. O 600 m za nimi ciągnęli Januszewski (PTCM), Bamber (HCP), Targoński (Warszawianka) i Lange Mieczysław (HCP).

W tej kolejności, z małymi tylko zmianami, minęli kolarze Lwówek, Stary Tomyśl i Nowy Tomyśl.

Na półmetku do Trzciela wpadło w zwartej grupie 11 kolarzy, którzy, nie zatrzymując się, ruszyli w drogę powrotną.

Na półmetku wycofali się Ritter (Bydgoszcz), a pod Nowym Tomyślem Wieniec (Resursa-Lódź). Tu zastały kolarzy pierwsze krople deszczu, który towarzyszył im aż do mety. Rozmokła szosa powodowała liczne „wywrotki“, które na szczęście nie były groźne. Jedynie Łobza potłókił się dotkliwie, upadając pod Pniewami.

Grupę czołową w tem miejscu tworzyli: Zieliński, Olecki, Kluj, Kapiak M. i Kielbasa, podczas gdy reszta kolarzy rozciągnęła się w 15 kilometrowej tyraljerze. Tarnowo Podgórne i Ławicę minęła czołówka również bez zmian.

Dopiero na krótko przed metą, pomimo błota i deszczu, zawiązała się zacięta walka.

Na metę wpadło w krótkich odstępach czasu 13 kolarzy.

Zwycięcą lepszym finiszem Zieliński (Okęcie-Warszawa) w czasie 5 g. 51:49. Drugim był Olecki (Iskra-Warszawa) 5 g. 51:49.1. Trzecie miejsce zajął, znajdujący się w dobrej formie Kluj (HCP) 5 g. 51:49.2.

Dalsze miejsca zajęli:

- 4) Starzyński (Fort Bema) 5 g. 51:49.3,
- 5) Kapiak Mieczysław (Prąd Warszawa)

5 g. 51:49.4, 6) Kielbasa (WTC-Warszawa) 5 g. 51:50, 7) Oszejnikow (Iskra-Warszawa) 5 g. 51:50.1, 8) Zagórski (Jur-Warszawa) 5 g. 51:50.2, 9) Baranek (Stomil-Poznań) 5 g. 51:50.3, 10) Ignaszak (Orkan) 5 g. 51:50.4, 11) Konopczyński (Świt-Warszawa) 5 g. 51:50.5, 12) Matczak (WTC) 5 g. 51:50.6, 13) Kapiak Józef (Warszawianka) 5 g. 51:50.7, 14) Targowski (Warszawianka) 5 g. 57:03, 15) Urbaniak (Okęcie-Warszawa) 5 g. 57:26, 16) Lange M. (HCP) 5 g. 57:51, 17) Ciesielski (Sokół-Bydgoszcz) 5 g. 58:41, 18) Stefański (Polonia-Warszawa) 5 g. 59:18, 19) Brymas (Polonia) 5 g. 59:18.1, 20) Cyran (Polonia) 6 g. 07:54, 21) Lisiecki (ZS-Poznań) 6 g. 08; 22) Węclewicz (ZS-Poznań) 6 g. 22:51; 23) Roszyk (HCP) 6 g. 22:51.2, 24) Bamber (HCP) 6 g. 22:51.3, 25) Kłoso-wicz (Broń-Radom) 6 g. 23:10, 26) Kilisz (Polonia) 6 g. 31:03 i 27) Cieniewski (W. T. C.) 6 g. 34:42.

W czasie dojeżdżania pierwszej grupy kolarzy do mety zdarzył się na ostatnich 150 metrach wypadek, którego ofiarą padł Matczak. Usiłował on na krótko przed metą wyminąć przepięsowo resztę zawodników i w tym celu wyrzucił silnie maszynę na środek

szosy. W tym właśnie momencie Olecki, zauważywszy zamiar Matczaka, chciał to uniemożliwić przez zamknięcie przejazdu. Spowodowało to najechanie Matczaka, który runął na ziemię. Wstał on jednak i z wolna dojechał do mety, reklamując komisji sędziowskiej nieprawidłowe zajechanie toru przez Oleckiego, oraz odepchnięcie w czasie jazdy.

W szatni okazało się, że Matczak odniósł poważne kontuzje. Ma on silnie szarpaną rękę oraz obojczyka. Ponieważ przy przewoźnym opatrunku tracił chwilami przytomność, odwieziono go samochodem do szpitala miejskiego, gdzie po obandażowaniu — jak stwierdziliśmy — stan jego uległ poprawie.

Organizacja wyścigu spoczywała w rękach zarządu Poznańskiego Okr. Związku Kolarskiego i była sprawna. Dobrze obstawione były punkty kontrolne. Dużo pomocy okazały organizatorom władze wojskowe i policyjne.

Wajsówna wygrała 5 konkurencyj

Z okazji jubileuszu 50-lecia Sokolstwa pomorskiego odbyły się w ramach zlotu w Bydgoszczy ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne, kolarskie, pływackie oraz gimnastyczne, przy udziale 2.000 zawodników.

Wśród pań największy triumf odniosła Wajsówna, która walczyła w 6-ciu konkurencjach zajmując 5 pierwszych miejsc i jedno drugie.

Wyniki techniczne: 60, 100 i 200 m: Staruszkiewiczówna 8. 13,9 i 28,3. Skok w dal: Wiśniewska 4.67 m, 2) Wajsówna 4.65 m.

Skok wwyż, rzut oszczepem, dyskiem, kulą oraz trójbój wygrała bezapelacyjnie Wajsówna mając w skoku w wąż: 1.40 m, w oszczepie: 33.49 m, w dysku: 40.33, w kuli — 10.90 m. Sztafeta 4 × 75 m wygrała Pomorze 40.8 przed Wielkopolską.

Wyniki panów: 100 m Bociek 11.6, 200 m Kocof 25, 400 m Szczerbowski 56.3, 800 m Nowak 2:09.7, 1.500 m Nowak 4:34.3, 5.000 m Nowacki 16:07, 110 m pł.: Maciaszczyk 17.8.

Dysk i kula: Zieliński 12.46 i 38,23 m. Oszczep Gburczyk 54.32 m. Skok w dal Bociek: 6.57 m. W wąż: Makowski 1,75 m. Tyczka: Maciaszczyk 3,40 m. Trójskok: Maciaszczyk 12,45 m. 4 × 400 m: Pomorze 3:51.5, 2) Wielkopolska.

4 × 100 m: 1) Poznań 49 sek, 2) Pomorze.

Pięciobój wygrał Ratajczak 2.162 pkt. Poza tem odbyły się zawody kolarskie na torze oraz zawody pływackie. Na tych ostatnich ustanowiono 3 nowe rekordy Pomorza.

Na 200 m dow. panów Zimniewicz uzyskał czas 2:59.8. W sztafecie 3 × 100 m panów Sokół Bydgoszcz osiągnął czas 4:24.4. Wreszcie w sztafecie 3 × 100 m pań nowy rekord brzmi 5:25.8. (Pat)

Gimnastyka

Mistrzostwa Polski dla mężczyzn i kobiet wyznaczone zostały przez Związek T. G. „Sokół“ na drugą połowę września. Odbędą się one w Warszawie z udziałem wszystkich stowarzyszeń, uprawiających sport gimnastyczny w Polsce. Dopuszczeni zostaną jedynie obywatele polscy.

Gry sportowe

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo okręgu poznańskiego KSM w pałacu polskim Wilda zwyciężyła Jeżyce 5:0, a Winiary wygrały z drużyną św. Wojciecha 3:0.

Tabela wygranych przedstawia się następująco: 1. Wilda 6 p. (3 gry: 9:0), 2. Św. Jan 4 p. (2, 2:2), 3. Winiary 4 p. (3, 3:9), 4. Fara 3 p. (3, 2:3), 5. Jeżyce 2 p. (3, 4:3), 6. Boże Ciało 1 p. (3, 0:4), 7. Św. Wojciech 0 p. (3, 1:22).

Kajakarstwo

Po regatach we Wrocławiu, Polski Związek Kajakowy zrezygnował z wyjazdu na Olimpiadę dwójki składką i zamierza wystać jedynie dwójkę sztywną, która jest, jak wiadomo, osadą poznańska Bazaniak i Kozłowski. Dwójka ta zajęła we Wrocławiu drugie miejsce za wice-mistrzami Niemiec.

Lekka atletyka

Próba pobicia rekordu polskiego w rzucie oszczepem, zgłoszona przez Kwaśniewską, nie udała się. Kwaśniewska w czasie zawodów w Tomaszowie uzyskała 40,70 m. Poza tem Skowrońska przebiegła 60 m w 8,1, a Wenzłówna skoczyła 520 w dal. (c.)

CIWF — Wilno 54:48. Ciekawe wyniki: 110 m pł. — Wiczorek 16,6; tyczka — Kluk 340; dysk — Kozłowski 41,89; oszczep — Wojtkiewicz 58,02; poza konkursem w dal i w wąż — Hoffmann 698 i 185. (c.)

W mistrzostwach Szwajcarii 100 m wygrał Henny w 11 sek., mając w przebiegu 10,6. — Henny jest największą nadzieją olimpijską Szwajcarii. 800 m wygrał weteran Paul Martin w słabym czasie 1:57,6, usprawiedliwionym jednak deszczem.

W mistrzostwach Francji wyniki, z powodu padającego deszczu, osiągnięto słabsze. Ciekawe były następujące: 400 m — Skawiński 48,6; 800 m — Soulier 1:53,6, Petit 1:54,8; 1.500 m — Goix 3:56,4; 5.000 m — Lefevre 14:56,4, Lecuron 15:03, Rochard piaty z wynikiem 15:14; 400 m pł. — Joyes 54,2; marz — Laines 3 g.

50:13,6; dziesięciobój — Mahé 5.890 p. (rek.), Marchal 5.550 p.

W mistrzostwach Danii ciekawe wyniki był następujące: 5000 m — Nielsen bez wysiłku w 14:49,5; 400 m — Christensen G. 50,3; w dal — Rasmussen 705.

W mistrzostwach Anglii, ciekawe wyniki były następujące: 100 y — Osendarp (Hol.) 9,8; ćwierć mili — Brown 48,6; pół mili — 1) Powel 1:54,7, 2) Handley, 3) Kucharski 1:54,9; mila — 1) Wooderson 4:15, 2) Lovelock (Nowozel.) o metr; 3 mile — Ward 14:15,8; maraton — Robertson 2 g. 35:02; 110 y pł. — Finlay 14,6; 220 y pł. — Sweeney 21,9; 440 y pł. — Sheffield 55,6; młot — Drake 46,21; kula — de Bruyn (H.) 14,09; oszczep — Van der Poel 57,65; w dal — Traynar 706; w wąż — Metcalfe (Austr.) 1,85; tyczka — Werbster 388.

W mistrzostwach Niemiec ciekawe niedzielne wyniki były następujące: 100 m pań — 1) Kraus 11,9, 2) Dollinger 12, 3) Albus 12,2, 4) Gertel 12,4.

Oszczep — Weimann 72,24, Stöck 69,17, Gerbe 65,85; trójskok — Wölner 15,06 (rek.), Jock 15,00; 400 m — Haamann 43,9, szósty miał jeszcze poniżej 50 sek.; 400 m pł. — Scheele 54 s., szósty miał jeszcze poniżej 56 s.; 200 m — Heyn 22, Gillmeister 22, Neckerman 22,1, szósty miał 22,7; 5.000 m — Graap 15:06,6.

Matti Jaervinen, słynny rekordzista w rzucie oszczepem, zachorował i będzie musiał pauzować przez kilka tygodni.

Japońscy lekkoatleci startowali w Estonii, osiągając szereg doskonałych wyników. Harada osiągnął w trójskoku 15,67 a w skoku w dal miał 7,35 m. Toomsala (Estonia) 7,33 m; 100 m Toomsala 10,7. Kula Estończyk Widing 15,71

W Sztokholmie wobec 20 tys. widzów odbyły się przedolimpijskie zawody lekkoatletyczne. Przyniosły one szereg bardzo dobrych wyników. Specjalnie interesujący nas ze względu na Kucharskiego bieg na 800 m wygrał Eric Ny w świetnym czasie 1:52,4 sek. W rzucie oszczepem Atterwall osiągnął 64,06 m. W kuli Bergh uzyskał 15,38 m, 400 m przebiegł Wachenfels w 48,5.

Szermierka

Reprezentacja olimpijska została ustalona następująco: szpada — Sobik, Zaczek, Staszewicz, Karwicki, Kantor i Szempliński; szabla — Segda, Suski, Dobrowolski, Sobik, Zaczek i Papee. Poza tem wyjedzie fechtmistrz Szobathely, jako opiekun.

Piłka nożna

Olimpijczycy — Wacker 3:1 (2:1)

Wielkie Hajduki. — W niedzielę drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: Madejski — Galecki, Sitko — Piec II, Cebulak i Góra — Wieniec, Szerfke, God, Musielak i Lyko. Po przerwie Badura zastąpił Cebulaka, Peterek Scherfkego i Wodarz Lykę.

Drużyna polska grała w niedzielę lepiej, niż w sobotę. Szczególnie dobrze wypadli Madejski, Galecki, Badura i Wodarz, a dobre momenty miał również Sitko. Wacker był lepszy technicznie, ale napad był mało przebojowy. Bramki dla olimpijczyków zdobyli God, Peterek i Góra, jedyną dla Wiedeńczyków — Hoenig. Widzów 5000 osób. (c.)

Pogoń — Polonia (Główna) 3:2 (2:0). Obie drużyny wystąpiły z dwoma rezerwowymi. Pogoń technicznie lepsza, przeważała do przerwy. Po zmianie stron zaczął padać deszcz i niezwykle ambitnie grająca Polonia zdolała wyrównać. Na 10 minut przed końcem Pogoń, która w ostatnim okresie gry znów przeważała wyraźnie, strzeliła zwycięską bramkę. Ponieważ jednak poprzednio obrońca zrobił reke, sędzia podktykował karne, którego wykorzystał Andrzejczak. Pozostałe dwie bramki strzelił dla Pogoni Andrzejczak i Koperski. Dla Polonii Galaszczak i rezerwowi prawoskrzydłowy. Sędziował p. Dabert.

Polonia (Przemysł) Czujaj (Przemysł) 3:2 (1:1). Decydujące spotkanie o mistrzostwo ligi okręgowej odbyło się we Lwowie.

Boisko Śląska zamknięte aż do odwołania. — Mecze na tem boisku będą mogły się odbywać jedynie bez udziału publiczności. Na mecze towarzyskie, rozgrywane na obcych boiskach, będzie Śląsk musiał się starać o specjalne zezwolenie w Lidze. (Pat.)

Prasa angielska ponownie pisze o decyzji Chelsea zaproszenia Wisły krakowskiej na mecz rewanżowy do Londynu. Tym razem dzienniki angielskie podają już datę tego meczu. Ma się on mianowicie odbyć w drugiej połowie listopada b. r.

Polonia Przemysł wygrała trzeci decydujący mecz o mistrzostwo okręgu lwowskiego, bijąc swego lokalnego rywala 3:2 (1:1). Polonia zdobyła w ten sposób mistrzostwo okręgu i walczyć będzie w rozgrywkach o wejście do ligi. (Pat)

Eliminacyjne spotkanie o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego wygrał Podgórze zwyciężając grzegorzeczkę 4:0 (3:0). O mistrzostwo klasy A Nadwiślan pokonał Legję 2:0. Porażka ta zdecydowała o spadku Legji do klasy B.

O mistrzostwo ligi śląskiej. Ostatnie 4 mecze o mistrzostwo ligi śląskiej aly następujące wyniki:

AKS — Wawel 4:3, Czarni — Concordia 4:1, 06 Katowice — Słowian 1:0, Chorzów — BBTS. 3:2.

Pierwsze miejsce w lidze zajmują obecnie AKS i Czarni z równą ilością punktów. Mistrzostwo Śląska i prawo udziału w rozgrywkach o wejście do ligi zdobędzie jedna z tych drużyn dopiero po dodatkowej decydującej rozgrywce, która odbędzie się w środę. (Pat)

Hippika

Zawody konne w Wilnie. W Wilnie odbyły się zawody konne. Do najciekawszych konkurencji należał bieg na dystansie 4.800 m. dla oficerów służby czynnej, posiadających własne konie. W konkursie pierwsze miejsce zajął rtm. Bobiński na koniu „Cheri“ przed rtm. Bohdanowiczem na „Bakaracie“. Rtm. Bobiński zdobył także nagrodę honorową, ofiarowaną przez ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego. W biegu na dystansie 2.800 m pierwsze miejsce zajął por. Gierycz na „Torino“ przed por. Zaleskim na „Grisette“.

W konkursie o nagrodę honorową pierwszej dywizji piechoty leg. na dystansie 3.200 m pierwsze miejsce zdobył rtm. Bohdanowicz na „Iskorze“ przed por. Bukowskim na „Nie daj się“.

W biegu o nagrodę honorową 9 p. strzelców konnych na dyst. 4.000 m pierwsze miejsce zajął por. Goszczyński na „Amikarze“ (Prymus) przed ppor. Wolkowiczem na „Argusie“.

W biegu o nagrodę M. Mejszagoly na dyst. 4.000 m zwyciężył por. Chyliński na „Gordjaszu“ przed por. Goszczyńskim na „Penównie“.

W konkursie na dyst. 6.000 m o nagrodę honorową prezesa klubu jeździeckiego płk. Brochwicza-Lewińskiego zwyciężył rtm. Bohdanowicz na „Równym“ przed rtm. Nestorowiczem na „Manru“.

Pływanie

O mistrzostwo ligi odbyły się dalsze spotkania, w których uczestniczyły wszystkie drużyny. Legja — Hakoah 5:2 (3:1). Spotkanie odbyło się w Warszawie. Pięć bramek strzelił Zubowicz.

EKS — Makkabi (Kr.) 5:0 (2:0). Rewanżowe spotkanie w Katowicach zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem mistrza Polsei, dla którego bramki uzyskali Karliczek 3 i Jankowski 2.

Punktacja (w nawiasie ilość gier): 1) EKS, 8 p. (4), 2) AZS 6 p. (4), 3) Legja 2 p. (2), 4) Hakoah 0 p. (4), 5) Makkabi 0 p. (2). (c.)

Udział sztafety 4 × 200 m dow. na olimpijczykach zdecydowany zostanie po wyniku 200 m dow. w mistrzostwach Polski, które odbędą się w dniach 18—20 lipca w Ciechocinku.

Śląsk — Kraków 144:84. W Andrychowiu odbyło się ciekawe spotkanie, zwłaszcza że poza konkursem startowali zawodnicy węgierscy i Bocheński. Biegi wygrali: 100 m dow. — Roter (Śl.) 1:06,7, Poza konkursem Bocheński 1:03,7, 100 m klas. — Heidrich (Śl.) 1:21, 100 m wznak — Karliczek (Śl.) 1:12,5, 400 m dow. — Barysz (Śl.) 5:50,9. Poza konkursem Mattery (W) 5:41, 4 × 100 m dow. — Kraków 4:42 (Węgrzy 4:41), 3 × 100 m zm. — Śląsk 4:06, — 4 × 100 m klas. pań — poza konkursem Hakoah bielski pobit rekord polski, osiągnął czas 7:08 sek. W meczu piłki wodnej Śląsk pokonał Kraków 12:0 (6:0).

W mistrzostwach Danii panowie uzyskali wyniki przeciętne, u pań zaś wygrały: 100 m wznak i 100 m dow. — Mastenbroeck 1:17,4 i 1:07,4 (przed Den Ouden 1:08); 400 m dow. Wagner 5:40,6; 200 m klas. — Kastein 3:09,2.

Na zawodach przedolimpijskich eliminacyjnych na 100 m dow. Peter Fieck zajął dopiero drugie miejsce za Arturem Higlandem, który uzyskał czas 58,8. (Pat)

Węgry pokonały w Budapeszcie w spotkaniu międzynarodowym w piłce wodnej Niemcy w stosunku 3:2 (2:2). (Pat)

Tenis

Polska — Chiny spotkanie międzypaństwowe ma się odbyć w Polsce w początku sierpnia. Z Węgrami tenisisci polscy walczyć będą w dn. 14 do 16 sierpnia w Warszawie.

W międzynarodowym turnieju zawodowców w Southport pod Londynem, Plaa pokonał Tildena 5:7, 7:5, 6:2, 3:6, 6:4, uległ jednak w półfinale Nüssleinowi 1:6 3:6, 2:6. Drugim finalistą został Cochet, wygrywając z Ramillonem 6:3, 6:1, 6:2.

Stany Zjednoczone i Francja 8:3. Spotkanie międzypaństwowe, rozegrane w Paryżu na stadionie Roland Garros wygrali zdecydowanie Amerykanie. Wyniki były następujące: Destreameau (F) i Grant 3:6, 8:6, 7:5, Budgee (A) i Bernard 6:1, 2:6, 6:4, Grant i Merlin 6:1, 6:0, Destreameau i Grant 3:6, 8:6, 7:5, Merlin i Surprance 3:6, 6:2, 8:6.

Niemcy Cramm i Henkel opuścili w sobotę Zagrzeb, udając się wprost do Londynu, dokąd przybędą w poniedziałek. Obaj natychmiast rozpoczęli trening do finałowego spotkania międzystrefowego z Australją. Rozpoczęnie się ono w sobotę na kortach trawiastych w Wimbledonie, spotkaniami w grze pojedynczej. Po przerwie niedzielnej, w poniedziałek rozegrana zostanie gra pojedyncza, a w wtorek pozostałe gry pojedyncze. W Zagrzebiu pozostali rezerwowi Menzel i Lund. Menzel rozegrał w niedzielę spotkanie towarzyskie z Palladą, które przy stanie 3:6, 6:4 zostało przerwane z powodu ulewy i burzy.

Żeglarsstwo

Ostateczne eliminacje przedolimpijskie odbędą się we wtorek w Pucku, gdzie odbywa się obóz dla żeglarzy. Ustalony zostanie skład osady w klasie „O“, gdyż w klasie „6r“ skład ustalony został następująco: Olszewski, Sieradzki, Szejba, Łagowski i Zaleski. Kierownikiem ekspedycji będzie p. Ziolkowski.

Wioślarstwo

W Gdańsku odbyły się wielkie międzynarodowe regaty z udziałem osad gdańskich, niemieckich, lotewskich i polskich. Najważniejszy bieg o puhar Bałtyku i nagrodę prezydenta Lotwy Ullmanisa wygrała ponownie osada Germanii z Królewa. Bydgoskie Two Wioślarstwo zajęło drugie miejsce przed Ruder Clubem Hansa z Gdańska. W biegu 6osek o puhar senatu gdańskiego zwyciężyła również Germani królewiecka. Bydgoszczanie zajęli i tu drugie miejsce. W biegu młodzieży Polski Klub z Gdańska zajął trzecie miejsce. Wszystkie biegi były ciekawe i w doborowej konkurencji. Pogoda dopisała. Publiczności zebrało się jednak niewiele.

O WEJŚCIE DO LIGI

ŁTSG — Skoda 1:1 (1:1)

Warszawa. — W niedzielę rozegrane zostało w stolicy pierwsze spotkanie z serii rozgrywek o wejście do ligi. Spotkali się mistrzowie okręgów łódzkiego i warszawskiego. Poziom spotkania nie był zadowalający. W pierwszej połowie przeważali zdecydowanie Łodzianie, którzy powinni w tym okresie zdobyć conajmniej trzy bramki. Lecz słaby atak zaprzepaszczał wszystkie okazje. Pod koniec Skoda przejęła inicjatywę gry, utrzymując przewagę aż do połowy drugiej części gry. Koniec spotkania upłynął znowu pod znakiem przewagi ŁTSG. Prowadzenie zdobył Voigt w 15 min. Wyrównująca zaś bramka dla Skody padła ze strzału Pollaka w 42 min

korespondencja



z czytelnikami

L. Szatkowski — Rogoźno. W myśl przepisów ordynacji ubezpieczeniowej spoczywa renta niższa przy zbiegu uprawnień do dwóch rent z ubezpieczenia emerytalnego robotników. Jak Pan sam słusznie podnosi — jest renta starcza zawsze niższa od renty inwalidzkiej. Ponieważ zaś Pan z Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników już pobierał rentę inwalidzka,

sa wszelkie starania o ustalenie renty starczej bezcelowe. (K)

A. R. M. Ustawa podobnego postępowania nie przewiduje; przyznaje tylko dawnemu osobnikowi okoliczności łagodzące. (K)

Fr. K. R. 99. W Ubezpieczeniu pracowników umysłowych ubezpieczenia poprzednie odżywa na nowo i dolicza się do ubezpieczenia nowego jeżeli przerwa w ubezpieczeniu trwała od 18 miesięcy do 5 lat — po przebyciu w nowym ubezpieczeniu co najmniej 12 miesięcy, jeżeli przerwa trwała powyżej 5 lat do 10 lat — po przebyciu w nowym ubezpieczeniu co najmniej 24 miesięcy; przepisy te dotychczas zmianie nie uległy. W czasie pozostawania bez pracy radzimy stale rejestrować się w Biurze Funduszu Pracy, gdyż w ten sposób można podtrzymać ubezpieczenie emerytalne i uchronić się przed jego wygaśnięciem. Renta inwalidzka lub starcza przysługuje po 5 latach ubezpieczenia, ponadto są wymagane następujące warunki: przy rencie inwalidzkiej — inwalidztwo w stopniu

powyżej 50%, przy rencie starczej — ukończenie 65 roku życia. (K)

T. D. 031740. Ponieważ Pan wykupił razem z p. X. świadectwo przemysłowe na prowadzenie wytwórni, był Pan faktycznie współwłaścicielem danej wytwórni aż do jej ostatecznej likwidacji. P. X. postąpił zatem zupełnie prawidłowo, przyczem obojętnie jest jaki był wewnętrzny stosunek między Panami. Roszczenie z tego tytułu przedawniają się w dwóch latach, licząc od końca roku, w którym dana pretensja powstała. Wierzyciel może skarżyć, lecz nie utrzyma się ze skargą, skoro dłużnik podniesie zarzut przedawnienia. (K)

„Burza”. Ojciec nieślubnego dziecka może je uznać jako ślubne przez złożenie odnośnego oświadczenia przed notariuszem. Jest on żonaty, potrzebuje do tego zezwolenia swojej żony. Dalej musi nieślubne dziecko i jej opiekun dać na to zezwolenie, które winno być zatwierdzone przez Sąd Opiekunczy. Wreszcie winna dać swoje zezwolenie również i matka nieślubnego

dziecka. Sprawa taka może być załatwiona w 3 miesiącach. Koszty około 100.— zł. (K)

„Staly abonent, Poznań I. O.” W tym wypadku nowonabywca z subasty nie może wypowiedzieć kontraktu najmu i zmusić lokatora do opróżnienia zajmowanego mieszkania. (K)

„Slub”. Dokładnych informacji w tym kierunku udzielił Panu może jedynie Kurja Arcybiskupia w Poznaniu, dokąd się zwrócić należy. (K)

Cz. N. 42. O ile kontrakt najmu kończy się 30. 6. 36 r. winien Pan mieszkanie opróżnić w dniu 1 lipca 1936 r. Plony ogrodowe może Pan w miarę dojrzewania sprzątać. (K)

„Stasik”. Należy zwrócić się do referatu dla spraw inwalidów wojennych przy właściwym Starostwie, które odpowiednie kroki w tym kierunku poczyni. (K)

Cz. Ch. O ile w umowie najmu Pan takiego zobowiązania wyraźnie nie przejął, nie jest właścicielem domu do pobierania specjalnych opłat za wodę i kanalizację uprawnionym. (K)



Dnia 11 lipca 1936 r. o godz. 13.30, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. w Zakładzie SS. Elżbietanek w Gnieźnie, nasz ukochany brat, wuj, stryj, ś. p.

Ksiądz Radca Józef Radoński

były długoletni proboszcz w Sławnie.

Eksportacja zwłok odbędzie się w Gnieźnie z kościoła Farnego we wtorek, 14. bm. o godz. 17 do Sławna. Nazajutrz w środę, wigilie i msza św. w kościele parafjalnym w Sławnie o godz. 10, po której nastąpi złożenie zwłok na tamtejszym cmentarzu św. Rozalii.

W głębokim smutku pogrążeni
siostry, brat i rodzina.

zg 13 908

Dnia 12 lipca 1936 r., zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najlepsza córka, siostra i bratanica, ś. p.

Hanusia Nawratilówna

magister farmacji

przeżywszy lat 24. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15-go lipca o godz. 17 z domu żałoby. Msza św. żałobna w kościele parafji, Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu w czwartek, o godzinie 8-ej.

W ciężkiej żałobie pogrążeni
zg 13 912 rodzice, rodzeństwo, narzeczony i rodzina.
Poznań, Spokojna 10.

Ekspedjentów - drogerzystów

z dobrymi poleceniami **poszukuje** zaraz

CENTRALNA DROGERJA

J. CZEPCZYŃSKI

Poznań, Stary Rynek 8.

Pg 5686-29, 5



Dnia 12 lipca 1936 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka, córka, siostra ciotcia i bratowa, ś. p.

z Szyszków

Władysława Kostańska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 lipca o godzinie 17 z kostnicy domu św. Zofji.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.

Kościół, dnia 13 lipca 1936 r.

ng 14 823



Dnia 13 lipca 1936 r., o godz. 3 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza i najukochańsza matka i babka, ś. p.

z Hedingerów

Melania Mannowa

przeżywszy lat 83. Pogrzeb odbędzie się w Pleszewie w środę, dnia 15-go bm. po południu, o czym zawiadamiają

zg 13913

w ciężkim smutku pogrążone
dzieci, wnuki i rodzina.

Pleszew, Poznań, Warszawa.

SPĘDZAJCIE LATO

NA PLAŻACH FRANCUSKICH!

1000 PLAŻ OD NAJSKROMNIEJSZYCH DO NAJBARDZIEJ LUKSUSOWYCH. ZNIŻKI NA KOLEJACH FRANCUSKICH

INFORMACJE:

OFICJALNE BIURO KOLEI FRANCUSKICH

WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 4, TEL. 684-85 I BIURA PODRÓŻY

Corka

właściciela fabryki, obecnie wartości 250 000 zł, przystojna, poszukuje męża z charakterem, na pierwszorzędnym stanowisku, najchętniej z ofer przemysłowych w wieku 39—43 z gotówka 50—60 000 celem udziału we fabryce. Oferty tylko poważnych reflektantów możliwie w języku niemieckim proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zg 13 907.

Willa

nowa, 3 pokoje kuchnia, pół morgi ogrodu, cena 9.200.— sprzeda Antoni Wiciak, Puszczykowo, zd 66 578

DOMY W BERLINIE

poszukuje lub zamieniam. Wyplata na miejscu. Wiadomość: Essigman, Kraszewskiego 30 m. 6, tel. 76-29 od 11 do 1 poł. od 5—7 wiecz. zg 13 910

PRZETARG

Zarząd Miejski w Toruniu ogłasza publiczny przetarg na wykończenie rozbudowy budynku Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu.

Przetarg obejmuje prace:
W dziale I: uzupełniające prace ziemne, murarskie, blacharskie, dekarskie oraz prace podłogowe, posadzkowe, stolarskie, ślusarskie, zduńskie, kamieniarskie, szklarskie i malarskie,
W dziale II: prace instalacji wody, kanału i centralnego ogrzewania,
W dziale III: prace instalacji elektrycznej.

Blankiety ofertowe wydaje oraz wszelkich ewentl. informacji udziela Wydział Budownictwa Miejskiego, Ratusz, pokój 44. Opłata za blankiet ofertowy w wysokości 5.— zł składać należy w Kasie Miejskiej lub na P. K. O. nr. 203 934.
Otwarcie nadesłanych w zalokowanej kopercie ofert nastąpi w dniu 3 sierpnia 1936 r. o godzinie 10-tej w Ratuszu, pokój 44. Do oferty winno być dołączone wadium w wysokości 1/2% sumy ofertowej. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału oferty na oddzielne działy wzgl. prace, lub nieuwzględnienie żadnej z nadesłanych ofert. dg 2433

Za Prezydenta Miasta: inż. Tłoczek

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem Banku Zjednoczenia w Poznaniu, postępowanie upadłościowe uchyla się po przeprowadzeniu końcowego podziału i wyczerpaniu masy. Poznań, dnia 4 lipca 1936 r. Sąd Grodzki. ng 13 227

Szkoło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63.

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53.

Pg 5 558/9-25.54

Mieszkania

czteropokojowego z największym komfortem, o dużych ubikacjach w okolicy Opery lub Wałów Wazy, Leszczyńskiego i Parku Marcinkowskiego **poszukuje** dobry płatnik. Oferty pod zg 13 906 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

Dla Warszawy. Poważne przedsiębiorstwo handlowe **POSZUKUJE** od 1. 8. 36

rutynowanej stenotypistki

polsko-niemieckiej z gruntowną znajomością prac biurowych. Szczegółowe oferty z życiorysem, odpisami świadectw, fotografią, podaniem referencji oraz wysokość wynagrodzenia pod „Warszawa” do Biura Ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11.

GUMOLIT

do smarowania starych dachów papowych. Długoletnia wytrzymałość poleca

Hatech, Stefan Czapski, Poznań, św. Marcin 65

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy millimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

1. DCMY - PARCELE

Korzystnie
willa Puszczykowo. Słoneczna 10.
zdg 66 606

Willa
6 pokoi, wplaty 12 000. Malecki,
Rybaki 20 a. zdg 66 663

Gdynia
dom nowy, komfortowy, centrum
sprzedam za 110 000 — (dochód
12 000), wplata 60 000. — Zadużenie
B. G. K. 20 000. — Informacja
Gdynia, Słowackiego 18. (Je-
zewski. ng 13 506

Kamienice
komfortowa narożnik — Mickiewi-
cza, dochód 20 000 z powodu wy-
jazdu sprzedam osemkrotnie
czynsz. Oferty tylko poważnych
nabywców Kurjer Poznański
zdg 66 881

2. PIENIĄDZ

Pożyczki
do 60 tys. I hipoteki dużej kamie-
nicy, nowej. Poza tem bez
obciążenia. Oczekiwana gwarancja.
Zgłoszenia upraszam Kurjer
Poznański zdg 66 452

8 000 zł
spiesznie na I hipoteki, realność
czynszowa w Puszczykowie —
wart. 40 tys. zł. Procent według
umowy. Agencji wykluczeni. Zgł.
Kurjer Pozn. zdg 66 613

Poszukuje
pożyczki do 10 000 na I hipoteki
nowej kamienicy Poznaniu, dam
12 procent. Pośrednicy wykluczeni.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 619

Dom - wille
ogród, 25 morgi ziemi, uroczko po-
łożone w powiecie poznańskim
korzystnie sprzedam. Zgłoszenia
do Kurjera Pozn. ng 14 820

3. LETNISKI I UZDROWISKA

Zakopane
Solidny chrześcijański pensjonat
„Szołpenówka” — wolne pokoje,
ceny niskie — zajeżdż wprost.
zdg 66 883

Dokąd
wyjechać na lato wskaże bezpłatnie
„Erast”, biuro prop. letnisk.
Sew. Mielżyńskiego 22.
zdg 64 769

Zaleszczyki
pensjonat „Janina” jeden z naj-
solidniejszych poleca Janina Ol-
szewska zdg 66 606

Jaremcze
na wzgórzu pod lasem pokoje z
utrzymaniem lub bez Willa „Jar-
dasz”. ng 14 817

Puszczykowo
pokój tanio. Kurjer Poznański
zdg 66 742

4. OSOBISTE

Fryzjer
damski Śmiechowski Marjan pra-
cuje w firmie Koziołek, Aleje
Marcinkowskiego 5, Telefon 30-99
zdg 66 736

6. OŻENKI

Wielkopolanka
do czterdziestce, samotna, blondynka,
uczciwa, zamiłowaniem do
kuchnictwa, urzędniczka mieszkaniem
większą gotówką, pozna ta
drożo wesołotwarzysza życia. —
Panowie poważni (wdowcy nie-
wykluczeni) zechcą złożyć szczerą
ofertę możliwie fotografiami, które
zwracam Kurjera Poznańskiego
zdg 66 170

Dla córki
30-letniej blondynki, zgrabnej, —
dwupokojowym mieszkaniem, go-
tówka szukam męża inteligentnego
urzednika etat. lub samodzi-
kupca. Oferty nieanonimowe fo-
tografiami Kurjer Poznański
zdg 66 059

49 lat
wdowiec, emeryt, urzędnik zapo-
znany panie lub wdowiec z mają-
teczkiem. Cel matrymonialny. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 670

7. SPRZEDAŻE

Oszczędność
stosuje kto u nas
meble
kupuje oraz różne inne sprzety
użytku domowego biurowego przy
Świętosławskiej 10. (Jeźnicka). —
Dom Okazyjnego Kupca.
ng 11 876

Bardzo dobra lokata
kapitału!
dom z składem w Ryńku, 7 po-
koi i 2 kuchnie, gaz elektryczne
światło w Sreńm od właściciela
do sprzedania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 65 639

Okazyjnie
mam kilka lokomobli do sprzeda-
nia „Lanza”, „Marschalla” i in-
ne, w bardzo dobrym stanie,
młodsze roczniki, gotowe do uży-
cia. Zgłoszenia Fabryka Maszyn
Fr. Golańb, Koźmin. zdg 66 392

Meble kuchenne
jako specjalność poleca Skład
f. bryczny, Wrocławska 19.
dg 2100

Gramofon
Szwajcarska 19 a — 19.
zdg 65 981

Skład
papierosów, wódek, koncesja —
sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 66 590

Sprzedam
wóz nowy na 90 ctr, skład drze-
wa Szamarzewskiego 9.
zdg 66 582

Spowodu
wyjazdu sprzedam śniadalnie —
restaurację śródmieściu. Adres
wskaże Kurjer Pozn. zdg 66 589

Morele
po cenie dziennej odda Kempa,
Kadzewo, p. Sreńm.
zdg 66 600

Limuzyna
pierwszorzędnym stanie 6. Telef.
18-66. zdg 66 615

Gabinet
dentystyczny, dobrze prosperujący
sprzedam. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 66 673

Gdynia
sprzedam skład papieru, artyku-
łów biurowych centrum. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 672

Meble
w wielkim wyborze poleca najta-
niej

K. Bakoś,
Stary Rynek 51.
zdg 63 076/7

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 5428/9

Farby — Lakier
Tran — Szellak — Aniliny —
Karbolineum. Pokost od 1,15 —
znane, że najtaniej. Jaroszyk
Chwaliszewo 24. Poznań.
zdg 57 026

Torebki
damskie. Czyste. Szkolna 11.
Pg 5432/3

Skład
cukierków, mieszkaniem sprze-
dam. Dąbrowskiego 4.
zdg 66 713

Kuśnierska
maszyna Singera tanio. Słowackiego
29 — 10. zdg 66 830

Drogerje
dobrze zaprowadzona przy ruchli-
wej ulicy Poznania sprzedam
30—40 000. — Oferty Kurjer Pozn.
zdg 66 845

Słoje
pełnowartościowe
Słoje
niezmiernie trwałe sprzedaje
Hurt
Porcelany, Wroneńska 24.
zdg 66 846

Zakład fryzjerski
śródmieściu sprzedam spowodu
wyjazdu. Adres Kurjer Pozn.
zdg 66 847

Charty
syberyjskie do tresury czystej ras-
y, Kreta 3, m. 3. nar. Młyńskiej
zdg 66 739

Fortepian
umywalnia — łożeczko sprze-
dam. Ogrodowa 15 — 8.
zdg 66 749

Piesek
biały, młody na sprzedaż. Główna
17, m. 6. zdg 66 773

Restaurację
dobrze zaprowadzoną z pełnym
wyszynkiem (Lazarz) sprzedam
spowodu choroby. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 800

Maszynę
damska szycia tanio. Słowackiego
48 — 6. zdg 66 804

Sypialnie
kupisz korzystnie w firmie Sta-
chowiak, Skarbowska 12.
zdg 66 438

Restaurację
centrum sprzedam. Adres Kurjer
Pozn. zdg 66 854

Pianino
400 zł. Marcin 22, podwórze.
zdg 66 862

Skład
papieru, tytoni sprzedam. Pół-
wiejska 35. zdg 66 880

Sprzedam tanio
regaly i stoły oszklone. Dom No-
wości Fr. Grunwald, 27 Gru-
dnia. zdg 6 824

Siodlarska
maszyna Dürkopp, fortepian, ul.
Stroma 29, m. 4, godz. 5—7.
zdg 66 826

Gospodarstwo
85-morgowe w jednym planie
przy szosie Leszno — Rawicz,
dobra gleba, dobre budynki, obec-
nie korzystnie wydierżawione
sprzedam z martwym inwentar-
zem. Dobra lokata kapitału.
Bliższa informacja tylko ustnie
w Cegielni parowej w Lesznie.
zdg 66 635

Dla cegielni
aparatus do ucinania dachówki za-
kładowej wraz z urządzeniem i 6000
ramków wszystko nowe, tanio
sprzedam. Cegielnia Parowa w
Rostarzewie, F. Matysiak, Wol-
sztyń. zdg 66 639

Limuzyna
„Fiat” zarejestrowany, dobre gu-
my, 6-osobowy, w dobrym stanie
za gotówkę sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 809

Kamienice
wille, domy, majątki, gospodar-
stwa poleca Ratajezak, Poznań,
Skarbowska 18. zdg 66 721

10. MAJĄTKI

Kupię
majątek, dobra gleba, komunik.
posiad. odpow. wplata. Dokt. wa-
runki, cene posiadzieli. Agenci
wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 66 709

Sprzedam
1000 morg, wplaty 150 000 powiat
Poznań. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 66 499

Kupię
1000—1500 morg, wplaty 120 000.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 501

11. KUPNA

Lombardowe
kwity, złoto, srebro, brylanty
kupuje „Lamus”, Strzelecka 1.
Pg 5435-55,480

Motor
pedzony nafta, benzyna, spiry-
tusem lub gazem o sile 12—18
KM okazynie kupię za gotówkę.
Wejman, Poznań, Kościelna 17.
zdg 65 136

Piec
do palenia kawy zbożowej od 50
kg — 250 kg kupim zaraz. Bra-
cia Fischer, Kepno Wlkp.
zdg 65 642

Samochody
używane, opony detki kupuje —
placi najwyższe ceny Autoskład,
Poznań, Dąbrowskiego 89, telef.
46-74. zdg 2338

Srebro
złoto, brylanty kupuje
Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 11 612

Gospodarstwo
mniejsze z dobrymi budynkami —
niedaleko Poznania kupię za go-
tówkę. Zgłoszenia z podaniem po-
łożenia, obszaru i ceny do Ku-
rjera Pozn. zdg 66 576

Prasę
mniejszą do wytłaczania soków
kupię. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 66 694

Poszukuje
kupna majątku ziemskiego 400
do 800 morg dobrej ziemi, dobre-
mi budynkami. Zgłoszenia do
Kurjera Pozn. pod zdg 66 641

Maszynę
do pisania używaną kupię. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 66 729

Maszynę
damską kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 821

Sioślo
włoskie okazynie. Ceny do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 66 861

Szafę żelazną
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 878

Biurka biurowe
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 879

12. DO WYNAJĘCIA

Sześciopokojowe
Wyspiańskiego, remontowane —
IV, czynsz 125. Oferty Kurjer
Poznański zdg 65 175

Ośmiopokojowe
komfortowe, bardzo słoneczne. —
Wyspiańskiego II piętro. Oferty
Kurjer Poznański zdg 65 176

5
pokoi, II ptr. Wierzbicice, przy
placu Drwęskiego od 1. 8. 36. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 65 771

Siedmiopokojowe
blisko Parku Wilsona I, strona
słoneczna. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 65 783

2
pokoje, komfortowe zaraz wy-
dzierżawie ul. Ślupecka 19 —
Osiedle Warszawskie.
zdg 65 774

Czteropokojowe
komfort, centralne parkiet, Chel-
mońskiego 9, wysoki parter.
zdg 65 198

6-pokojowe
komfortowe, Sw. Marcin 18, m. 4.
Od sierpnia, 180 zł, do wynajęcia
Wiadomości tanż. zdg 66 620

Trzypokojowe
Debiec, Południowa 63. Infor-
macje godz. 16 — 19.
zdg 66 664

Pokój
kuchnia. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdg 66 692

Dwa
lub trzy pokoje kuchnia, próżny
pokój, wynajme. Warszawa
135, Osiedle. zdg 66 772

2
pokoje kuchnia, łazienka, we wil-
li. Osiedle Warszawskie. Zgło-
szenia Danusia, pl. Sw. K. rzy-
ski 3. zdg 66 775

Dwupokojowe
Rogalińskiego 13, przy Hetmań-
skiej. zdg 66 860

Dwupokojowe
łazienka, Mickiewicza, gospodar-
za, wskaże Świercz, Zupańskiego
18. zdg 66 769

2
pokoje z kuchnią z meblami. —
Szamarzewskiego 34, m. 6.
zdg 66 887

Dwa
pokoje kuchnia do wynajęcia. —
Marcelińska 6, m. 2. zdg 66 688

Luksusowe
mieszkania 3—4 pokojowe w no-
wym domu narożnik Prusa, Sien-
kiewicza do wynajęcia od gospo-
darza, godz. 9 — 11. Pg 5682-56,49

13 SZUKA MIESZK.

Pokój
kuchnia parafia Wojciecha, Sze-
lar, Śródka, szukam. Może port-
jerstwo. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 65 872

3—4
przynależn. niewyżej II ptr. —
centrum wprost gospodarza. —
pewny platnik bezdzietny. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 66 667

Szukam
dwa lub trzypokojowego Jeżyce.
Dam rok zgóry. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 427

Pokoju
kuchnia poszukuje od gospodarza
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 851

2—3
pokojowego centrum, plac Nowo-
miejski szuka emerytka państwo-
wa. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 886

15 POKOJE UMEBL.

Śniadeckich
21 — 5. zdg 65 615

Komfortowy
Chelmońskiego 16 — 2.
zdg 65 217

Ratajezaka
11a — 117. zdg 65 812

Niekrepujący
Półwiejska 11, m. 19.
zdg 65 768

Frontowy
niekrepujący. Działyńskich 11 —
parter, Matuszak. zdg 66 434

Elegancki
jedno-dwuosobowy, Zielona 7—7
zdg 66 611

Mickiewicza
13 — 5, jednoosobowy.
zdg 66 609

Pokoik
15,— Mostowa 37, m. 8.
zdg 66 599

Mickiewicza
13 — 9 wygodami. zdg 66 614

Sieroca
5/6 — 5. zdg 66 617

Nowa
5, m. 4, panu klatka. zdg 66 618

Zaraz
plac Bernardyński 1a — 5.
zdg 66 677

Skarbowsa
20 — 6 słoneczny. zdg 66 676

Dwuosobowy
pościel pożądana, małżeństwo. —
kuchnia. Rom. Szymańskiego 9,
m. 8. zdg 66 675

Wtorek, 14 lipca.
6.30 audycje poranne; 11.57 sy-
gnał czasu; 12.03 koncert zespołu
salonowego Eugenjusza Raabego
(z Poznania); 13.05 dziennik po-
łudniowy; 15.45 wiadomości gos-
podarcze; 15.45 skrzynka P. K.
O.; 16.45 „Car Szajski w War-
szawie” — odczyt; 17.00 koncert z
Ogrodu Zoologicznego w Pozna-
niu w wykonaniu Orkiestry Sym-
fonicznej pod dyr. Wiktora Bu-
chwalca; 17.50 „Róża” pogadanki;
18.50 pogadanka aktualna; —
19.00 recital śpiewaczy Ady
Hecht. Przy forte. Wład. Walen-
townicz; 19.30 koncert Kapeli
Ludowej Feliksa Dzierżanow-
skiego z przysiężkami; 20.30 —
Humor literatów poznańskich w
XIX wieku — szkice literackie (z
Poznania); 20.45 dziennik wieczor-
ny; 20.55 pogadanka aktualna; —
21.00 koncert muzyki francuskiej
wykonawcy: Stanisława Arcaśi-
ska (śpiew), Zofia Rabczewicza
(fortepian), Lidia Kmitowa —
(skrzypce), Irena Rosenbaum (a-
kompagnjament); 22.00 wiadomo-
ści sportowe; 22.15 muzyka ta-
nciczna z Cichoćmka (orzecz To-
ruń).

WARSZAWA

Wtorek, 14 lipca.
Warszawa — 12.55 „O zarzą-
daniu gospodarstwem” — poga-

Przyjezdny
tanio. Wodna 13 — 9.
zdg 66 668

Marcina
63, mieszkanie 23, niekrepujący
pokój, pokoik, łazienka.
zdg 66 659

Panom
panienkom. Strzelecka 8, m. 9.
zdg 66 657

Dwuosobowy
Szkolna 9 — 8. zdg 66 656

Pocztowa
10 — 4. zdg 66 654

2
panów Sw. Marcin 62, m. 13, w
podwórze. zdg 66 715

Wrocławska
19 — 1. zdg 66 714

Nowomiejski
6a — 25, obszerny, frontowy.
zdg 66 712

Podgórna
6 — 6, panu. z dg 66 708

25,—
frontowy, słoneczny, wysoki par-
ter, Dąbrowskiego 15 — 3.
zdg 66 706

Frontowy
Stroma 27, m. 8. zdg 66 701

Małżeństwu
z kuchnią, Wielkie Garbary 32,
m. 15. zdg 66 693

Frontowy
klatki Długa 7 — 7. zdg 66 762

Utrzymaniem
bez. — Waly Jana 11 — 2.
zdg 66 832

Niekrepujący
czysty, telefonem. Piekary 12a,
m. 11, drugie piero. zdg 66 650

Pokój
umeblowany. Plac Nowomiejski
5a, m. 4. zdg 66 738

Tanio
balkonowy, także przyjezdny —
Wrocławska 38 — 32. zdg 66 242

Kantaka
2—5 dwu- jednoosobowy.
zdg 66 737

Utrzymaniem
komfort. Ogrodowa 18, m. 4.
zdg 66 857

Pokoik
Poplińskich 12a — 15.
zdg 66 869

Pokój
do wynajęcia Cieszkowskiego 7,
m. 4. zdg 66 871

Pokój
umeblowany 1 piętro, front. Zgl.
Diuga 18, m. 5. zdg 66 875

18, —
pokoik. Prusa 20 — 4.
zdg 66 876

Pierackiego
15 — 8 dwóm panom. zdg 66 877

Przyjezdny
najtaniej. Kolegiacki 5 — 3.
(Nowy Rynek) zdg 66 828

Pokój
Szewska 19 — 7. zdg 66 630

Pokój
czysty, elektryczność, łazienka.
Pocztowa 29, m. 11. zdg 66 642

Elegancki
utrzymaniem bez. Ogrodowa 18,
m. 6. zdg 66 643

Wodna
25 — 9. Dwuosobowy.
zdg 66 644

Dwuosobowy
duży, skromniejszy, solidnym.
Światokrzyski 3 — 12. zdg 66 646

Ratajczaka
11a — 92. zdg 66 647

Pani
wspólny. Pocztowa 13 — 6.
zdg 66 648

Niekrepujący
jedno-dwuosobowy, telefon. ul.
Młyńska 3 — 11. zdg 66 823

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 66 825

Chwaliszewo
15/6 — 12, pokój frontowy, sło-
neczny, czysty. zdg 66 827

Czysty
osobnym wejściem. Jasna 8 — 7.
zdg 66 761

Skarbowa
2 — 9. zdg 66 622

Niekrepujący
elektryczność. Stroma 7 — 2.
zdg 66 626

Ratajczaka
19 — 10. Elegancki. zdg 66 627

Niekrepujący
z klatki schodowej. Św. Marcin
27, m. 12. zdg 66 684

Urzędnicze
niekrepujący tania. Marcinkow-
skiego 19 — 7. zdg 66 884

Przedstawiciela
na dobry opatentowany artykuł
z własnym samochodem. Dobry
zarobek. Kaucja 500 do 1000
zł. Oferty Kurjer Poznański zg
13 909.

TEATRY

TEATR POLSKI: Poniedziałek,
13. 7. „Z miłości niedostatecznie”.
Wtorek, 14. 7. „Z miłości niedostatecznie”.
Środa, 15. 7. „Z miłości niedostatecznie”.

TEATR NOWY: Poniedziałek,
13. 7. „Małżeństwo Loli”, występ
Waltera.
Wtorek, 14. 7. „Małżeństwo Loli”,
występ Waltera.

ADRIA: „Dziś „Scena letnia”.
W razie niepogody na sali.

KINA

Poznań, poniedziałek, 13. 7.
APOLLO: „Wielki plan”.
CORSO: „Kajdany Życia”.
GLORIA: „Charlie Chaplin”.
GWIAZDA: „Roześmiane oczy”.
METROPOLIS: „Navarana”.
OSWIATOWE T. C. L.: —
„Nasze słońce” oraz nadprogram
aktualności.
RENAISSANCE: „Don Juan”
oraz „Tajemnica Ogrodu Zoologicznego”.
SŁONCE: „Armia Ewy”.
SFINKS: „Skądle milionerów”.
ŚWIT: „Wojna w królestwie
walca”.
TECZA-Lazarz: „Niebezpieczny
flirt”.
TECZA-Wilda: „Wacusi”.
WILSONA: Na dnie oceanu

Pokój
Ogrodowa 19 — 9. zdg 66 882

Pokoik
Jeżycka 43 — 5. zdg 66 883

Pokój
Skrzyta 10 — 1. zdg 66 894

Niekrepujący
Skarbowa 14 — 7. zdg 66 896

Pokoik
Gąsiorowskich 11 — 10.
zdg 66 898

Niekrepujący
telefon zaraz. Marcin 15 — 7.
zdg 66 690

Działyńskich
8 — 2. zdg 66 687

16. SZUKA POKOJU

Małżeństwo
3 osoby umeblowany z urządzeniem
kuchni od zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 789

Urzędnicza
od 15. — pokoju z pościelą. cena.
Oferty Kurjer Poznański zdg 66 792

Dwuosobowego
urządzeniem kuchni. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 893

17. LOKALE

Składu
przełazem mieszkaniem (poko-
jem) śródmieściu poszukuje.
Oferty Kurjer Poznański zdg 66 185

Skład
narożnikowy przy św. Marcynie
18, narożnik Ratajczaka, przylegi-
ły pokój, sklep do wynajęcia.
Informacje gospodarz, mieszka-
nie 1. zdg 66 839

Lokalu
na większą drogerię przy ulicy
Półwiejskiej. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 844

Fabryczny budynek
— podwzrostowy — przy ulicy
Wenecjańskiej 6 po Firmie
„Centra” od 1 września 1936 r.
do wynajęcia. Oferty z wyszczególnie-
niem wysokości proponowanego
czynszu przyjmują Administracja
Domów Miejskich. Grunwaldzka 18,
pokój 4. ng 14 819

18. DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem, dobry punkt wy-
najmu. Osiedle, Warszawska 135
zdg 65 912

Apteka
do wydzierżawienia w powiatowym
miejscu Małopolski tylko katolikowi.
Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 66 633

21. LICYTACJE

Wydzierżawienie polowania.
Spółka Łowicka w Czeluściwie,
pow. Gostyń donosi, że wypuścił
w dzierżawę na polowanie na
przebieg 6-ciu lat. Wydzierżawie-
nie polowania nastąpi przez
publiczną licytację, która odbędzie
się 18 bm. o godz. 18-tej w lo-
kali p. Kryszkiewicza. Warunki
dzierżawy można przeglądać
niżej podpisanego oraz będą one
ogłoszone przed rozpoczęciem
licytacji. Obszar polowania, który
leży w bardzo dogodnym poło-
żeniu, wynosi 670 hektarów.
W. Klepacki, przewodn. Spółki
Łowickiej. zdg 66 641

24. NAUKA

Korepetytora
z matematyki i fizyki z 6 klasy
gimnazjum poszukuje. Zgłoszenia
z warunkami do Kurjera Pozn.
zdg 66 598

Kursy kroju, szycia
przyjmuje. warunki najkorzyst-
niejsze. Klawiterowa. Marij Ma-
gdaleny 1, m. 7. dg 2340/1

Kto
przygotuje chłopca do szóstej
klasy w łacinie, historii, polskim
wzmacnia za pobyt na majatku.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 66 763

Udzielam
lekcji języka nagielskiego, kon-
wersacji, tłumacze, przyjmuję do-
mu, poza domem. Zgłoszenia od
3-7. Ruczewska, Rybaki 16, mie-
szkanie 20. zdg 66 624

23. ROZMAITE

Jasnowidz Dżami,
jeden fenomen świata, obdar-
zony darem Bożym dokona prze-
łomu w życiu Twem, gdy w ja-
kiejkolwiek sprawie zwrócisz się
do niego. Nadesłaj datę urodzenia
i 1 złoty znaczkiem pocztowym
na porto. Adresować: Jasnowidz
Dżami, Kraków, Stradom 3.
ng 14 711

Również Pan
winien się przekonać, że materia-
ły na ubrania, płaszcze, najkor-
zystniej w fabryce konfekcji
mieskiej Edmund Grzeskowiak,
Stary Rynek 83. Pg 5425/6-14,12

Otynkowanie
domu w Zabikowie powierze do-
brem fachowcowi. Zgłoszenia
Lisiecki, Zabikowo, ul. Laskow-
ska. zdg 64 475

Uwaga!
Sportowcy, chcący wyjechać luk-
susowym jachtem, kilkuletnia po-
dróż morską, mała gotówka po-
żądana. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
Gdynia. ng 13 505

Szukam
szycia, dziennie 1 zł. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 66 751

Dziecko
siedem-tygodniowe, kto przyjmie
na wychowanie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 768

23 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych

a) Służba domowa

Panienska
z poradnej rodziny, do chorej
pani lub posługi poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zdg 64 599

Sierota
skromna, uczciwa szuka od 15.
posady w lepszym domu, najchę-
tniej od kszędza. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 666

Dziewczyna
rzetelna szuka posady do mniej-
szej rodziny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 711

Pokojowa
lub służąca z dobrym prasowa-
niem, gotowaniem szuka posady,
najchętniej od 1. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 710

Szukam
posady najchętniej u samotnych
osób do wszystkiego. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 66 703

Szukam
posady do wszystkiego od zaraz.
Oferty Kurjer Poznański zdg 66 702

Panienska
krawczyni, lepszego domu, inte-
liгентna, pracowita, znająca rów-
nież kuchnię, haft, wszystkie
prace domowe, przyjmie posadę
panny służącej szyciem majątek,
względnie zajmie samodzielnie do-
mem jednej osoby, Marta Krom-
czyńska, Leszno, Sokola 14.
zdg 66 726

Gospodyni - kucharka
samodzielna, dobrymi świadcze-
niami kilkuletnimi poleceniami,
znająca wszelkie prace wchodzą-
ce zakres gospodarstwa domowe-
go poszukuje posady od 1 sier-
pnia lub później. Zgłoszenia do
Kurjera Pozn. zdg 66 727

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego
lub pokojowej. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 756

Starsza
dziewczyna poszukuje posady do
wszelkiej pracy z gotowaniem
lub posługą, dłuższe świadczenia.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 66 779

Poszukuję
posługi do wszystkiego. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 786

Gospodyni
ze szkola gospodarczą poszukuje
posady z dobrymi świadczeniami
do kszędza lub do samotnej oso-
by. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 787

Córka
leśniczego szuka posady do to-
warzystwa starszej osoby, albo
dzieci. Łaskawe oferty proszę
kierować do Kurjera Poznań-
skiego zdg 66 793

Panienska
(z prowincji) skromna, szuka po-
sady do starszego państwa, sa-
motnej osoby lub dzieci. Łaska-
we oferty proszę kierować do
Kurjera Poznańskiego zdg 66 794

Kucharka
samodzielnym gotowaniem szuka
posady u samotnego pana. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 818

Pracza
uczciwa. Za Bramka 4, m. 4.
zdg 66 852

Gospoia
szuka posady od 15. 7. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 856

Posługaczka
szuka posługi 15. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 66 629

Poszukuję
stałej posady wyreczytelki pani
domu, w majatku. (Młodzi —
bezzdiećni.) Mogę złożyć 800—
1000 zł kaucji, pensja według
ugody. Maż może pracować jako
urzędnik lub pisarz podwzrostowy,
za utrzymanie: ma praktykę,
Szkoła Rolnicza. Łaskawe oferty
Kurjer Poznański zdg 66 636

Dziewczyna
uczciwa szuka jakiegokolwiek lżej-
szej pracy. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 66 895

b) Inni

Wychowawczyni
(wyreczytelka) długoletnie świadcze-
nia przyjmie odpowiednie
stanowisko. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 65 830

Ekspedjentka
z branży rzeźniczo-wedliniar-
skiej dłuższą praktyką szuka po-
sady zaraz, najchętniej w Po-
znanu. Zgłoszenia Helena Ca-
bańska, Gniezno, Piaski dom
Kodrańca. ng 13 534

Magister farmacji
Poznańanka 3 lata praktyki z
dobrym poleceniem, zna język
niemiecki szuka stałej posady w
Poznanu od września ewentual-
nie później. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 66 021

Inżynier
starszy, samotny, elektryk, me-
chanik, długoletnia, wielostronna
praktyka zagraniczna (AEG)
poszukuje zatrudnienia. Łaska-
we propozycje Kurjer Poznański
zdg 66 225

Szofer
dobre świadectwa poszukuje po-
sady, wymagania skromne. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 378
I lub III ptr. pewny płatnik.

Monter-mechanik
rutynowany tokarz obeznan z
frezowaniem i szlifowaniem szu-
ka pracy od zaraz. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 66 040

Ogrodnik
kawaler, 25 lat praktyki wszech-
stronnie kwalifikowany, znający
bardzo dobrze rolnictwo ewentual-
nie przystosowany rolnictwo na
ogrodnictwo dochodowe, posiada
własną pasiekę, zbiór miodu do
spółki z właścicielem, szuka po-
sady zaraz lub później. Oferty
Kurjer Poznański zdg 65 491

Panienska
lat 21 szuka posady w biurze za
skromnym wynagrodzeniem lub
praktyki. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 66 587

Bufetowa
zna „Ekspress” szuka posady za-
raz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 612

Szofer
kawaler, lat 26, sierota z dłuższą
praktyką z dobrymi świadcze-
niami poszukuje posady. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 66 588

Kelner
z kaucją poszukuje posady. Mie-
jscowość obojętna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 605

Panna
zna szycia, do dzieci, poszukuje
posady, miejscowość obojętna.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 604

Technik
dentystyczny, operatywa i tech-
nika szuka posady miejsc, obojęt-
na warunki skromne. Oferty pro-
szę skierować do agencji Kur-
jera Poznańskiego w Krotoszy-
nie. zdg 66 603

Krawcowa
poza dom szuka posady 150.—
Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 18

18-letni
własny rower poszukuje posady.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 653

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 34, praktykujący w
majątkach Wielkopolski, nabyw-
szy wszechstronnie doświadcze-
nia poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 747

Krawcowa
pierwszorzędna wszelka prace po-
za dom, 2 złote dziennie szuka
posady. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 66 783

Absolwentka
Państwowej Szkoły Handlowej
poszukuje posady do biura. Oferty
do Kurjera Poznańskiego
zdg 66 785

Krawcowa
dom szuka posady. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 66 848

Zegarmistrzostwa
pragnie się wyuczyć syn mój, lat
17, dobrze wychowany z ukończo-
ną szkołą dokształcającą. Łaska-
we zgłoszenia proszę Kurjer Poz-
nański zdg 66 867

Panienska
młodsza poszukuje jakiegokolwiek
pracy od 15. 7. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 872

Dzielny kupiec
fachowiec, z branży żelaza, arty-
kułów instalacji w wod, kanali-
zacyjnych, kuchennych i budow-
lanych oraz technicznych, 15 lat
czynny, rzutki organizator, po-
szukuje stanowiska w handlu lub
przemysle. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 66 633

Poszukuje
stróżostwa w zamian za mieszka-
nie, wykonam wszelkie drobne
naprawy. Dobre polecenia. Oferty
Kurjer Poznański zdg 66 689

Haćciarka
szuka posady w składzie lub pry-
watnie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 685

Krawcowa
samodzielna poszukuje posady
po domach. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 66 683

27. WOLNE POSADY

Szofer mechanik
kawaler, który zna się na
wszelkich naprawach przy For-
dzie osobowym potrzebny od 15.
7. 36. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 66 206

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna zaraz.
Hoffmann, M. Focha 177, skład
rzeźniczy. zdg 66 486

Stenotypistka
młodsza i zdolna, władająca je-
zykiem polskim i niemieckim, po-
szukiwana od zaraz. W rachubę
wchodzi tylko siła z praktyką ku-
piecką i znajomością stenografii.
Zgłoszenia skierować do Kurjera
Poznańskiego pod zdg 66 509

Służącego samotnego
od zaraz, z dobrymi poleceniami
poszukuje S. S. M. Jaworowo, p.
Witkowo, powiat Gniezno. zdg 64 970

Nauczyciel (ka)
do prywatnych kursów handlo-
wych z kilkuletnią praktyką po-
szukiwany. Oferty „Nauczyciel”,
Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, —
Dworcowa 54. ng 14 806

Pomocnik
gastronomiczny, trzeźwy, potrzeb-
ny lokal nocny, gwarancja zł.
150.— Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 583

Uczeń
do drogerji, składu kolonialnego
potrzebny — odpowiednio wy-
kształcenie, znajomość języka ni-
emieckiego. Deutsch, Wronki.
zdg 66 595

Służąca
potrzebna. Wierzbicice 38. —
m. 9. zdg 66 669

Chłopiec
do posyłek potrzebny. M. Pie-
czyński, Stary Rynek 44.
zdg 66 665

Potrzebny
od 15 lipca

polowy
energiczny, obojętny. Zgło-
szenia odpisami świadectw, re-
ferencjami Kurjer Poznański
zdg 66 608

Dziewczynę
młodsza wszelkiej pracy, szy-
ceni prowincja. Oferty Kurjer
Poznański zdg 66 653

Ogrodowy
pszczałkarz podwzrostowy, samotny,
dobrymi rekomendacjami, skrom-
nych wymagań potrzebny, wieś.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 66 753/4

Chłopak
silny, zdrowy do posyłek. Ła-
dównia Akumulatorów, — Aleje
Marcinkowskiego 19. zdg 66 717

Młoda
pranie sprzątanie. Dąbrowskiego
15 — 3. zdg 66 707

Panienska
do obsługi gości zaraz, która tyl-
ko pracowała w lokalu. Kaucja
100.— Zgłoszenia Grunwaldzka 5
zdg 66 704

Ekspedjentka
rzeźnicza potrzebna zaraz. Cho-
ciszewskiego 47. zdg 66 806

Służąca
do wszystkiego i ekspedycji.
Kreta 3, m. 3. zdg 66 740

Dziewczę
do posyłek od zaraz. Zgłoszenia
„Krawaty”, Szkolna 12.
zdg 66 755

Dziewczyna
Kwiatowa 4 — 8, od 5-6.
zdg 66 743

Przyjmujemy
kilku panów i pań do lekkiej
akwizycji. Zarobek dzienny 14 zł
i więcej. Zgłoszenia osobiste:
wtorek i środa od godziny 12—15.
Św. Marcina 28, m. 9. ng 14 822

Bufetowy
(starszy fachowiec) od 1 sierpnia
potrzebny. Oferty Pat. Gru-
dziań, nr. 568. ng 13 226

Akwizytor
miejscowy na sezon budowlany,
branża obió papierowych, zysk
pewny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 66 828

Młodsza
siła biurowa potrzebna. Wyczer-
pujące oferty Kurjer Poznański
zdg 66 660

Technik
dentystyczny biegły w operatywie
i pracach technicznych, włada-
jący językiem niemieckim, poszu-
kiwany od 15 sierpnia. Oferty
z odpisem świadectw, wysokość
pensji, życiorysem i fotografią
nadesłać do Kurjera Poznańskie-
go zdg 66 637

Dziewczyna
potrzebna od zaraz do starszych
państwa. Wolnica 4/5, m. 11.
zdg 66 623

Ekspedjentka
z branży rzeźniczej potrzebna od
zaraz. Ul. 3-go Maja 7.
zdg 66 888

Panna
bufetu, człowiek obsługi gości. —
koncesje zaraz potrzebna. —
Wskaże Kurjer Pozn. zdg 66 691

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Górna Wil-
da 19, m. 15. Pg 5683-56 68

Dziewczynę
z gotowaniem wszystkiego. ul.
Strzelecka 3 a, m. 6. zdg 66 813

Fryzjerka
i pomocnik wodna ondulacje sta-
le. Bukowska 17. zdg 66 850

Ogrodnicy
pomocnik z dobrą praktyką po-
trzebny. Dokowicz, Rogoźno.
zdg 66 855

Chłopiec
silny rowerem potrzebny. Chwa-
liszewo 24, Jaroszyk. zdg 66 868

Młynarz
samodzielny i zamierzony woźni-
ca z kaucją potrzebny od zaraz

Kupię
decymalna waga na 150 kg. —
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 66 874

Kelner
gwarancja 100.— Restauracja
Półwiejska 5. zdg 66 780

Kucharz-
kucharka, siła pierwszorzędna —
potrzebna zaraz. Restauracja
Jadłodajnia, Aleje Marcinkow-
skiego 20, Tunel Warszawski.
zdg 66 698

Ucznia
fryzjerskiego damskiego. Zgło-
szenia Składowa 5, Telefon 38-25.
zdg 66 812

28. WCZYWKWA

Eden
poleca swym bywalcom miły po-
byt. Plac Działowy.
Pg 5466-56 54

Jeżeli

fotografje
to Fotoexpress. Św. Marcin 6.
zdg 66 661

Kino Oświatowe TCL.
Dziś młodociana fenomenalna ar-
tystka Schirley Temple w arty-
stycznym filmie „Nasze słońce”
oraz nadprogram aktualności.
dg 2434/5

Kino
Corso. „Kajdany życia”.
zdg 66 705

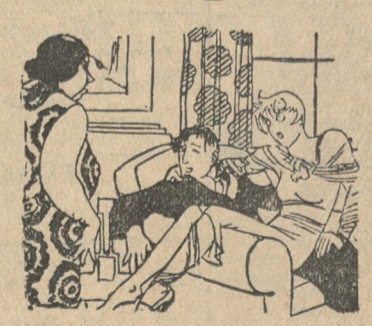
Kino Renaissance
Douglas Fairbanks jako
„Zuan” oraz tajemnicze „O”
Zoologicznego”. Pg 5684

Londyńska
Maszalarska poleca przy d-
rowej orkiestrze kafełki od 2
tych. Dancng towarzyski.
zdg 66 621

Skandale miljone
Constance Bennet — Clark Gable

Komedja - dramat
Kinoteatr „Sfinks”. zdg 66 680

„Kapelusz”
modnie przeafasonowany odświe-
żony, zastąpi nowy. Tanie kape-
lusz na składzie. Wytwórnia ka-
peluszy meskich, damskich 27-
Grudnia 2, podwzrce. zdg 62 890



— Co się dzieje? Mielicie przecież słuchać radja?
— Tak — właśnie nadawano sprawozdanie z przebiegu
meczu bokserskiego.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc lipiec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do
domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem
miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych
krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie,
strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie
drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200
od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad-
wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach
do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do z. 11.10, w dni przedświa-
teczne do godz. 11.00, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów
w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między
zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149.